-15 (+1749 o.243).

UTAIONEMU

w

Nayświętszym SAKRAMENCIE

BOGU

y

CZŁOWIEKOWI

CHRYSTUSOWI

PANU.

Tę licha pracy ofiarę rzuca pod nogi, nayniegodnieysze, naypodleysse, y naynikczemnieysze stworzenie, proch, y popioł.

J. R. C. R. S. H. S.

Jozefa Drzewiecka K. S.

APPROBATIO

DIECÆSANA

LIbellum hunc, cui titulus: *Oktawa Bożego Ciała*; ab aliquibus eruditis Viris recognitum, cùm nihil adversùs Fidei Catholicæ traditionem contineat, imò summa pietatis, & particularis devotionis erga SSmum Sacramentum exercitia, animabus Fidelium [illegible]berrima præseferat ac complectatur, Au[illegible]ritate ordinaria dignum censeo, ut Typo mandetur ad Animarum salutem. Premisliæ Die. 2da Iunii Anno D. 1731.

ANDREAS PRUSKI Episcopus Tanensis, Suffraganeus, Officialis Generalis Premisliensis.
mpp

XVIII. 5680

APPROBA-

27/2003/K 200,-

APPROBATIO

ORDINIS

OPusculum, cui titulus: *Oktawa Bożego Ciała*, ab A. R. P. Iacobo Radliński, Sacræ Theologiæ Doctore, Canonico [illegible]rdinis nostri, Præposito Leżayscensi, con[illegible]criptum, cùm nihil fidei contrarium con[illegible]neat, sed potiùs praxim facilem visitandi Sacrosancti Eucharistiæ Sacramenti, & alia pia exercitia porrigat, ideo, ad majorem ejusdem Sacramenti gloriam, typis dandum esse cen[illegible]si iis ad quos pertinet, ita videbitur. Datum Miechoviæ Die 4ta Iulii Anno Domini. 1731

STANISLAUS STĘPKOWSKI Ordinis Canonicorũ Regularium SSmi Hierosolymitani Sepulchri Con: Miechoviensis per Poloniam Custos Generalis.
(L. S.)
mpp.

Marczyanna Z S. C. Drzewiecka

PRZE

Drzewiecka N. S. O. P.

PRZEMOWA
Do Czytelnika

PO dawszy roku przeszłego sposob nawiedzania grobow wielkopiątkowych, zdało mi się podać y sposob, nawiedzania Nayświętszego Sakramentu, przez oktawę Bożego Ciała, i owszem przez cały rok. Iako bowiem ex primo Instituto nostro, mamy obligacyą rozszerzać honor Grobu Iezusowego, tak podobnym sposobem, znayduie się w Zakonie naszym, osobliwa relacya do pomnażania chwały Nayświętszego Sakramentu, kiedy bowiem Chrystus Pan po zmartwychwstaniu swoim wstąpił do nieba, tedy Apostołowie Swięci, y wszyscy inni Uczniowie Chrystusa Pana, nawet y sama Przenayświętsza Marya Panna, z inszemi Matronami Swiętemi, y Bracia swoiemi, wrocili się do Ierozolimy, y weszli do owego wieczernika, w ktorym Chrystus Pan ostatnią wieczerzę sprawił Uczniom swoim, y postanowił Sakrament Ciała y krwie swoiey, y tam wszyscy trwali na modlitwie, potym: gdy się Apostołowie wzaiemnie rozsyłali z Ierozolimy na rożne części swiata, dla opowiadania Ewangelii; tedy pomieniony wieczernik, na kościoł poświęcili, y przy nim zostawili Swiętego Iakoba Apostoła, pierwszego Biskupa Ierozolimskiego, od ktorego pierwsze początki Zakon nasz bierze y prowadzi. Pierwszy tedy kościoł nowego Testamentu, był wieczernik; w ktorym P. IEZUS postanowił Sakrament Ciała, y krwie swoiey; y przy tym nie kto inszy, tylko Swięty Iakob mnieyszy, Biskup Ierozolimski, Patryarcha Zakonu naszego, razem z Synami swoiemi duchownemi mieszkał. Iako tedy S. Iakob Patryarcha Zakonu naszego, mieszkaiąc przy

przy kościele poświęconym z wieczernika, ostatnia wieczerza Chrystusowa, y postanowieniem Nayświętszego Sakramentu sławnego, miał nieomylnie wielki pochopy żarliwość ustanowania Nayświętszego Sakramentu, bo go tam pierwszy raz, z inszemi Apostołami zażywał; tak my generatione spirituali od niego pochodzący, mamy osobliwa relacya do pomnożenia honoru Nayświętszego Sakramentu; co bowiem Oyciec z pierwszemi Synami swemi ochotnie czynił; do tego y potomni Synowie brać się powinni. Potym (iako świadczy Petrus Luell in Historia Ordinis nostri, in libro, cui titulus: Mausoleum S. Iacobi Apostoli.) kiedy po zburzeniu Ierozolimy, przez Wespazyana Cesarza, przywrocił się pokoy Ierozolimie, tedy iako rożni Chrześcianie, tak y zakonnicy nasi, wrocili się do Ierozolimy,

y natym

y natym mieyscu, gdzie Chrystus Pan Nayświętszy Sakrament postanowił, Oratorium albo mały kościołek wybudowali; zkąd dorozumiewam się (mowi pomieniony Petrus Luell) pochodzi to iż dla tego ci Zakonnicy, (to iest Kanonicy nasi) maią osobliwe nabożeństwo przeciwko temu Sakramentowi; Kapłani bowiem maią tę powinność, y obligacya, aby często o Nayświętszym Sakramencie y w każdy czwartek Msze Swięte niewali: Zakonnice zaś, maią tę obligacya, aby Nayświętszy Sakrament nawiedzały, aby tak, iako prawdziwe sługi, y Corki Syońskie, częściey się prezentowały przed krolem swoim. Słowa pomienionego Authora teraz świeżo z Niemieckiego na ięzyk łacińśki wytłumaczonego przywodzę, ktory pisząc całą Kśiążkę o Zakonie naszym, tak mowi Cap. 8, Quàm primùm autem intelle-

xerunt

xerunt Hierosolymam in pace positã, denuò de Pella redierunt, & domos Sibi, juxta Eusebium Lib: 3. Cap 5. ædificârunt; in illo verò loco, ubi Christ9 SS. Sacramentum instituerat, & Discipuli, post ascensionem Ejus plurimùm convenerant, oratorium seu Tempellum extruxerunt; ex quo (ut autumo) provenit, ideo hos Religiosos, tam specialem devotionem erga hoc SS: Sacramentum habere; Sacerdotibus enim sæpius de Venerabili, & omnib9 diebus Iovis, nisi aliud Festum impediat, Sacrificiũ Missæ celebrare demandatum est, Monialibus verò, Sanctissimũ invisere, ut tanquã veræ servæ, & filiæ Syon, frequentiùs coram suo Rege compareant, ejus pulcherrimam faciem, in cujus præsentia corda hominum, utì cera colliquescunt, intueantur, suo sponso uni-

antur,

antur, animam, suam hoc Cælesti pane reficiant, & Divinæ Majestati, suas preces & Sacrificia offerant. *Temi tedy racyami wzruszony, postanowiłem podać sposob nawiedzania Nayświętszego Sakramentu, aby z tad według woli Boskiey, rosła iako naywiększa tego Sakramentu chwała, honor, y cześć na wieki: y aby* antiquus primævæ devotionis, erga hoc Sacramentum in Ordine nostro fervor, in omnium cordibus, quàm felicissimè renovetur, crescat, & augeatur. *Na ostatek święto Bożego Ciała w całym kościele Bożym postanowił Urban IV. zpośrzodku Zakonu naszego, na naywyższe rzady kościoła Bożego wzięty, ktory, iak to święto ogłosił, tak po tym wielkie Odpusty nadał, aby ludzi zachęcił do iak naywiększego nabożeństwa, przeciwko temu Sakramentowi: y z tey tedy racyi, ma*

Zakon-

Zakon nasz, wielka y osobliwa relacya do promowowania honoru Nayświętszego Sakramentu. Day tedy miłościwy IEZU, abyśmy tey relacyi, y obligacyi zadosyć nieprzestannie czynili, abyśmy honor, iako Grobu Twego, tak y Nayświętszego Sakramentu, Ciała, y krwie Twoiey rozszerzali, a potym, abyśmy żywot wieczny otrzymali.

O POCZĄTKU
Swięta Bożego Ciała.

DWoiaką o początku Swięta Bożego Ciała, znayduię tradycyą. Pierwsza (iako pisze W. X. Ian Kwiatkiewicz Soc: IESU, w rocznych Dzieiach kościelnych, pod rokiem 1230. n. 6.) iest taka. O koło tego Roku, to iest: 1230. okazyą dał, po tym postanowionego swięta Bożego Ciała, cud znamienity. W Biskupstwie Leodyiskim przy Mieście Leodium: była Iuliana nieiaka Panna swiątobliwa, ktora modląc się często, widziała iasny Xiężyc, ale nie cały, y do okrągu iego, części mu nie dostawało. Niewiedziała co to? aż od Pana Boga nauczona: że to się znaczy, Kościoł powszechny, ktoremu, nie dostaie zacnego swięta, to iest: Bożego Ciała, á zaraz iey rozkazano: aby to samo ogłosiła. Długosię od tego, niespołobnością wymawiała, ale przymuszona, powiedziała to Ianowi *de Lanssenna* Kanonikowi Leodyiskiemu, a on Iakobowi de Trecis, Archidyakonowi tamecznemu, ktory był po tym Biskupem Werdunskim, naostatek Papieżem, y nazwany iest: Urbanem czwartym. Donioslo się też to, do Hugona Kardynała, y innych Mądrych, ktorym się, ta rzecz dobra, y swięta zdała: a że Iuliana życzyła

życzyła, aby od inszey osoby to się rozsławiło, więc Ewie Izabelli Zakonney, toż obiawił Pan Bog; gdy weszła do kościoła S. Marcina w Leodium, że to swięto do tych czas w sekrecie Troyce Przenayświętszey zostawało; a iuż czas przyszedł na iego wyiawienie: o co też, widziała Niebieskie chory usilnie prosząc Pana Boga. Umyśliła za tym wszelkim sposobem o to święto nalegać, y oraz z Iuliana, w mowiły w iednego, aby o tym święcie napisał Pacierze, ktore od Iuliany poprawione, gdy Theologowie przeczytali, sprawę w tym nie ludzką, ale Oyca światłości uznali: Postanowione tedy to święto na przod w Dyecezyi Leodyiskiey, z rozkazania Roberta Biskupa na Synodzie: A choć się nie ktorzy temu swiętu sprzeciwiali twierdząc, iż dość taiemnica ta na Mszach co-

dziennych

dziennych ma uszanowania, iednak nieustawało tam przy Kościele S. Marcina. Druga tradycya (ktorą podaie W. X. Samuel Nakielski, Kanonik y Historyk Zakonu naszego lib: de *Antiquitate Ordinis Nostri fol.* 192) iest taka: Przywodząc pomieniony Historyk rożne przywileie y łaski od Urbana czwartego Zakonowi naszemu pozwolone, wspomina też y to: że Urban IV. z pośrzodka Zakonu naszego na stolicę Apostolską, wzięty, postanowił swięto Bożego Ciała: okażyą temu postanowieniu, dał pewny Kapłan u Wulzynianow w Dyecezyi Urbewetańskiey zostaiący, ten bowiem gdy odprawiał Mszą swiętą, tedy po konsekracyi zwyczayney Ciała, y krwie Chrystusowey, począł wątpieć o prawdziwey transubstancyacyi, albo przeistoczeniu chleba y wina, na Ciało y krew Chrystusową,

y

y o rzetelney obecności Ciała y krwie Chrystusowey, pod osobami chleba y wina. Gdy tedy o tym wątpi, aż oto z Przenayświętszey Hostyi, ktorą w ręku trzymał, luneła się krew bardzo obficie, y cały korporał dobrze zlała y skropiła. O cudownym przypadku iak się dowiedział Urban IV. Naywyższy Kościoła Bożego Pasterz, chciał widzieć pomieniony korporał, krwią Przenayświętszą cudownie przy Mszy S. zbroczony: ktory gdy mu prezentował, y przyniosł Biskup *Urbis Veteris*, tedy uczyniwszy należytą y pilną inkwizycyą prawdy, pomieniony Urban IV. za zdaniem Swiętego Kościoła Rzymskiego, Kardynałow, postanowił dorocznie święto Bożego Ciała, a ow korporał krwią zbroczony w Kościele Urbewetańskim konserwować kazał,

zał Po potwierdzeniu tego święta, Swięty Tomasz z Akwinu, na tak znaczną uroczystość napisał Officium albo pacierze kapłańskie, ktore iak oddał Urbanowi czwartemu, tak od niego w nadgrodę odebrał kolumnę srebrną, iako swiadczy Nauklerus. Te dwie tradycye zdadzą się bydź komu podobno, sobie przeciwne, bo pierwsza powiada iż swięto Bożego Ciała, iest postanowione, od Roberta Biskupa Leodyiskiego, a druga od Urbana IV. Papieża: pierwsza znowu powiada: że to Swięto iest postanowione z obiawienia Boskiego Swiątobliwey Pannie Iuliannie a potym Ewie Izabelli; a druga powiada, że z okazyi Kapłana przy Mszy Swiętey wątpiącego o prawdziwym Ciele y krwi Chrystusowey pod osobami chleba y wina. Zeby się tedy pomienione tra-

dycye

dycye niezdały bydź ſobie przeciwne, albo iaką kontradykcyą w ſobie maiące, tedy kombinuiąc ich, tak konkluduię, y powiadam: że ſwięto Bożego Ciała, ieſt na przod poſtanowione od Roberta Biſkupa Leodyiſkiego, w Dyecezyi Leodyiſkiey z obiawienia ktore miały ſwiątobliwe Panny Iulianna y Ewa Izabella. W całym zaś Kościele Bożym ieſt poſtanowione od Urbana IV. Papieża z okazyi cudu przy Mſzy Swiętey uczynionego, gdy kapłan Mſzą S. odprawuiący wątpił o prawdziwym Ciele y krwi Chryſtuſowey, pod oſobami chleba y wina, aż oto z konſekrowaney hoſtyi luneła ſię krew na korporał, y iego widomie zbroczyła, ktory cud dla tego Bog wſzechmogący uczynił, aby ſię Swięto Bożego Ciała po całym Swiecie rozſławiło.

DZIEN I.

DZIEN I.

OKTAWY

BOZEGO CIAŁA.

ROżni rożne poznaydowali ſpoſoby uſzanowánia Nayświętſzego Sákrámentu, tak przez cáły rok, iáko y przez Oktawę Bożego Ciáłá: miedzy ktorymi oſobliwy ſpoſob uſzánowánia Nayświętſzego Sákrámentu, ieſt ten: áby go náwiedzáć kilká razy ná dzień; naprzykład wſtawſzy ráno, porzucić wſzyſtkie potrzeby, domowe y poyść do Kościołá gdzie ieſt záchowany Nayświętſzy Sákráment, y tam Iego nawiedzić; powtore przed południem porzucić wſzyſtko, y poyść do Kościołá, ná náwiedzanie Nayświętſzego Sákrámentu:

toż uczynić po południu, y znowu n
wieczor. Co ſamo áby ludzie łátwie
mogli wypełnić, náznacza ſię tu, y kłá
dzie ná każdy dzień cztery ſpoſob
álbo cztery modlitwy, ktorych prz
tym nawiedzeniu, zażywáć ſię moż
Pierwſzey modlitwy zázyć przy nawie
dzaniu ránnym, drugiey, przy náwi
dzaniu przed południem, trzeciey, prz
nawiedzaniu po południu, czwart
przy nawiedzániu wieczornym.

Ale że więcey tákich ludzi ieſ
ktorzy dla ſwoich zabaw goſpodarſki
nie mogą cztery razy ná dzień chodz
do Kościołá, dla nawiedzenia Nay
ſwiętſzego Sákrámentu; więc przeſtrz
gam: że kto cztery rázy nie może i
do Kościołá, álbo przed Ołtarz, n
ktorym ieſt przez cáłą Oktawę wyſt
wiony Nayświętſzy Sákrámént, te
to wſzyſtko może wypełnić w domu, t

kim ſpoſobem: wſtawſzy ráno obrocić ſię affektem do tego Kościołá, gdzie ieſt Nayświętſzy Sákrámént, y upadſzy ná kolána, mowić iednę modlitwę z tych, ktore tu ſą położone. Iák będzie náſtępować południe, náprzykład przed Obiadem, to znowu obrocić ſię do tego Kościołá, y upadſzy ná kolána mowić drugą z położonych niżey Modlitwę; toż ſamo czynic po południu, y ná wieczor. Ná oſtátek komuby ſię y to ciężko zdało, to może z rana, wſzyſtkie cztery modlitwy ná ieden dzień nazнaczone: razem z mowić, tą intencyą, że chcę przez pomienione Modlitwy, nawiedzáć cztery razy ná dzień Nayświętſzy Sákrámént.

A ieżeli by kto był tak zabawny, żeby z tych Modlitew czterech, tu ná ieden dzień położonych nie mogł zmo-

wić, to mu powiádam: niech przynaymniey to uczyni: wſtawſzy ráno niech ſię obroci do Kośćiołá, gdzie ieſt Nayświętſzy Sákráment, upadſzy ná kolána, niech mowi pięć álbo trzy rázy, álbo ná oſtátek tylko raz te ſłowa: Niechbędzie pochwalony Przenayświętſzy Sákráment, teraz y záwſze y na wieki wiekow. Amen. Toż ſamo niech uczyni przed południem, po południu, y ná wieczor; to y ten ná ſwoiey nie záwiedzie ſię pracy, y intencyi. I owſzem náznaczonych ná pomienione ſłowa doſtąpi odpuſtow. To dla informacyi położywſzy, kłada ſię tu záraz cztery ſpoſoby álbo Modlitwy, do nawiedzania Nayświętſzego Sakrámentu ſłużące, á naprzod ná pierwſzy dzień Bożego Ciáłá.

SPO-

Józefa Drzewiecka N.S.O.B.

SPOSOB I.

Nawiedzania Nayświętſzego Sakrámentu, przez Akt Wiary, z rana w dzień pierwſzy Oktawy.

Nie przełamana Opoką, y ſtateczny fundamencie Wiary, Chryſte IEZU, ſtawam dnia dziſieyſzego przed nieograniczonym Maieſtatem twoim, y Ciebie tu obecnego pod oſobami chleba, iako nayuniżeniey adoruię, y nawiedzam. Wierzę Wiarą mocną, dla iedyney nieomylney prawdy twoiey, że pod oſobami chleba y wina, prawdziwy Bog y Człowiek utaiony tu zoſtaieſz. Wierzę, że w Przenayświętſzym Sakramencie, znayduie ſię prawdźiwe Ciało y krew twoia: wierzę że

 lubo

lubo w tym Sakramencie znayduią się przymioty Chleba, iako to: okrągłość, białość, smak, y inne okoliczności, iednakże tam nie masz żadnym sposobem, istoty chleba. Wierzę iz w Nayświętszym Sakramencie, iest prawdziwe przeistoczenie chleba, na Ciało Chrystusowe, y prawdziwe przeistoczenie wina, na krew Iego. I to przeistoczenie, nie dzieie się przyrodzonym, ale nadprzyrodzonym sposobem; to iest mocą, władzą, y wolą wszechmocności Boskiey, konkuruiącey do słow kapłańskich, ktorych oni pod czas y w momencie konsekracyi zażywać zwykli. Wierzę y to, że lubo w tym Sakramencie, łamią się przymioty chleba, y rozdzielaią się przymioty wina, iednakże Przenayświętsze

sze Ciało IEZUSOWE pod temi przymiotami będące, całe zupełnie y nienaruszone zostaie. Kiedykolwiek zaś łamią się albo rozdzielaią pomienione przymioty, tedy pod każdą cząstką, odrobiną, y partykułą odłamaną, znayduie się prawdziwe Ciało y Krew Chrystusa, bez żadnego swego uszczerbku, albo umnieyszenia: tak dalece, że pod naymnieyszą odrobiną ułamaną, od poświęconey przez kapłana Hostyi, znayduie się cały Chrystus, BOG y Człowiek, całe Ciało y zupełna Krew Iego. Wierzę y to, że lubo przymioty chleba są ograniczone, y maią swoy koniec, iednakże Bostwo Chrystusowe, nie zamyka się temi granicami, ale iest tam niezmierne, nieograniczone, y nieskoń-

skończone. Podobnym sposobem y insze doskonałości Bostwa Chrystusowego, nie maią tam żadnego uszczerbku, umnieyszenia, alteracyi, albo iakiego pomieszania, a le wszystkie sprawuią skutki swoie. I dla tego, lubo Chrystus pod pomienionemi przymiotami utaiony zostaie, iednakże tam rządzi całym światem; sprawiedliwym daie Niebo, niesprawiedliwym piekło, pokutuiącym odpuszcza, y miłosierdzie swoie swiadczy; niepokutuiących aż do końca od łaski swoiey odrzuca, y niegodnymi głosi tak wielkiego Sakramentu.

Iednym słowem, wierzę to wszystko co Kościoł Swięty Katolicki Rzymski o tym Sakramencie wierzy, y do wierzenia podaie, y w tey wierze moiey żyć y umierać pragnę.

Przy

Przy tey wierze moiey, dziękuięć nayiaskawszy IEZU za postanowienie Nayświętszego Sakramentu, dziękuię ci za postanowienie Swięta Przenayświętszego Ciała y krwie Twoiey Nayświętszey; dziękuię ci za wszelką chwałę, honor, y cześć, ktorą masz po całym świecie w Nayświętszym Sakramencie; winszuię ci tey wszelkiey chwały y honoru, a proszę cię, przez tę wszystkę chwałę Twoię, y przez pokorne upadnienie na Twarz twoię Przenayświętszą w Ogrodźie Getsemańskim, utwierdźże mnie w Wierze twoiey, aż do ostatniego końca życia mego.

SPOSOB II.

Nawiedzania Nayświętszego Sakramentu przed południem, przez Akt nadziei, tegoż dnia pierwszego.

NAywyższa, y naypewnieyszá wszystkich do Ciebie się uciekaiących nadźieią, utaiony w Nayświętszym Sakramencie, BOZE y Człowieku, stawam dziś przed nieograniczonym Maiestatem twoim, y Ciebie tu obecnego pod osobami chleba, iako nayuniżeniey adoruię, y nawiedzam. Mam nadzieię w miłosierdźiu twoim, y w samey nieskończoney, niepoiętey, y niedościgiey dobroci twey, że iakoś ten Sakrament Ciała y krwie twoiey, postanowił na zbawienie moie, y całego

go Narodu ludzkiego, tak też dodasz tyle łaski, pomocy, y srzodkow, do tego, abym pomienionego Sakramentu, zawsze zażywał na chwałę twoię, y zbawienie duszy moiey. Zasłużyły wprawdzie codzienne grzechy moie, y do tych czas zasługuią, abym ia tego Sakramentu nie miał przy śmierci y skonaniu moim: ale że większe iest miłosierdzie twoie, a niżeli grzechy moie, dla tego, ufam mocno, że iako w całym życiu moim, tak przy śmierci y skonaniu moim, opatrzyć mnie będziesz raczył Przenayświętszym Ciałem y krwią twoią.

Ieżeli zaś kiedy niegodnie przystąpiłem do tego tak wielkiego Sakramentu, y nie przygotowałem się, tak iako należy, ale go albo niedbale,

albo

álbo oźięble, álbo oschłym duchem przyiąłem, y tu nie tracę mocnej nádziei, ále raczey spodziewam się nieomylnie, że te wszystkie niedbalstwá, oźiębłości, y oschłości ducha moiego, w przyimowániu Przenayświętszego Sákramentu Ciáłá twego, y owszem wszystkie grzechy cáłego życia mego odpuścić mi będziesz raczył. A żebym zaś tey nádziei nigdy, ále osobliwie w godzinę śmierci nietrácił, proszę cię IEZU przez sromotne poimanie twoie wesprzyi mnię łáską twoią, ábym z Swiętym Prorokiem mogł bespiecznie mowić: *w Tobie Panie, miałem nádzieię, nie będę zawstydzony ná wieki*

SPOSOB III.

Nawiedzania Nayświętszego Sakramentu po południu, przez akt miłości Boskiey tego dnia pierwszego.

NAyukochańsza miłości moia, utaiony w Nayświętszym Sakrámencie IEZU, stawam dnia dzisieyszego przed nieograniczonym Maiestatem twoim, y ciebie tu obecnego pod osobámi chlebá, iáko nayuniżeniy ádoruię y náwiedzam. A iákoś miłościwy IEZU záczął kochać wiernych sług twoich, tak aż do końcá ukochałeś ich, y ná dokument ukochánia tego, maiąc z tego świáta odchodzić do Oyca Przedwiecznego, postanowiłeś cudowny Sákrament Ciałá y krwie two-

twoiey, więc y ia zawdzięczaiąc t
nieskończone kochánie y miłoś
twoię przeciwko mnie, ile tylk
mogę przy łáśce twoiey, tyle ci
kocham Bogá moiego; y to dzisiey
sze náwiedzanie, nie dla iákiey po
trzeby doczesney, nie dla otrzyma
nia iakiego pożytku, wygody, álbo
interessu, ále dla iedyney miłości two
iey odprawuię, y tak zawsze od
prawiáć prágnę. O duszo moiá ie
żeli masz ściśle mieszkanie ciáłá
twego, rozprzestrzeńże przynay
mniey y rozszerzay iáko możesz
mieszkánie, miłości: to iest, serce two
ie; ábyś nim iáko naygoręcey kochała
kochaiącego cię, w Sakramencie
Bogá. Ieżeli bowiem niemowlęta
dzieci, kochaią Mátkę dla tego, że
ich piersiami swemi karmi: ieżeli

nierozumne ptaszęta, kochaią ro
dzicow swoich, od ktorych karmio
ne bywaią, dopiero bardziey duszo
moiá, powinnáś kochać Bogá twego,
w Nayświętszym Sákrámencie uta
ionego. Ktoż bowiem cię lepiey
karmi, ktoż cię skuteczniey posila,
ktoż cię miłośniey nápawa, ieżeli
nie IEZUS w Nayświętszym Sákrá
mencie utaiony. Przeyrzał dawno
tę miłość niepoiętą Prorok Pańsk
y dla tego na wszystkie cáłego świá
tá narody wołá: *kosztuycie, smakuycie
y obaczcie: iak iest miły, y iak iest
wdzięczny! iak iest łáskawy Pan! A*
gdzież bespieczniey poufaley, y
częściey możemy kosztować, sma
kować, y obaczyć miłość, wdzię
czność, y łáskáwość twoię o IEZU?
ieżeli nie w Nayświętszym Sákrá

mencie Ciáłá y krwie twoiey! gdz
iednakowo ubogich, y bogatych, d
gnitarzow, y wzgardzonych, ſpr
wiedliwych, y pokutuiących, miſ
ściwie przyimuieſz, gdzie dla wſzyſ
kich ieſteś codziennie obecny, y ni
iáko nas czekaſz pod oſobami chl
ba, ábyśmy ſię do ciebie garne
ábyśmy ſię do ciebie uciekáli, áb
my do ſtołu twego uczęſzczali.
Ukochany nad wſzyſtkie ſtworzeni
IEZU, proſzę cię przez pot krw
wy w Ogrodzie Getſemańſkim w
lány, naucz mnie, iáko, y iák wi
le mam cię kochác!

SPOSOB IV.

Nawiedzania Nayświęt: Sakramentu, w wieczor przez affekt zadumienia.

CUdowny w Nayświętſzym Sakramencie, BOZE, Chryſte JEZU, ſtawam, dnia dziſieyſzego przed nieograniczonym Maieſtatem twoim, y Ciebie tu obecnego pod oſobami chleba, z wielkim moim podziwieniem nawiedzam.

A ktożby ſię nie dziwił? ktoby ſię nie muſiał zadumieć? zapatruiąc ſię na tak przedziwne dzieło Sakramentu tego; uważaiąc tak wielkie cuda w tym Sakramencie zamknięte: w rey bowiem wielkiey y nie wymownej Taiemnicy, ktorą Słowo Przewieczne ſtało ſię Ciałem, to ieſt

drugie dzieło wszechmocności Bo
skiey, w ktorym istota chleba, prze
mienia się: w istotę Ciała Chrystu
sowego mocą Boską, na iedne sło
wa Kapłańskie. W tym Sakramen
cie Bog niezmierny nieograniczon
nieskończony, zostaie, okryslon
przymiotami chleba, tu BOG niero
dzielny, dzieli się y udziela wszy
kim, w cząstkach rozdzielonyc
konsekrowaney Hostyi; tu BO
nieskazitelny skazitelnemi, chle
pokrywa się przymiotami; tu BO
Niebo, ziemię, y wszystkie przepaś
napełniaiący, osiągaiący, y przen
kaiący, w iednym ściśłym, ubogi
y sobie zawsze nierownym, zamy
się Cyboryum: tu BOG istota n
stworzona, istota naywyższa, nayg
dnieysza, nayzacnieysza: stworzon
podłe,

podłe, y żadney nie maiące zacno-
ści, przyimuie na siebie, przymioty;
tu BOG słowem iednym niebo u-
twierdzaiący, na kilka słow Kapłana
z Nieba zstepuie: tu BOG niebo y
ziemię rządzący, rządzić się nie-
iako daie y pozwala, kiedy według
woli kapłana do każdego, idzie, ka-
żdemu się choć niegodnemu przyi-
mować daie: tu BOG wieczny, do
czasu tylko w konsek rowaney prze-
bywa Hostyi: tu BOG ze wszech
miar wolny, przywiązany nie iako
przymiotami chleba zostaie; ponie-
waż pod niemi poty tylko przeby-
wa, poki też y one trwaią; tu BOG
niewymownie sprawiedliwy, y nay-
większych grzesznikow nie sądzi
zaraz, ani karze, ale czeka miłości-
wie ich poprawy; tu BOG Niebo

gwiazdami, ziemię kwiatami, lasy drzewami, morza perłami, ozdabiaiący, sam żadney ozdoby, splendoru y apparencyi niema, ale wszystek twoy Maiestat cudownie ukrywa. Tu BOG nader bogaty y źrzodło wszystkich bogactw ubogim staie, y nie ma tylko cudze przymioty; tu BOG Archaniołom, Aniołom Serafinom, Tronom, Mocarstwom, y samemu piekłu straszny żadnego w przystępuiących strach nie sprawuie, ale ich raczey miłością łaskawością, dobrocią do siebie ciągnie. O cuda nad cudami! kto kiedy o tym myslał, aby BOG naywyższy, pod nikczemne chleba wina raczył się schronić przymioty zadumieycie się Niebiosa nad tym y BOGA w Nayświętszym Sakramencie

mencie cudownego, ze mną wychwalaycie, y adoruycie y wyznawaycie. JEZU w Nayświętszym Sakramencie podziwienia pełny, proszę cię przez one wzgardy, ktoreś cierpiał, kiedyś z Ogroda Getsemańskiego był prowadzony do Arcykapłanow żydowskich, day mi poznać cuda w tym Sakramencie zakryte.

PROCESSYA BOZEGO CIAŁA,

Albo

Sposob odprawiania pomienioney Processyi.

Kiedy w dzień Bożego Ciała, albo między Oktawą tego Swięta, maią się odprawiać zwyczayna Processya, tedy po roznych Zamkach, Miastach, y wioskach,

ſkach, wyſtawiaią na to cztery Ołta-
rze, do ktorych ſię obraca Proceſſya
y tam Prałat ſolennizuiący Nayświęt-
ſzy Sakrament ſtawia. Ażeby tedy
pomieniona Proceſſya nabożniey mo-
gła być od wſzyſtkiego ludu odprawio-
na, podaieſię tu, co ma być mowione,
idąc do każdego z oſobna Ołtarza; po-
tym poda ſię y to, co ma bydź mowio-
no, ſtanawſzy przy każdym z oſobna
Ołtarzu.

OŁTARZ I.

Idąc z Kościoła do tego pierwſzego Ołtarza, mowić naſtępuiąca Lekcyą przez drogę.

Lekcya. S. Pawła z Liſtu do Koryńczykow w Rozdziale iedenaſtym.

BRacia: gdy ſię weſpoł ſchodzicie, iuż nie ieſt iedzenie Wieczerzy Pańſkiey: Bo każdy wieczerzą ſwą w przod ſtawi ku iedzeniu, a ieden łaknie, drugi ieſt piiany. Iżali domow nie macie do iedzenia y picia? albo kościołem Bożym gardzicie, y zawſtydzacie te, ktorzy nie maią: cożwam rzekę? chwalę was, w tym nie chwalę? albowiem ia wziąłem od Pana com też wam podał: iż Pan IESUS tey nocy, ktorey był wydan, wziął chleb, a dzięki uczyniwſzy łamał, y rzekł: Bierzcie, a ieddcie: to ieſt Ciało moie, ktore za was będzie wydane, to czyńcie na moię pamiątkę. Tak że y kielich po wieczerzy, mowiąc, *Ten kielich nowy Teſtament ieſt, we Krwi moiey.* To czyńcie, ile kroć pić będziecie na pamiątkę moię. Albowiem, ile kroć będziecie ten chleb iedli, y kielich pili, śmierć Pańſką będziecie opowiadać, aż

przyidzie. A tak ktobykolwiek iadł ten chleb, albo pił kielich Pański niegodnie, będźie winien Ciała y krwie Pańskiey. Niechay doświadcza samego siebie człowiek; a tak niech ie z chleba tego, y z kielicha piie. Albowiem ktory ie, y piie niegodnie, sąd sobie ie, y piie, nie rozsądzaiąc Ciała Pańskiego; dla tego między wami wiele chorych, y słabych, wiele ich zasneło. A gdyśmy się sami sądzili, nie bylibyśmy sądzeni. Lecz gdy bywamy sądzeni od Pana, bywamy karani abyśmy nie byli z tym światem potępieni.

MODLITWA.

PAnie IEZU Chryste, ktoryś na pamiątkę twoię, kazał Apostołom y nam wszystkim po nich następuiącym,

cym, zażywać Przenayświętszego Ciała y kwie twoiey; day nam prosiemy cię, abyśmy wszyscy ktorzy dziś pamiątkę tego Sakramentu odprawiamy, siebie samych probowali, y należycie się zawsze przygotowali, do zażywania tak zacnego pokarmu, ktory żyiesz y kroluiesz z Bogiem Oycem, w iedności Ducha S. BOG, na wieki wiekow. Amen.

Ieżeliby tu droga do pierwszego Ołtarza była daleka, to przez nię może się zabawic Psalmami o Nayświętszym Sakramencie niżey położonemi.

STA-

STACYA I.

Przy pierwszym Ołtarzu.

Tu mowic nastepuiaca Ewangelia.

Początek Swiętey Ewangelyi według S. Mateusza.

KSięgi rodzaiu IEZUSA Chrystusa, Syna Dawidowego, Syna Abrahamowego: Abraham zrodził Izaaka, a Izaak zrodził Iakoba, á Iakob zrodził Iudę y Bracią iego! Iudas zaś zrodził Faresa y Zarę z Tamary, a Fares zrodził Ezrona; a Ezron zrodził Arama; Aram zaś zrodził Aminadaba, a Aminadab zrodził Naassona, á Naasson zrodził Salomona, á Salomon zrodził Booſa z Rahaby, Boos zaś zrodził Obeda z Ruthy, á Obed zrodził Iessego. Lecz Iesse zrodził Dawida Krola, a Dawid Krol zrodził Salomona z owey ktora była

była Uryaszowa; Salomon zaś zrodził Roboama, Roboam zrodził Abiama, a Abiam zrodził Azę, á Aza zrodził Iozafata, a Iozafat zrodził Ioramа, Ioram zaś zrodził Ozyasza, á Ozyasz zrodził Ioatama, á Ioatam zrodził Achaza; Achas zaś zrodził Ezechiasza, Ezechiasz zrodził Manasseſa, á Manasseſs zrodził Amona, Amon zaś zrodził Iozyasza, á Iozyasz zrodził Iechoniasza, y Bracią iego w zaprowadzeniu Babilońskim. Lecz po zaprowadzeniu Babilońskim, Iechoniasz zrodził Salatyela, a Salatyel zaś zrodził Zorobabela, a Zorobabel zrodził Abiuda, Abiud zaś zrodził Eliakima, a Eliakim zrodził Azora, Azor zaś zrodził Sadoka, Sadok zaś zrodził Achima, Achim zaś zrodził Eliuda, a Eliud zrodził Eleazara, a

Eleazar

Elezar zrodził Matana, Matan zaś zrodził Iakoba, a Iakob zrodził Iozefa Męża MARYI, z ktorey się narodził IEZUS, ktorego zowią Chryſtuſem.

ANTYFONA.

CZłowiek nie ktory ſprawił wieczerzą wielką, y zaprosił wielu y posłał sługi swoie w godzinę wieczerzy, aby powiedział zaproszonym, żeby przyszli, bo iuż wszystko gotowo, y poczęli się wszyscy społecznie wymawiáć.

MODLITWA.

WSzechmogący wieczny BOZE ktoryś nam przez Iednorodzonego Syna twego, Pana naszego IEZUSA Chryſtuſa, ſprawił wieczerzą wielką w Nayświętszym Sakramencie Ciała y krwie Iego przenay-

drożſzey,

drożſzey, za nas wylaney; day nam prosiemy cię, abyśmy się do tak bogatey, godney, y niebieſkiey wieczerzy, żadnemi doczesnemi potrzebami nie wymawiali, ale zawsze do niey całą duszą, affektem, y sercem śpieszyli. Przez tegoż Pana naszego IEZUSA Chryſtuſa, ktory z Tobą żyie y kroluie, w iedności Ducha S. BOG, przez wszystkie wieki wiekow Amen.

OŁTARZ II.

Idąc do tego drugiego Ołtarza mowić następuiąca Lekcyą.

Lekcya Swiętego Augustyna Tract. 26. in Ioannem ſub finem.

PONieważ pokarmem y napoiem tego pragną ludzie, ażeby im się ani ieść ani pić niechciało, tego oboyga nie sprawuie w nas prawdziwie

dziwie, tylko ten pokarm y napo
ktory pożywaiących go, nieśmierte
nemi y nieskazitelnemi czyni,
iest, towarzystwo samo Swiętyc
gdzie pokoy będzie y iedność zupe
na y doskonała, dla tego tedy, (iak
to, y przed nami ludzie BOGU st
żący rozumieli) Pan nasz IEZU
Chrystus, Ciało y krew swoię w ty
rzeczach zalecił, ktore z wielu
iednę rzecz wynikaią: albowiem i
dno w drugie z wielu ziarn obra
się: inne w iedno z wielu iagod spł
wa się. Potym iuż wykłada, iak
się dzieie to, co mowi Chrystus Pa
co to iest pożywać Ciało iego,
pić krew iego? kto pożywa Cia
mego, y piie krew moię, we mn
mieszka, y ia w nim. To tedy znacz
pożywać onego pokarmu, y p

on

on napoy, to iest w Chrystusie mię-
szkać, y onego mięszkaiącego w so-
bie mieć. I dla tego kto nie mie-
szka w Chrystusie, y w nim nie mie-
szka Chrystus, ten bez wątpienia nie
pożywa duchownie Ciała Iego, y nie
piie krwi Iego, lubo powierzcho-
wnie y widomie odbiera w usta swo-
ie Sakrament Ciała, y krwie Chry-
stusowey. Ale bardziey tak wiel-
kiey rzeczy Sakrament na sąd swoy
pożywa y piie, dla tego że nie bę-
dąc oczyszczony na sumnieniu, od
ważył się, przystępować do Sakra-
mentow Chrystusowych, ktorych
żaden godnie nie pożywa, tylko ten,
ktory iest czysty: o ktorych mowi
się: błogosławieni czystego serca,
ponieważ oni będą widzieli BOGA.

MODLI-

MODLITWA

PAnie IEZU Chryste, ktory pokarmem Ciała twego, y napoiem krwie twoiey, czyniſz nas nie śmiertelnemi, y nieſkazitelnemi, day nam proſiemy cię abyśmy pożywaiąc tych twoich darow, ſtali ſię nieśmiertelnemi y nieſkazitelnemi, ktory żyieſz y krolnieſz na wieki wieko Amen.

Ieżeliby y tu była droga prydłuższa do drugiego Ołtarza, to przez nię mowic koronkę nizey położoną.

STACYA II.

Przy drugim Ołtarzu.

Tu mowić naſtępuiąca Ewangelią Swięta, Początek Swiętey Ewangelyi według Swiętego Marka.

POczątek Ewangelyi IEZUS Chryſtuſa Syna Bożego, iako napiſano

piſano ieſt, w Izaiaſzu Proroku; (oto poſyłam Anioła mego przed obliczem twoim ktory nagotuie drogę twoię przed tobą) głos wołaiącego na puſzczy gotuycie drogę Panu, proſte czyńcie ſcieſzki Iego. Był Ian na puſzczy chrzcząc y opowiadaiący Chrzeſt pokuty na odpuſzczenie grzechow. I wychodziła przeciwko niemu wſzyſtka Iudzka kraina, y wſzyſcy obywatele Ierozolimſcy, y oni ochrzczeni od niego w rzece Iordanie wyznawaiąc grzechy ſwoie, y był Ian przyodziany ſiercią wielbłądową, y przepaſanie ſkorzane było na biodrach iego: a ſzarańczą y miod leſny iadał: to powiedał mowiąc: przyidzieć po mnie, mocnieyſzy na demnie, ktorego nie ieſtem godzien ukleknąwſzy

rozwiązáć rzemyka obudwia Iego Ia chrzciłem was wodą, on zaś będzie was chrzcił Duchem Swiętym

ANTYFONA.

OFiarować będzie kozła pospolstwo Synow Izraelskich, y będą ieść potrawy mięsne, y chleby nie kwaszone.

MODLITWA.

WSzechmogący wieczny Boże ktoryś nam na Ołtarzu nowego Testamentu, nie bydlęta bez rozumne; ale prawdziwe Ciało y krew Syna twego IEZUSA Chrystusa ofiarować sporządził: prosiemy cię pokornie, abyśmy przez tę tak świętą, niezmazaną, y nie pokalaną ofiarę, nie zmazanemi się stali, przez tegoż Pana naszego IEZUSA Chrystusa, ktory z tobą żyie y krolui w iedno-

w iedności Ducha S. BOG na wieki wiekow. Amen.

OŁTARZ III.

Idac od tego trzeciego Ołtarza mowił następuiąca Lekcya.

Lekcya Swiętego Cyrylla Biskupa Ierozolimskiego.

SAma Swiętego Pawła nauká, zdasię bydź obficie dostateczna na to, aby wam pewną o Boskich taiemnicach wiarę uczyniła, ktorych stawszy się godnemi, staliście się iednym ciałem, a że tak rzekę pokrewnemi Chrystusowemi staliścieśię, on bowiem (to iest Paweł Swięty) teraz głosił: że tey nocy ktorey był wydawany Pan nasz IEZUS Chrystus, wziąwszy chleby dziękuiąc, łamał y dawał Uczniom swoim mowiąc: bierzcie y pożywaycie. *To iest Ciało moie*; y

wziąwszy kielich dziękuiąc rzekł: *bierzcie y piycie, to ieſt krew moia.* Gdy tedy ſam Chryſtus o chlebie ogłoſił y powiedział: to ieſt Ciało moie, ktoż ſię będzie ważył na potym wątpić o tym; y gdy znowu tenże ſam Chryſtus z tak wielkim utwierdzeniem powiedział: Ta ieſt krew moia; a ktoż kiedy będzie wątpił, aby miał powiedzieć, że nie ieſt krew Iego?

WOdę niegdy w wino przemienił w kanie Galileyſkiey, ktore ma iakąś ze krwią bliſkość; y iego mniey godnego będziemy rozumieli abyſmy mu wierzyli, że wino w krew odmienił? na gody doczeſne zaproſzony, nad ſpodziewanie wſzyſtkich, ten cud uczynił; a czemuż bardziey wierzyć nie będziemy,

dziemy, że nam podobnym ſpoſobem Ciało y krew ſwoię do pożywania darował? abyśmy to oboie z wſzelką pewnością, iako Ciało y krew iego odbierali? albowiem pod poſtacią chleba daie nam Ciało, y pod poſtacią wina, daie krew, abyś wtenczas gdy pożywać będzieſz, koſztował Ciała y krwie Chryſtuſowey, ſtawſzy ſię tego Ciała y krwie uczeſtnikiem. Tak bowiem ſtaiemy ſię Chryſtyferami, to ieſt Chryſtuſa w Ciałach naſzych noſzące mi, gdy Ciało Iego y krew do członkow naſzych odbieramy: tak według Swiętego Piotra, Boſkiey natury ſtaiemy ſię uczeſtnikami.

GDy przed tym Chryſtus Pan mowiąc do Żydow, powiedział: ieżeli niebędziecie pożywać Ciała

mego, y nie będziecie pili krwie moiey; nie będziecie mieli życia wsobie, oni zaś gdy tego co powiedziano, nie przyięli duchownie, tedy urażeni poszli nazad, rozumieli bowiem że ich Chrystus Pan do pożywania prostego mięsa napomniał. Były y w starym testamencie chleby poświęcone *propositionis* nazwane, ale że to Chleby były starego testamentu, iuż się zakończyły; w nowym zaś Testamencie, iest Chleb niebieski y kielich zbawienny, ktory y Duszę y ciało poświęca, zaczym chciałbym abyś to nie tak rozumiał, iakoby tam był sam y prosty chleb, albo samo y proste wino; tam bowiem Ciało y krew iest Chrystusowa. Lubo albowiem zmysły co inszego pokazuią, wiara iednak niech cię potwier-

potwierdzi. Nie sądź rzeczy ze smaku, ale cię bez wszelkiego wątpienia niech upewni wiara, że iesteś godzien tego, abyś się Ciała y krwie Chrystusowey stał uczestnikiem.

MODLITWA

WSzechmogący wieczny BOZE ktoryś nas przez Sakrament Ciała y krwie Iednorodzonego Syna twego Pana naszego IEZUSA Chrystusa, natury Twoiey Boskiey uczestnikami uczynił, suplikuiemy do nieskończoney Dobroci twoiey, abyś my przez grzechy nasze, od tak godnego uczestnictwa nie byli odrzuceni. Przez tegoż Pana naszego IEZUSA Chrystusa, ktory z Tobą żyie y krolule w iedności Ducha S. BOG na wieki wiekow. Amen.

Ieżeli by y tu była przydłużſza droga to przez nię może mowić Pſalmy o Miłoſierdziu Bożym, niżey położone.

STACYA III.

Przy trzecim Ołtarzu gdzie mowi Ewangelia naſtępuiąca.

Początek Swiętey Ewangelyi, według Łukaſza Swiętego.

ZA czaſow Heroda Krola Iudzkiego był kapłan pewny imieniem: Zacharyaſz, z pokolenia Abiaſzowego, á żona iego z corek Aaronowych, imię iey Elżbieta, byli zaſprawiedliwi oboie przed Bogiem poſtępuiąc ſobie we wſzyſtkich przykazaniach y prawach Boſkich bez nagany, á nie mieli Syna, dla tego że Elżbietá była nie płodna y że

oboie byli w lata podeſzli, ſtáło ſię zaś gdy kapłańſką funkcyą odprawiał Zacharyaſz według porządku ſwego przed Bogiem, y według zwyczaiu kapłańſkiego, trafiło ſię: że wſzedł do Kościoła aby kadzenie odprawił, y wſzyſtko poſpolſtwo było modlące ſię na dworze, w godzinę kadzenia; pokazał mu ſię Anioł Pańſki, ſtoiąc na prawey ſtronie Ołtarza kadzonego. I Zacharyaſz zmięſzał ſię widząc to, y boiaźń padła na niego. Mowi tedy do niego Anioł: Nie boy ſię Zacharyaſzu, ponieważ wyſłuchana ieſt modlitwa twoia, á żona twoia Elżbieta porodzi ci Syna, y będzie imie iego Ian, y będzieſz ztąd miał weſele y radość, y wielu podczas narodzenia iego cieſzyć ſię będzie,

dźie, Będzie bowiem wielkim prze
Panem; wina y trunku ktory upoi
może, pić nie będźie, y Ducher
Swiętym napełniony będzie, ieszcz
w żywocie Matki swoiey, y wiel
Synow Izraelskich nawroci się d
Pana BOGA ich. I on poprzedz
przed nim w Duchu y mocy Eliasz
aby na wrocił serca Oycow prze
ciwko Synom, y niewiernych d
rostropności, sprawiedliwych, goto
wać Panu pospolstwo doskonałe.

ANTYFONA.

OBaczył Eliasz pod głową swoi
chleb wpopiele upieczony, kto
ry wstawszy, iadł, y napił się; y za
szedł mocą onego chleba, aż na go
rę Bożą.

MODLITWA.

WSzechmogący wieczny BOZE

ktoryś Eliasza, mocą chleba, figuru-
iącego Nayświętszy Sakrament za-
prowadził aż na gorę twoię: day
nam prosiemy cię, abys my mocą
chleba żywego z Nieba do naszstę-
puiącego, na gorę wieczności bło-
gosławioney doszli. Przez tegoż
Pana naszego IEZUSA Chrystusa,
ktory z Tobą żyie y kroluie w ie-
dności Ducha Swiętego, BOG na
wieki wiekow. Amen.

OŁTARZ IV.

Idąc do czwartego Ołtarza, mowić
Lekcya następuiącą.

Lekcya Swiętego Tomasza z Akwinu.

NIe zmierne Boskiey szczodro-
bliwości dobrodzieystwa, wy-
swiadczone ludowi chrześciańskie-
mu, nieoszacowaną mu przynoszą
godność. Nie masz bowiem ani
było

było kiedy tak wielkiego narod
ktoryby miał tak ſobie obecny
Bogow, iáko nam ieſt obecny BO
naſz. Iednorodzony bowiem S
BOZY, chcąc nas Boſtwa fwe
uczynic uczęſtnikami, naturę naſ
przyiął na ſiebie, aby z ludźi, Bogo
uczynił, ſtał ſię Człowiekiem. I
ſamo, co z naſzego przyiął, wſzy
ko nam na zbawienie obrocił: Cia
bowiem ſwoie dla naſzego zbawie
nia na Oltarzu krzyża ofiarowa
BOGU Oycu: krew ſwoię wylał r
zem, na doſyć uczynienie za grzech
naſze y na łaźnią, ábyſmy wykupie
od ciężkiey niewoli, y od wſzyſ
kich grzechow oczyſzczeni byl
Aby zaś tak wielkiego dobrodzie
ſtwa uſtawiczna w nas zoſtawała pa
mięć, Ciało ſwoie na pokarm, á krew
ſwoię

woię ná napoy pod oſobami chleba
winá, wiernym do záżywania zo-
áwił.

O drogi, przedziwny, zbawienny,
wſzelkiey ſłodkości pełny bankie-
ie! coż bowiem nad ten bankiet
nożebydz drożſzego? w ktorym nie
naſz wołow álbo kozłow (iáko było
iegdy w ſtarym teſtámencie) ále
m Chryſtus prawdziwy BOG, da-
yany nam bywa do pożywania. Coż
eſt nad ten Sakrament cudnieyſze-
o? w nim bowiem chleb y wino od-
nienia ſię w ciało y krew Chryſtu-
bową, y dla tego Chryſtus BOG y
Człowiek, doſkonały pod małą
chleba y wina poſtacią utaiony by-
wa. Pożywaią go tedy wierni ale
ynaymniey Ciała Iego nie naruſza-
y owſzem rozdzieliwſzy, albo

roz-

rozłomawszy Hostyą, tedy pod k
żdą oddzieloną albo odłamaną pa
tykułą, zupełny y cały Chrystus z
stałe. Przymioty zaś w tym Sakr
mencie bez swoiey substancyi zost
ią, aby wiara mieysce miała, kied
rzecz widomą nie widomie bierz
my, bo pod cudzemi przymiotam
utaioną, y zmysły nasze tam się n
mylą ktore o przymiotach sob
wiadomych sądzą.

Zadnego też Sakramentu nad te
nie masz zbawiennieyszego, nim b
wiem grzechy się nasze oczyszcz
ią, y dusza nasza wszelkich łask d
chownych napełnia się obfitości
Ten Sakrament ofiaruie się za ż
wych y umarłych, aby wszystkim
pomogło, co iest na zbawienie wszy
kich postanowione: wdzięczność
na

na ostatek tego Sakramentu nikt
wyrazić nie potrafi, przez ktorą
duchowną słodkość wswoim się sma-
cuie zrzodle, y wspomina się pamięć
ey miłości, ktorą Chrystus Pan przy
nęce pokazał. Dla tego aby bár-
dziey tey miłości niezmierność w
ercach wiernych zostawała, przy
ostatniey wieczerzy Paschę z uczenia-
mi swoiemi odprawiwszy, kiedy z te-
go świata miał przechodzić do Oy-
a, ten Sakrament postanowił, iako
nęki, swoiey pamiątkę wieczną, figur
awnych wypełnienie, cudow od
iego uczynionych naywiększy cud,
z swoiey nie bytności zasmuconym
czniom, pociechę osobliwą zosta-
wił.

MODLITWA

WSzechmogący wieczny BOZE
ktoryś

ktoryś nam w Sakramencie Ciała
krwie Iednorodzonego Syna tweg
nay zbawiennieyſzy bankiet zgoto
wał, bo nie tylko nam żyiącym, a
y umarłym chciałeś go bydź pomo
cnym: proſiemy cię pokornie, ab
dziſieyſza pamiątka tego Sakrame
tu, nie tylko nam żyiącym, á
iuż w łaſce twoiey umarłym, p
mocna była do zbawienia. Prze
tegoż Pana naſzego IEZUSA Chr
ſtuſa, ktory z tobą żyie y krcluie wi
dności Ducha S. BOG, na wie
wiekow, Amen.

Ieżeliby y tu była droga przydłuż
do czwartego Ołtarza, daley może m
wić Litanie o Nayświętſzym, Sakra
mencie, ktore w inſſych Xiążk
znaydzieſz.

STA-

Przy czwartym Ołtarzu, gdzie mowić Ewangelia naſtępuiąca.

Ewangelia u Iana S. w Rozdziale pierwſzym.

NA początku było ſłowo, á ſłowo było u Boga, á Bogiem było to ſłowo, to było na początku u Boga, wſzyſtko ſię przez niego ſtało, á bez niego nic ſię nieſtało co ſię ſtało. W nim był żywot, á żywot był ſwiatłością ludzi: á świátłość w ciemnościach ſwieci: á ciemności iey nie ogarnęły. Był człowiek poſłany od BOGA ktoremu było imię Ian, ten przyſzedł na ſwiadectwo, aby ſwiadczył o ſwiatłości, aby przezeń wſzyſcy wierzyli. Nie był ci on ſwiátłością, ále żeby ſwiadczył o świátłości. Byłać ſwiátłość praw-

dziwa, ktora oświeca każdego człowieka na ten świat przychodzącego. Na świecie był, á świat iest uczyniony przezeń; á świat go nie poznał. Przyszedł do swey własności, á swoi go nie przyięli. Lecz, ktorzykolwiek przyięli go, tym dał moc aby się stali Synami Bożemi: tym ktorzy wierzą w Imię iego: ktorży nie ze krwie, áni z woli Ciała, áni z woli męża, ále z Boga się narodzili. A SŁOWO CIAŁEM się stało y mieszkało między nami (y widzieliśmy chwałę iego iáko Iednorodzonego od Oyca) pełne łáski y prawdy.

ANTYFONA

POsłał mnie żyiący Oyciec, y ia żyię dla Oyca. I kto pożywa mnie, ten żyie dla mnie.

MODLI-

MODLITWA

WSzechmogący wieczny BOZE ktoryś Iednorodzonego Syna twego Pana naszego IEZUSA Chrystusa posłał ná Swiat, a żebyśmy Ciała y krwie iego zażywaiąc żyli dla niego, y na chwałę iego: day nam prosiemy cię abyśmy w nim żyiąc y mieszkaiąc, życia wiecznego dostąpili. Przez tegoż Pana naszego IEZUSA Chrystusa ktory z tobą żyie y krolule w iedności Ducha S. BOG, ná wieki wiekow, Amen.

KONKLUZYA

Przy czwartym Ołtarzu.

ANTYFONA

OSwięty bankiecie ná ktorym Chrystusa pożywamy, odprawuiemy pamiątkę Męki iego, dusza nasza napełniona zostaie łáską, y przyszłey

ſzłey chwały dany nam bywa zada
tek. Alleluia.

Chleb z nieba daſeś im. Allelui
Wſzelkie ukontentowanie w ſobi
maiący Alleluia.

MODLITWA.

BOZE ktoryś przez bytność Ark
przymierza, domowi y całey ſub
ſtancyi Obededona, wiernego twe
go ſzczodrobliwe błogoſławieńſtw
dárował, day nam to miłościwie, áby
Arka odkupienia náſzego Chryſtu
IEZUS, dziſieyſzą Ciała ſwoiego ta
iemnicą nas nawiedziwſzy, docze
ſnym y wiecznym błogoſławień
ſtwem nas udarował, ktory z tobą ży
ie y kroluie w iedności Ducha Swię
tego Bog, ná wieki wiekow, Amen

TEDE-

TE DEUM *laudamus.*

Ciebie Boże chwalemy: Ciebie Pa-
nem wyznawamy
Tobie Oycu wſzyſtka ziemia cześć
oddawa.
Tobie wſzyſcy Aniołowie, Tobie
Niebioſa y wſzyſtkie mocarſtwa.
Tobie Cherubinowie y Serafinowie
nie przeſtannym głoſem ſpiewaią.
Swięty, Swięty, Swięty Pan BOG za-
ſtępow pełne ſą niebioſa y ziemia;
Maieſtatu Chwały Twoiey.
Ciebie przeſławny Chor Apoſtolſki.
Ciebie chwalebny Poczet Prorocki,
Ciebie świetne woyſko męczeńni-
kow wyſławia,
Ciebie po wſzyſtkim świecie Swięty
Kościoł wyznawa.
Oyca niezmiernego Maieſtatu.
Chwalebnego też y prawdziwego á
iednego Syna twego. I Du-

I Ducha Swiętego Pocieſzyciela.
Tyś ieſt krol o Panie Chryſte.
Tyś ieſt Syn BOGA Oyca wiekuiſt
Ty maiąc przyiąc Człowieczeńſtw
náſze dla wybawienia naſzego, ni
brzydziłeś ſię w Panieńſkim Zy
wocie mieſzkaniem.
Ty ſkruſzywſzy ządło śmierci, otwo
rzyłeś wierzącym kroleſtwo Nie
bieſkie.
Ty ná prawicy Bożey ſiedziſz, w
Chwale Oyca twego.
Z kąd wierzymy że nas przyidzieſ
ſądzić.
Przetoż cię proſiemy racz wſpomo
ſługi twoie drogą krwią odkupio
ne.
A racz nas z twemi Swiętemi, chwa
ły wieczney obdarzeniem opa
trzyć.

Zbaw-

Zbawże lud twoy Pánie y błogoſław
dziedzictwu ſwoiemu.
I rządź ie y podwyżſzay ie aż ná
wieki.
Na każdy dzień błogoſławiemy Cie
bie.
I chwalemy Imię twoie, ná czas wie
czny y na wieki wiekow,
Raczże tego dnia Panie grzechu nas
każdego uchować.
Zmiłuy ſię nad nami Pánie zmiłuy ſię
nad nami.
Niechay będzie miłoſierdzie twoie
Pánie nadnami gdyż w Tobie na
dzieię pokładamy
W Tobiem Pánie nadzieię położył,
niechże nie będę na wieki pohań
biony.

DZIEN II.

OKTAWY BOZEGO CIAŁA.

SPOSOB V.

Nawiedzania Nayświętszego Sakramentu z rana przez affekt użalenia, dnia drugiego.

WSzelkiego dobra szczęścia y błogosławieństwa naszego źrzodło, utaiony w Nayświętszym Sakramencie BOZE y Człowieku Chrysste IEZU, stawam dnia dzisieyszego przed nieograniczonym Maiestatem twoim, y Ciebie tu obecnego pod osobami chleba, iako nayuniżeniey z nie wypowiedzianym ubolewaniem nawiedzam. Ledwie bowiem nayniłościwszy IEZU postanowiłeś Nay-

Nayświętszy Sakrament Ciáłá y krwie twoiey, y nakarmiłeś nim złośliwego Iudasza, aż on zaraz postanowił w umyśle swoim, y ná to się zánioss, iáko by mogł Przenayświętsze Ciało twoie skrycie porwáć, y ták do Faryzeuszow iáko y do Arcykapłánow Zydowskich zanieść, gdy by byłá złemu iego zamysłowi nie przeszkodziłá. Przenayświętsza Márya Pánná Mátká Twoiá; ktora przez nieiákie iásne pewne widzenie, Postrzegszy y cudownie poznawszy ná co się zánosiło, tedy żarliwością chwały Boskiey wzniecona, wyrozumiawszy do tego wolą Boską ná toż godzącą, zażyła iuż sámá swoiey Mácierzyńskiey y Krolewskiey Powagi, á ták wielowładną mocą swoią, rozkazáłá Aniołom chleb poświe-

cony

cony y wino z obmierzłych uſt nie-
ſzczęśliwego Iudaſza z wolną wy-
dzierać y do innych poświęconych
partykuł odnieść; co Swięci Anioło-
wie z ochotnym poſłuſzeńſtwem
wypełnili y Sakramentalnie poſtaci
z uſt ſproſnych Iudaſza z wolną
wybrali, á otarſzy ie ná ſwoim pier-
wſzym mieyſcu między innymi po-
táiemnie złożyli (iáko ſwiadczy wie-
lebna Máryá od IEZUSA w Części
II. w Kſiędze VI. w Rozdziale XI
) Choćby tedy nie było inſzey ra-
cyi, ten ſam ták ſzkaradny Iudaſz
zámyſł, ieſt mi doſtátecznym ubole-
wániá fundamentem. Ale tym świę-
tokrackim zamyſłem, nie kontento-
wał ſię wiarołomny Iudaſz, y owſzem
że mu ſię to niezdało, ná dalſzą ſ
niecnotę odważył, kiedy Ciebi
Magiſtrá,

Magiſtra, Nauczyciela, y Oyca ſwego
(nie pamiętaiąc na to, że był Prze-
nayświętſzym Ciałem twoim y krwią
uraczony) zá trzydzieści ſrebrnikow
przedał? O złości nad złościámi,
o niecnoto nad niecnotami! ktożby
był tak twardego y zakamiałego ſerca
że by nad Tobą, dobrotliwy IEZU
nie miał ubolewáć! O iákże y teraz
wiele nas ieſt tákich Iudaſzow, kto-
rzy ſię Przenayświętſzym Ciáłem
Twoim karmiemy, nim żyiemy, y
nim ſię poſilamy, á poſtáremu przez
grzechy naſze zdraycami zoſtaiemy!
o iákże wiele było tákich, ktorzy
przyiąwſzy do uſt ſwoich Przenay-
świętſze Ciáło Twoie, zá marne
rzeczy onego niewiernym Zydom
przedawali, y znowu ná rożne kato-
wnie, obelgi y bluźnierſtwo wydawali

Co

Co wszystko kiedy sobie przy dzisieyszym nawiedzaniu przypominam, niepodobna abym nad tym nie miał serdecznie ubolewać, y owszem pragnę abym nad tak wielkiemi nie wdzięczności znakami, przez całe życie moie y momenta ubolewał! Ubolewam potrzecie nad tym, że lubo żadnego rozumnego człowieka Chrześciańskiego niemasz, ktoregobyś nie nakarmił Ciałem y krwią Twoią, iedakże rzadki iest taki, ktory by uczęszczał do nawiedzania Ciebie. Zmiłuy się tedy IEZU nad tą niewdzięcznością y oźiębłością naszą, á ktorych raczyłeś uczynić uczęstnikami Ciała y krwie Twoiey, tych przez onę boleść ktorąś miał kiedyś widział świętokrackie zamysły Iudaszowe, racz zápalić do Na-

bożeń-

bożeństwa przeciwko temu Sakramentowi y do ustawiczney wdzięczności, za postanowienie iego, dla zbawienia naszego.

SPOSOB VI.

Nawiedzania Nayświęt: Sakramentu, przed południem przez affekt nagrodzenia, tegoż dnia drugiego.

OBfita nadgrodo nasza utaiony w Nayświętszym Sakramencie BOZE, stawam dnia dzisieyszego przed nie ograniczonym Maiestatem. Twoim, y Ciebie tu obecnego pod osobami chleba iako nayuniżeniey nawiedzam. Przez to zaś dzisieysze nawiedzanie, nadgradzā ci wszystkie niedbalstwa moie kiedykolwiek iako kolwiek y iákim kolwiek sposobem

zaniedb-

zaniedbałem Ciebie nawiedzáć w Nayświętszym Sakramencie utaionego, nadgradzam powtore wszystkie grzechy moie, ktorymikolwiek mogłem Ciebie obrażić przez całe życie moie, osobliwie kiedy niegodnie, oźięble, y bez należytego przygotowania przystępowałem do tych Swiętych taiemnić. Nadgradzam tym nawiedzaniem moim, wszystkie sprawy moie uczynki y dobre postępki, ktore mogły by były bydź doskonalsze y Tobie się bardziey podobaiące, gdy bym był do nich większey miłości, pilności, y gorącości ducha przyłożył. Nadgradzam tym moim nawiedzaniem, wszystkie moie sprawy y uczynki, ktore kolwiek mogłem mieć y wypełniłem przed powołaniem do stanu tego, w ktorym teraz

teraz z łaski twoiey iestem. Nadgradzam wszystkie sprawy moie po powołániu do stanu teraźnieyszego w ktorym teraz zostaię. Nadgradzam nie mowlęce lata moie, lata moiey młodości, sędziwości y starości moiey, cokolwiek tedy w tych wszystkich opuściłem, y cokolwiek tym wszystkim nie dostawało, tedy natonieysce, dzisieysze luboć oźięble y niegodne nawiedzanie moie ofaruię. Nadgradzam ieszcze dzisieyszym nawiedzaniem moim całą wieczność zartow przeklętych y potępieńcow, ktorzy Tobie w tym Sakramencie utaionemu żadnego, honoru, ukłonu, y uszanowania nie oddawaią. Nadgradzam wszystkie te czasy momenta, godziny, miesiące, lata ktorych wakowałem, od należytey chwały,

chwały, ukłonu, y poszanowani
powinnego, temu Sakramentow
Nadgradzam ieszcze teraznieyszy
nawiedzaniem wszystkie sprawy,
czynki, dzieła dobre do ktoryc
wypełnienia przeszkodę mieli ludz
sprawiedliwi, albo przez śmierć n
turalną, albo gwałtowną, albo nag
y niespodziewaną, albo iakimko
wiek inszym sposobem. Nadgradzam
na ostatek wszystkie sprawy y uczyn
ki moie, ktore kolwiek w iakiey ko
wiek okoliczności mogły być wy
pełnione albo przynaymniey do wy
pełnienia były podobne. Przyimij
że IEZU ten affekt nadgrody moiey
co kolwiek, kiedykolwiek, y iakim
kolwiek sposobem w uszanowaniu
Sakramentu Ciała y krwie Twoie
naydroższey opuściłem, á prosz
cię

cię przez świadectwa fałszywe przeciwko tobie szukane y Tobie zarzucone od Arcykapłanow, nie racz pamiętáć ná grzechy y niedbalstwa moie.

SPOSOB VII.

Nawiedzania Nayświętszego Sakramentu po południu przez affekt pragnienia dnia drugiego.

IEdyne y naydostatecznieysze uspokoienie, pragnienia mego, utaiony w Nayświętszym Sakramencie IEZU, stawam dnia dzisieyszego przed nieograniczonym Maiestatem Twoim, y Ciebie tu obecnego pod osobami chleba, iako nayuniżeniey adoruię y nawiedzam.

Iako Ieleń pragnie do źrzodła

wod, tak pragnie dusza moia, do Ciebie BOZE moy; iáko Synogarlica bez drugiey wytrwáć nie może, ale bez niey teskni, y oney wszystkiemi siłami, szuka, tak ia BOZE moy bez Ciebie wytrwać nie mogę, y Ciebie szukam przez wszystkie dni życia moiego.

Iako owieczka od trzody swoiey oddalona, szuka trzody ktorą zgubiła, y bez niey błędna zostaie; tak ia błędny iestem bez Ciebie BOGA mego, y mowię z Prorokiem twoim: *zbłądziłem iako owca ktora zginęła, szukay sługi twego, ponieważ przykazań twoich nie zapomniałem.*

Iako gołębica przez iastrzębia od straszona, y w dalekie strony zapędzona pragnie się wrocić do towarzystwa swego, tak ia się pragnę do Ciebie-

Ciebie wrocić BOZE moy nad wszystko ukochany! y oraz sobie mowię: tu odpoczynek moy na wieki wiekow, tu odpoczywać będę, ponieważ to mieysce Sakramentu Swiętego, obrałem sobie.

Iako ryba bez wody umiera, tak ia umieram bez nayslodszego pokarmu twego IEZU. Iako człowiek zdaleka idący, y powielkich pustyniach błądzący, pragnie trafic do prostego, rzetelnego, y prawdziwego gościńca, tak ia pragnę do Ciebie trafić, ktory iesteś drogą, prawdą, y życiem moim.

Iako Abraam Patryarcha widział dzień twoy, widział y ucieszył się, y pragnął Ciebie widzieć: tak ia pragnę widzieć BOGA mego.

Iako Iakob Patryarcha pragnął

widzieć zgubionego Syna swoiego Iozefa, tak ia cię widzieć pragnę BOZE moy, w Nayświętszym Sakramencie utaiony.

Iako Tobiasz sprawiedliwy pragnął widzieć światło oczu swoich, tak ia Ciebie pragnę widzieć, światło nayiasnieysze całego Nieba y ziemie.

Iako Iob cierpliwy, pragnął odebráć uzdrowienie całego ciała swego; tak ia pragnę, ábyś mnie przy Sakramencie twoim uzdrowił ná ciele y duszy moiey.

Iako dawni Patryarchowie Swięci, pragneli Messyasza prawdziwego, y wołali: *Spuśćie rosę nieba z wysokości, y obłoki niech nam sprowadzą sprawiedliwego á ziemia niech porodzi zbawiciela*; tak ia pragnę Ciebie, początek y

tek y zrzodło zbawienia moiego. Nieracz Panie gardzić pragnieniem moim, ale go raczey przez gorące pragnienie zbawienia ludzkiego, któreś miał przy całey Męce twoiey, chciey łaską twoią pomnożyć na większe á większe codzień pragnienia chwały twoiey.

SPOSOB VIII.

Nawiedzania Nayświętszego Sakramentu, przed wieczorem, przez affekt wesela albo radości z pomnożenia chwały Nayświętszego Sakramentu, dnia drugiego.

PRawdziwe dusz ludzkich wesele, utaiony w Nayświętszym Sakramencie IEZU, stawam dnia dzisieyszego przed nieograniczonym Maiestatem twoim, y Ciebie tu obecne-

go pod osobami chleba, iako nayuniżeniey adoruię y nawiedzam, cieszę się z tego y weselę, że iak prędko postanowiłeś Sakrament Ciała y krwie twoiey, tak zaraz Apostołowie y Uczniowie twoi, tenże Sakrament opowiadali całemu swiatu, y to wszystko czynili ná pamiątkę twoię, cokolwiek im nakazałeś przy ostatniey wieczerzy twoiey! cieszę się ieszcze z tego, że Apostołowie nie tylko to uczynili, że opowiadali Sakrament Ciała y krwie twoiey, ale też to samo swoie opowiadanie krwią swoią utwierdzili, iako uczynił Swięty Ięrzey Apostoł, ktory kiedy był przymuszony od poganow, á żeby fałszywym Bogom oddał ofiarę, odpowiedział: *ia wszechmogącemu BOGU, ktory ieden y prawdziwy iest, oddaię*

oddaię offiarę codzienie, nie mięso z wołow albo krew z kozłow, ale niezmazanego Baranka na Ołtarzu, ktorego Ciała iak tylko wszystek lud y pospolstwo wierzących zażyie, Baranek ktory ofiarowany iest, cały zostaie y żyiący.

Cieszę się potrzecie z tego, ze po śmierci Apostołow, nie ustała chwała Przenayświętszego Sakramentu tego, ále ią sukcessorowie ich, mężowie Apostolscy, codzień więcey á więcey rozszerzali, y dla tego rozszerzania krew swoię wylali. Cieszę się poczwarte niewymownym weselem, że pomieniony Sakrament Ciała y krwie twoiey, codziennie w Kościele twoim, pocałym świecie sprawowany y ofiarowany bywa, przy codziennych Mszach Swiętych. Cieszę się popiąte z tego, że iako

Swięto uroczyſte tego Sakramentu ieſt ſzczęśliwie zaczęte y poſtanowione, także do tych czas ieſt zachowane, y z wielkim applauzem całego świata odprawowane bywa. Cieſzę ſię ieſzcze z tego, że lubo ieſt takich wiele, ktorzy w nabożeńſtwie ku temu Sakramentowi ſą oziębłemi, iednakże nie rownie ieſt wiele takich, ktorzy nie ugaſzoną miłością goreią przeciwko niemu, iego codziennie nawiedzaią, onemu wednie y w nocy adoracyą należytą czynią. Zapal y wemnie Pánie tę nie ugaſzoną miłość przeciwko Tobie, ábym cię tu zawſze nawiedzał, abym tu zawſze dla oddania honoru Tobie powinnego, iako naygoręcey uczęſzczał. Cieſzę ſię na oſtatek z tego, że chwała Nayświętſzego Sakramen-

kramentu Twego codzień ſię po całym świecie pomnaża, że przed nim Nłebieſkie, ziemſkie, y piekielne upada kolano, że na uſzanowanie tego Sakramentu, nay wyżſze Maieſtaty Apoſtolſkie, Ceſarſkie, Krolewſkie, Xiążęce, y ktorekolwiek inne z wielką pokorą y uſzanowaniem, zniżaią ſię; poddanych ſwych do tego przyprowadzaią, kościoły, káplice, Oratorya, Ołtarze, na pamiątkę tego Sakramentu wyſtawuią, y wſzyſtkie inne ſpoſoby, do tego przykładaią, ażeby tylko honor, chwałę, poſzanowanie tego Nayświętſzego Sakramentu pomnożyli. Day że im IEZU tu utaiony, przez głębokie milczenie twoie, w tenczas kiedy wyſtawieni ſwiadkowie, faſſzywie przeciwko Tobie ſwiadczyli,

ieſzcze

ieszcze większe y większe łaski two-
ie, ażeby więcey á więcey, honor te-
go Sakramentu, rozszerzali po całym
świecie.

DZIEN III.

OKTAWY BOZEGO CIAŁA

SPOSOB IX.

*Nawiedzania Nayświętszego Sakra-
mentu z rana przez affekt obrocenia się
na wszystkie cztery części świata tego
dnia.* 3.

NApełniaiący istotą twoią, niebo
y ziemię, niezmierny BOZE
stawam dnia dzisieyszego przed nie
ograniczonym Maiestatem twoim
y Ciebie tu obecnego pod osobami
chleba, iáko nayuniżeniey adoruię
y nawie-

dzam. Ze zaś nie tylko ná
tym mieyscu, nie tylko ná tym Oł-
tarzu, nie tylko w tym kościele uta-
iony pod Osobami chleba zostaiesz,
ále po całym świecie, więc rozum,
wolą, pamięć, y całą duszę moię o-
bracam naprzod ná wschod Słońca,
y Ciebie tam powszystkich Kościo-
łach, Kaplicach, Ołtarzach y ktorych
kolwiek innych mieyscach obecne-
go nawiedzam, adoruię, y chwalę.
Oktożby mi to dał miłościwy IEZU
ábym przynaymniey w ten czas, y
tyle razy do nawiedzania Ciebie po-
wstawał, kiedykolwiek słońce ná
niebie wschodzi! o iáko bym był
szczęsliwym! gdybym codzień wey-
zrzawszy na to materyalne słońce,
przypominał sobie, iáko cudownym
sposobem słońce sprawiedliwości
Chry-

Chryſtus IEZUS, pod oſobami chleba wſchodzić zwykł, y ludziom ſprawiedliwym dzień ſprawować náduſzy!

Obracam po wtore duſzę y ciało moie na zachod ſłońca, y Ciebie tam po wſzyſtkich Kościołach, Kaplicach, Ołtarzach, y ná ktorykolwiek inſzych mieyſcach obecnego, nawiedzam, adoruię, y chwalę mowiąc: *od wſchodu ſłońca, aż do zachodu, chwalebne ieſt Imie Páńſkie.*

Nie dayże tego Panie, áby ná zachodnich kraiach ſwiata tego, by kiedy zachod chwały, y honoru temu Sakramentowi powinnego: ſprawże to w nas miłoſciwy IEZU, ábyśmy y po zachodzie, nie zaſypiali nábożenſtwa przeciwko Tobie

Obracam po trzecie duſzę y Ciało moie

moie ná południowe kraie, y Ciebie tam po wſzyſtkich Kościołach, Kaplicach, Ołtarzach, y ktorych kolwiek innych mieyſcach, adoruię, nawiedzam, y chwalę. Proſzę cię oraz niech tak będzie wypogodzone ſerce moie, do codziennego nawiedzania Ciebie, iáko bywa wypogodzone ſłońce południowe; niech tak duſza moia odpocznie przy Sakramencie twoim, iáko wſzyſcy odpoczywaią pod czas ſłońca południowego.

Obracam po czwarte, duſzę, ſerce, y całe ciało moie, ná kraie puínocne, y Ciebie tam po wſzyſtkich Kościołach Ołtarzach, Kaplicach, y ktorych kolwiek inſzych mieyſcach adoruię, náwiedzam, y chwalę, ále oſobliwie nawiedzam tu potych wſzyſtkich Państwach, Kroleſtwach, y mieyſcach

ná

na ktorych nie mogą Kapłani iawnie y publicznie poswiącać Przenayświętszego Ciała y krwie twoiey, ale tylko skrycie, potaiemnie y prywatnie: tam tedy IEZU radbym zawsze był obecny, ábymci za wszystkich niewiernych cześć y chwałę oddawał codziennie. Oświadczam się przed Tobą Bogiem, Stworzycielem, Oycem y Dobrodzieiem moim, że na każdym mieyscu chcę cię nawiedzáć BOGA mego pod osobami chleba utaionego, á ieżeli kiedy to pragnienie moie iakakolwiek okazya zatrzyma, za czym ia się przed czasem oświadczam, że to nie iest z woli moiey wola bowiem moia ta iest u mnie że iáko ty przez niezmierność Twoię iesteś wszędzie, tak ia też wszędzie BOGU memu oddaię cześć

honor

honor, y Chwałę; y owszem gdy by to można, radłbym się stał wszędzie będącym, wszędzie obecnym, na wszystkie cztery części świata rozdzielonym, abym cię tak skuteczniey chwalił na każdym mieyscu. O IEZU, pod rozdzielnemi chleba krzymiotami, w Nayświętszym Ciele twoim nierozdzielny, spraw to przez dzielność y skuteczność Męki twoiey, na wszystkie cztery części świata broconey y rozciągaiąceyśię, ábym tobie w Nayświętszym Sakramencie utaionemu, wszędzie, y na każdym mieyscu służył.

SPO-

SPOSOB X.

Nawiedzania Nayświętszego Sakramentu przed południem, przez affekt do wszystkich w osobności doskonałości Boskich, w Chrystusie Panu zostaiących.

PAnie IEZU Chryste, w ktorym przez cudowne złączenie Osob Boskiey z naturą ludzką, znayduie się pełność Bostwa, to iest zupełna cała, y w niwczym, nienaruszona natura Boska; stawam dziś przed ograniczonym Maiestatem Twoim y Ciebie tu obecnego pod osob mi chleba we wszystkich doskon łościach twoich Boskich, iáko na uniżeniey adoruię, y nawiedzam.

Nawiedzam cię naywyższa, na głębsza, naywybornieysza, Mądro

Boska, y dziękuię ci za to żeś osobliwy srodek y sposob zbawienia ludzkiego, znalazła Sakrament, Ciała y krwie IEZUSOWEY.

Nawiedzam cię wszechmocności Boska y dziękuię zá to, że iákoś w inszych wszystkich y przedziwnych sprawach, tak y w postanowieniu Sakramentu tego, wielowładność twoię pokazałaś, y zawsze pokazuiesz, kiedykolwiek przy aktualney y istotney ofierze Mszy Swiętey, przemieniasz, chleb ná Ciało, á wino ná krew IEZUSOWA.

Nawiedzam cię wszystko przenikaiąca Umieiętnośći Boska, y dziękuię ci za to, że nie umieiących, błądzących, y drogi prostey nieszukaiących, nauczyłaś prawdy, o tym przedziwnym Sakramencie.

Nawiedzam cię przedwieczna Opatrzności Boska, y dziękuięć za to, żeś przed wieki á niżeliśmy stworzeni byli, á niżeliśmy się narodzili, á niżeliśmy swiat poznali, opatrzyła nam tak posilny pokarm z Ciała IEZUSOWEGO, y tak delikatny napoy, z naydroższey krwie Iego.

Nawiedzam cię nieprzebrana y nieustaiąca nigdy szczodrobliwość Boska, y dziękuięć za to żeś nam tak wielki skarb, bez wszelkich naszych zasług darować raczyła: gdzież bowiem większy skarb znaleść się może, iako tu gdzie BOG y Człowiek pod osobami chleba utaiony, siebie samego z Boską, ludzką naturą, ná pokarm ludzkie daie? Coż może więcey BOG dać nad siebie samego? coż może droższego

darować nad Ciało y krew IEZUSOWA.

Nawiedzam cię sprawiedliwości Boska, gdzie indziey surowo grzesznikow karzącą, tu zaś miłościwie odpuszczaiącą, onych chlebem niebieskim karmiącą, y napoiem nadprzyrodzonym posilaiącą. Dziękuię ci zá to nie wymowne dobrodzieystwo Twoie, że ná dosyć uczynienie sprawiedliwości Twoiey, za grzechy nasze, przyimuiesz od nas straszną ofiarę Ciała y kwie IEZUSOWEY. O iák wiele razy zasłużyłem na straszne sądy Twoie, á przystąpiwszy do Ołtarza wielkich y cudownych taiemnic Sakramentu Swiętego, wielkie otrzymałem politowanie nademną: y to samo że do tych czas żyię, że do tych czas nie iestem za

grzechy moie do piekła w trącony, przyznaię to osobliwemu skutkowi Sakramentu Ciała y krwie IEZUSOWEY.

Nawiedzam cię nie zmierne, nieograniczone y nieskończone miłosierdzie Boskie, y dziękuię ci za to żeś się zmiłował nad rzeszą ludu twego, iuż nie trzy dni, ale od początku świáta, áż do dnia, y momentu ostatniey wieczerzy, bez tego pokarmu, głod wielki cierpiącego.

Nawiedzam cię istotna y nayłaskawsza dobroci Boska, y dziękuię zá to, że dáry Twoie, cudownym sposobem codziennie udzielasz w tym Sakramencie.

Nawiedzam was náostatek wszystkie niewymowne y nie doścignę rozmem ludzkim doskonáłości Boskw tym

w tym Sakramencie utáione, ádoruię was, kłaniam się wam całego niebá y ziemie áffektami, oddáię wam wszelki honor, cześć y chwałę náwieki, proszę was przez onę gorżkość IEZUSOWA, ktorą miał w ten czas, kiedy go ogłosili wszyscy bydź godnym śmierci, ábym grzechámi moiemi náwieczną śmierć nie zarabiał.

SPOSOB XI.

Nawiedzania Nayświętszego Sakramentu po południu, przez rożne części natury ludzkiey Chrystusowey.

DObrotliwy y naymiłosiernieyszy IEZU, ktoryś z sobą náturę ludzką nad wszystkie niebiosa wyniosł, y onę teraz razem z Bostwem

pod osobami chleba w Nayświętszym Sakramencie cudownie zamykasz, stawam dzis przed nieograniczonym Maiestatem twoim, y Ciebie tu wedle natury ludzkiey ubostwioney, iako nayuniżeniey adoruię y nawiedzam.

A naprzod nawiedzam Przenayświętszą Duszę Twoię ludzką przy pierwszym momencie stworzenia swego widzenię iasne BOGA maiącą, zaraz po stworzeniu y ieszcze w żywocie MARYI Panny odkupienia naszego pragnącą, y zaraz w żywocie odkupienię nasze zaczynaiącą, przez całe życie o zbawieniu naszym myslącą, y to zbawienie sprawuiącą, potym przy okrutney Męce smucącą się aż do śmierci, przy cudownym zaś Zmartwychwstaniu

wstaniu y w Niebo wstąpienie niepoiętym weselem y radościami niebieskiemi napełnioną: teraz zaś cudownie na słowa kapłanskie pod osoby chleba y wina ochotnię z nieba zstępuiącą, z nami mieszkaiącą, y nas wszystkich grzesznikow uweselaiącą, posilaiącą, y utwierdzaiącą.

Nawiedzam cię Przenayświętsze Ciało IEZUSOWE, dla miłości zbawienia mego rożnemi drogámi, pracami, y ciężarámi strudzone, od wierzchu głowy, aż do stop zranione, wielkim krzyżem ná gorę Kalwaryi przycisnione, rozpięte ná krzyżu, potym do grobu złożone, á teraz nad wszystkie stworzenia uwielbione, y z siebie tak uwielbionego, pokarm nam grzesznikom sprawuiące.

Nawie-

Nawiedzam cię naydrożſza, nay-
koſztownieyſza, naywybornieyſza
krwi IEZUSOWA, to przy okru-
tnym biczowaniu, to przy okrutnieyſ-
ſzym ukrzyżowaniu, to ná oſtatek
przy śmierci, hoynie dla mnie wy-
lana, od Przenayświętſzey MARYI
Panny z wielkim uſzanowaniem y
adoracyą, poſkończoney Męce ze-
brana, y godnie od niey traktowana
zbieram tu y ia krew Twoię Prze-
nayświętſzą, nayſłodſzy IEZU, affe-
ktem Przenayświętſzey MARYI
Panny, y onę do ſerca mego iako
ſkarb naydrożſzy ſkładam.

Nawiedzam was Swięte, pokorne
y żadney alteracyi nie podległe zmy-
ſły IEZUSOWE wewnętrzne: da-
że to miłościwy IEZU aby y moie
zmyſły wewnętrzne, były zawſze

uſpoko-

uſpokoione, y zadną namietnoſcią
ludzką niewzruſzone. Nawiedzam
was wſzyſtkie zmyſły powierzcho-
wne, zawſze każdemu natchnieniu
y rozkazom duſzy IEZUSOWEY
powolne, poſłuſzne, y oney wſzel-
ką wolą pełniące.

Nawiedzam cię naymędrſza, nay-
umieiętnieyſza, y naygłębſza w poię-
ciu Głowo IEZUSOWA, myslami
Swiętemi o całości naſzey napełnio-
na, dla nas ſromotnie zbita, cierniem
ukoronowana, z włoſow własnych
po wielkiey części pod czas Męki
odarta, á przy oſtatnim ſkonaniu do
nas ſię ſkłaniaiąca, y ſchyłaiąca, abyś
myſię do ciebie nayłaſkawſzy IEZU,
y my ochotniey, gorącyi, y żarliwiey
ſkłonić, obrocić, y nawrocić mogli.

Nawiedzam was tu oczy IEZU-

SO-

SOWE, niegdy nad miastem Ierozolimskim, á potym nad nami, y całego świata grzesznikami płaczące zbieram wszystkie łzy wasze ktorekolwiek mogły się wyláć przez całe życie IEZUSOWE, y one sobie na zmazanie y odpuszczenie grzechow moich zá Twoim IEZU pozwoleniem przywłaszczam. W cyzrzyj cieszną mnie miłosciwie z pod tych przymiotow Sakramentalnych; daycie mi tę łáskę, aby oczy moie odwrociły się zaraz od wszelkiey marności, y ná nię nigdy nie patrzyły, álę raczey áby zawsze opłakiwały grzechy moie.

Nawiedzam was usta nayslodsze naywymownieysze, y zawszystkich grzesznikow do Oyca Przedwiecznego, mowiące: mowcie też teraz

zámną, choć iedno słowo abym łáski iego wzrusząiącey do prawdziwey pokuty dostąpił, ábym zá grzechy moie całym sercem, duszą, wolą, y wszystkiemi siłami moiemi żałował, ábym usta moie ná chwałę Boską, y Nayświętszego Sakramentu obracał. W mowcie we mnie usta IEZUSOWE iáko naygoretszą miłość przeciwko niemu, wmowcie żarliwość ducha, wmowcie codzienny postępek doskonałości Chrześciańskiey, w mowcie we mnie wszystkie zupełne cnoty y skuteczną poprawę życia moiego.

Nawiedzam was nayłaskawsze uszy IEZUSOWE ná wszystkie proszących potrzeby zawsze gotowe y ochotne. A iákoście przed tym za życia IEZUSOWEGO y naywiększych

ſzych grzeſznikow ſłuchały, tak też teraz y mnie naywiekſzego grzeſznika, przy tym Sakramencie żebrzącego darow y łáſk niebieſkich, zawſze wyſłuchaycie, ále naybardziey w godzinę śmierci.

Nawiedzam cię Przenayświętſza Twarzy IEZUSOWA Niebo y ziemię weyrzeniem ſwoim uweſelaiąca: á proſzę cię przez wſzyſtkie w zgardy, policzkowania, y zeplwania twoie Tobie zadane; rozweſel kiedyżkolwiek ſmutną dla grzechow duſzę moię: ſpraw to we mnie, abym porzuciwſzy wſzyſtkie ozdoby, piękności, y urody ziemſkie, na Ciebie ſię zawſze, y przez całą wieczność zapatrywał.

Nawiedzam was nayſzczodrobliwſze Ręce IEZUSOWE, pięciu tyſiącom

ſiącom ludzi pięcioro chleba łamiące, Apoſtołom przy oſtatniey wieczerzy błogoſławiące, Ciało y krew Iego rozdaiące, Apoſtołow nogi umywaiące y wſzyſtkie cudowne dzieła z niemi robiące. Nawiedzam was Ręce IEZUSOWE ná krzyżu rozciągnione, do krzyża okrutnie przez katow przybite, á potym przez Iozefa Arymateyſkiego pokornie y z wielkim uſzanowaniem od krzyża odięte. Iakoście tedy Swięte Ręce błogoſławiły niegdy Apoſtołom y y rzeſzom zgromadzonym, tak też y mnię błogoſławcie. Iakoście Ciało y krew IEZUSOWA rozdawały, tak też y mnię też oboie ſzczęśliwie podaycie, ábym tym niebieſkim pokarmem poſilony, trafił ná gorę Syonu. O IEZU nayłaſkawſzy

kto-

ktoryś po podwyższeniu swoim obiecał wszystkie rzeczy pociągnąć do siebie, niechże mnię dnia dzisieyszego pociągną do Ciebie, wyciągnione ná krzyżu Ręce Twoie.

Nawiedzam was ubostwione Piersi IEZUSOWE, ktoreście przy ostatniey wieczerzy Swiętemu Ianowi Apostołowi, ná sobie spoczywać dały y pozwoliły, ktożby mi dał to szczęście, áby też dusza y serce moie, ná tychże Przenayswiętszych Piersiach spoczywać zbawiennie mogły! O Piersi błogosławione, ktoreście nie zmierny ogień miłości przeciwko narodowi ludzkiemu w sobie zamykały; otworzcie się dziś dla sercá mego do was goreiącego, y onego do siebie przyiąwszy, nazawsze w sobie zamkniycie y miłosciwie zacho-

zachowaycie, áby nic więcey nie kochało tylko sámego BOGA. O Piersi nayukochańsze, ktoreście grzesznikow do siebie miłosiernie przytulały, przytulaycie też y mnię do siebie w każdey potrzebie życia mego, ále naybardziey w ten czas kiedy piersi moie przy śmiertelnym skonaniu, ostatnim duchem robić y chrapáć będą.

Nawiedzam was Barki y Plecy IEZUSOWE, sromotnie, okrutnie, y nielitościwie ubiczowane, ná ktorych budowali grzesznicy y przedłużyli nieprawości swoie. O iak wiele razy y ia przedłużyłem nieprawość moię trwaiąc tak długo w grzechach moich. Nie pomniyże IEZU na nieprawość moię, ále raczey przez okrutne ubiczowanie Twoie,

Twoie, daruy miłościwie nie prz-
wość moię.

Nawiedzam cię Boku Przenay-
świętszy od Longina przebity. Z te-
go Boku iako ze zrzodła iákiego nie-
zmiernego, Sakramenta Swięte całe-
mu Kościołowi Chrześciańskiemu
wypłynęły: niechże y mnie grzeszni-
kowi wypłyną tu zrzodła nieprzy-
brane łask y dobrodzieystw Twoich.
Kiedy Tomasz Apostoł upadł w nie-
dowiarstwo, rozkazałeś mu IEZU
áby w Bok Twoy włożył ręce swoie
y doznał prawdy: niechcę ia z To-
maszem więcey doznawáć prawdy
wiem zapewne że Twoy Bok Prze-
nayświętszy iest dla mnie otwarty:
ciśnę się tedy codziennie do niego
y z Tomaszem wołam: Pan moy
BOG moy w Nayświętszym Sak-
mencie utaiony zostaie. Na-

Nawiedzam cię morze nie prze-
braney miłości y skarbow niebie-
skich serce IEZUSOWE, rowno z
bokiem od Longina żołnierza prze-
bite y ostatek krwie dla zbawienia
naszego z siebie miłościwie wylewa-
iące. Z ktorey tedy miłości dałeś
się przebić Longinowi, z teyże sa-
mey bądź miłościw mnie grzeszni-
kowi: z ktorey miłości wylałeś krew
ná obmycie, oczyszczenie, y uspra-
wiedliwienie całego Swiata, z teyże
samey racz mnie obmyć oczyścić y
usprawiedliwić krwią twoią, z kto-
rey miłości przywiodłeś IEZUSA
do tego, że się ná krzyżu dał prze-
bić y chciał umrzeć dla zbawienia
mego, z teyże samey racz przerazić
oziębłe serce moie, abyśię kiedyż-
kolwiek zapaliło do kochania Ciebie.

O IEZU nie umiem cię kochać sercem moim, daruyże mi serce twoie, áni cię tak iákoś godzien ná wieki kochać będę! albo przynaymniey serce moie odmień w serce twoie, á tak cię bez odmiany, bez alteracyi, bez uprzykrzenia po wszystkie wieki kochać będę.

Nawiedzam was naymiłosierniey-sze Nogi IEZUSOWE, tak wiele drog ciężkich, trudnych, y krwawych, dla zbawienia mego odprawuiące. O Nogi Swięte ktoreście z Betleem do Egiptu, z Egiptu do opowiadania Ewangelii długie drogi odprawiały, ktoreście z Ogrodu Gietsemańskiego do Anasza y Kaifasza Arcykapłanow żydowskich chodziły, od tych zaś, do Piłata y Heroda, á potym ná gorę kalwaryi

postępować raczyły; nauczcie mię śladow y ścieżek waszych abym niemi codziennie chodząc, z gościńca zbawienia mego nie zbłądził. O Nogi Swięte y błogosławione! obłapiam was całym sercem y duszą moią, wieszam się przy was iako głodne szczeniątko, nie odpychaycieśz mnie od siebie garniącego się do wás, ale mi raczey prawdziwą drogę życia dobrego, y zbawienia wiecznego pokażcie.

Nawiedzam was na ostatek wszystkie członki, cząstki, żyłki Przenayświętszego Ciała IEZUSOWEGO! Nawiedzam was wszystkie krople naymnieysze y naydrobnieysze krwi IEZUSOWEY, przyimiycieśz łaskawie odemnie to niegodne nawiedzanie moie, przyimiycieśz nie udolną

oźiębłą, y oschłą chęć moię do uszanowania, Nayświętszego Sakramentu. A iákośćie wszystkie członki IEZUSOWE pomagały, konkurowały, y kooperowały do zbawienia całego świata, tak też y mnie do zbawienia mego, iáko nayskuteczniey pomożcie, y zagrzeycie mnie ogniem niebieskim, ábym kochał IEZUSA w Nayświętszym Sakramencie utaionego; y okrutną Mękę Iego przy zażywaniu Tego Sakramentu, zawsze rozpamietywał.

SPO-

SPOSOB XII.

Nawiedzania Nayświętszego Sakramentu przed wieczorem, przez oddanie nawiedzania, y ukłonow całego Swiata.

PAnie IEZU Chryste, ktoremu wszelkie poddaństwo pokłon, y uniżoność odemnie y każdego stworzenia należy; stawam dnia dzieyszego przed nieograniczonym Maiestatem Twoim, y Ciebie tu obecnego pod osobami chleba, iáko naypokorniey nawiedzam: przy którym nawiedzeniu, oddaię ci tu wszystkie insze nawiedzania y ukłony ktorekolwiek ty sam BOZE moy przez umieiętność twoię (*ktora Teologowie simplicis intelligentiæ* albo prostego rozumienia nazywaią) wiesz

podobne, y żadney przeciwności, niepodobieństwa, albo kontradykcyi w sobie nie maiące.

Oddaię ci wszystkie insze nawiedzania, y ukłony, ktorekolwiek ty sam wiesz przez umieiętność widzenia, że kiedykolwiek zapewne były albo teraz w rzeczy samey są, albo kiedyżkolwiek będą.

Oddaię ci wszystkie insze nawiedzania y ukłony, ktorekolwiek przez umieiętność twoię widzisz y poznaiesz, żeby były uczynione y wypełnione, gdy by te y owe okoliczności albo kondycye swoy skutek miały.

Oddaię ci, y ofiaruię, wszystkie insze nawiedzania y ukłony, ktorekolwiek całą mądrością twoią obeymuiesz przenikasz y poznaiesz.

Oddaię ci wszystkie insze nawie-

dzania

dzania y adoracye, ktorekolwiek ty sam miłosierny BOZE, w całey obszerności przenayświętszey woli Twoiey zamykasz y ogiągasz.

Oddaię ci wszystkie nawiedzania y adoracye, ktorychkolwiek ty sam chcesz, ktorekolwiek się Tobie samemu podobaią, ktorekolwiek widzisz; Tobie samemu miłe, wdzięczne, do twoiey przenayświętszey woli stosuiące się, y oney zupełnie w cale y ze wszystkim podległe, posłuszne, y poddane.

Oddaię ci ieszcze wszystkie inne nawiedzania y adoracye wszystkich całego świata ludzi, ktorekolwiek się w niezmierney wszechmocności Twoiey zamykaią, zawieraią, y znayduią, ktorekolwiek ty wszechmocnością Twoią stworzyłeś od początku

świata, ſtwarzaſz teraz, y ſtwarzać będzieſz, y ſtworzyć możeſz aż do końca świata.

Oddaię ci BOZE moy, wſzyſtkie inne nawiedzania y adoracye, dla tego że ich godzien ieſteś, dla tego, że godność twoia ieſt naywyżſza, dla tego że godność twoia wſzelkiego honoru y poddańſtwa naſzego ieſt godna, y nieſkończenie godna, według tedy miary nieograniczoney godności twoiey, oddaię ci miarę y liczbę nieograniczoną aktow y affektow, Ciebie nawiedzaiących, adoruiących, kochaiących, y wielbiących, y ia ſam ciebie BOGA moiego adoruię, chwalę, wielbię, tyle, ile godność twoia nieſkończona po mnie wyciąga. O godności nieſkończona, uczyńże mnie godnym Ciebie,

bie, przez one wzgardy y nieſłuſzne ſądy ludzkie, na ktorych ukochany moy IEZUS, był od wſzyſtkich za niegodnego poczytany.

DZIEN IV.
OKTAWY BOZEGO CIAŁA
SPOSOB XIII.

Nawiedzania Nayświętſzego Sakramentu zrana Imieniem Troycy Przenayświętſzey, a to tegoż dnia czwartego

Edyna Nieba y całego Swiata pociecho Chryſte IEZU, ſtawam dziś przed nieograniczonym Maieſtatem Twoim, y Ciebie tu obecnego pod oſobami chleba iako nayuniżeniey nawiedzam.

Nawiedzam cię tym affektem, ktorym

rym cię Oyciec Przedwieczny To
bie wspoł istotny, rowny, y rowni
niezmierny, nawiędził w ten cza
kiedyś przy ostatniey wieczerz
chleb y wino przemienił w przena
świętsze Ciało Twoie, kiedyś pie
wszy raz z całą naturą Boską y lud
ką, skłonić się raczył pod stworz
ne, nikczemne, y podłe przymio
chleba y wina: kiedyś Twoią y cał
Troyce Przenayświętszey wład
postanowił Sakrament Ciała y krw
Twoiey, y oraz rozkazał Ucznio
twoim, aby oni to samo czynili
pamiątkę twoię. Ktoż wymow
potrafi iakie upodobanie, ukonte
towanie, y smak miał Oyciec Prze
wieczny w onym aktualnym prz
mienieniu chleba y wina na Ciało
krew Twoię, y w aktualnym pos

nowie-

nowieniu tak wielkiego Sakramentu!
zaprawdę nikt tego nie wymowi!
nikt tego należycie nie wyrazi! nikt
tego należycie nie opisze! Iakiekol-
wiek tedy mogło być Oyca przed-
wiecznego upodobanie natenczas z
pomienioney tey Swiętey cudo-
wney Taiemnice, to wszystko ia
Tobie tu, ofiaruię konsekruię, y po-
ruczam.

Nawiedzam cię ieszcze tym affe-
ktem, ktorym Osoba twoia Boska,
przyiela na siebie stworzone przy-
mioty chleba y wina, y pod niemi
cały Maiestat, wspaniałość, y nie-
zmierność swoię Boską, cudownym
niewymownym, y przedziwnym.
Sposobem utaiła. Zastanow się, tu
trochę duszo moia, y zapatruysię
pilnie, iak wielkie się to tam w ten-

czas

cudo działo, kiedy Wtora Osoba Troyce Przenayświętszey Syn BOZY, iuż przed tym śmiertelnością natury ludzkiey pokryty, znowu śmiertelnością przymiotow chleba y wina raczył się pokryć bez zadnego umnieyszenia nieograniczonego Maiestatu swego!

Nawiedzam cię IEZU tym affektem, ktorym DUCH Przenayświętszy trzecia Osoba Troyce Przenayświętszey konkurował, kooperował, przyczyniał się, y razem sprawował, y sprawił z Tobą cudowny Sakrament Ciała y krwie Twoiey. Nawiedzam cię naostatek affektem całey Troyce Przenayświętszey do tego Sakramentu, nieskończoną Wszechmocnością swoią konkuruiącey, á proszę cię przez sromotne

plwanie ná przenayświętszą Twarz Twoię, abym Obrazu Troyce Przenayświętszey ná duszy moiey wyrażonego nigdy przez grzechy moie niemazał.

SPOSOB XIV.

Nawiedzania Nayświęt: Sakramentu, dnia czwartego przed południem Imieniem Przenayświętszey MARYI Panny, y inszych Swiętych, przy postanowieniu Nayświętszego Sakramentu będących.

PAnie IEZU Chryste, ktoryś Macierzyński affekt przenayświętszey Maryi Panny Matki Twoiey niewymownie szacował, y onego nad wszystkie, wszystkiego stworzenia, affekty przenosił, stawam tu przed

Tobą

Tobą pod osobami chleba obecnym, z affektem przenayświętszey MARYI Panny, y Ciebie Iey affektem, Imieniem, y sercem iako nayuniżeniey ádoruię y nawiedzam.

Nawiedzam cię, y kłaniam ci się tym affektem ktorym ci się kłaniała przenayświętsza Marya Panna, kiedy przy ostatniey wieczerzy poznała aktualne przeistocenie chleba na Ciało, á wina ná krew Twoię: kiedy podniesioną od Ciebie pierwszy raz konsekrowaną Hostyą, upadszy ná ziemię uszanowała, y oney głęboką cześć y adoracyą oddała. Náostatek nawiedzam cię y kłaniam ci się tym affektem, ktorym ci się kłaniała Przenayświętsza MARYA Panna, kiedy pod czas aktualney ostatniey wieczerzy przy stanowieniu Nay-

świętszego Sakramentu tego, pierwszy raz z rąk Archanioła Gabryela, pierwey przed Apostołami kommunikowała. Nawiedzam cię tym Iey affektem, ktorym nawiedzała przenayświętszy Sakrament Ciała y krwie Twoiey, przez cały czas życia swoiego po postanowieniu tego Sakramentu. Nawiedzam cię tym Iey affektem, ktorym dziękowała za tak wielką Taiemnicę, ktorym szacowała ten Sakrament y onego za osobliwy srodek zbawienia ludzkiego poczytała. Iednym słowem nawiedzam cię tu utaiony w Sakramencie IEZU affektami temi, ktorekolwiek miała y mogła mieć w całym życiu swoim Przenayświętsza MARYA Panna Matka Twoia. A iako Przenayświetsza MARYA Panna

osobliwym sposobem poznała, przy
ostatniey wieczerzy, że pod postacią
chleba przenayświętsze Ciało Twoie, á pod postacią wina krew
Twoia rzetelnie zawierała, y oraz
wtych obodwu postaciach sam praw
dziwie żywy Chrystus BOG, y Czło
wiek zostaie: tak nayłaskawszy IE
ZU, day to wszystko żywą wiarą
poznáć.

Nawiedzam cię IEZU affekte
Swiętych Oycow Starozakonnych
Enocha y Eliasza, zá sprawą Anie
ską ná ostatnią wieczerzą sprowa
dzonych, y ná oney obecnie przy
postanowieniu Nayświętszego Sa
kramentu będących, á po tym z ra
Swiętego Piotra Apostoła, Przenay
świętsze Ciało y krew Twoię przyj
muiących, po tey zaś tak cudowne

Przenay-

Przenayświętszey Kommunii, na
mieysca swoie za pomienioną spra-
wą Anielską zaniesionych: (iako
o tym wyraźnie swiadczy Wielebna
Marya od IEZUSA w części dru-
giey Kśięgi szostey w Rozdziale ie-
denastym) O nayszczodrobliwszy
w Sakramencie Twoim IEZU, ná-
pełni, tak serce moie darami niebie-
skiemi, y prawdziwą radością, iakoś
napełnił serca starozakonnych Eno-
cha y Eliasza, kiedy pierwszy raz
przyięli Przenayświętsze Ciało y
krew Twoię! O IEZU ktoryś przy
ostatniey wieczerzy Twoiey obu-
dwu Testamentu wiernych Prze-
nayświętszym Ciałem y krwią na-
karmił, nakarm też obiedwie cza-
stki moie, to iest Ciało y duszę mo-
ię, ábym tak nakarmiony, nigdy ná

 dusz-

duszy nie umierał.

Nawiedzam cię affektem Swiętego Piotra, ktory iak prędko przy ostatniey wieczerzy usłyszał od Ciebie: że od iednego z Uczniow miałeś bydź zdradzony, tak zaraz odważnie deklarował, stać przy Tobie, w czym lubo szwankował, iednak po tym iáko raz przy Tobie stanął, iuż cię więcey nie odstąpił.

Nawiedzam cię affektem Swiętego Iana, na piersiach Twoich po czas ostatniey wieczerzy spoczywającego, y wielkie taiemnice Ewangelyi Swiętey z nich czerpaiącego. Iego tedy affektem składam ia duszę, serce, y wszystko to, co iestem na ubostwionych Piersiach Twoich proszę cię, przez twardy spoczynek na krzyżu twoim, nie odrzucay

mnie

mnie od tak szczęsliwego y wysokiego spoczynku mego.

Nawiedzam cię affektem Swiętego Iakoba Apostoła pierwszego Biskupa Ierozolymskiego, ktoremu iednemu dla niewinnego życia iego godziło się wchodzić y nawiedzać. *Sancta Sanctorum* to iest mieysce Nayświętsze w Kościele Salomonowym będące. Mieysce Nayświętsze w Kościele nowego testamentu, iest przybytek álbo Ciborium Nayświętszego Ciała y krwie Twoiey, to tedy mieysce z wszelką podobną pokorą szanuię, y Ciebie w nim obecnego pomienionym S. Apostoła sercem adoruię, kocham y nad wszystko przenoszę. O życie y powstańcie proszę wszystkie serca Apostolskie, á ze mną obecnego Boga

tu adoruycie, wielbiycie, y miłości iego przeciwko swemu stworzeniu głosić nie przestaycie.

SPOSOB XV.

Nawiedzania Nayświętszego Sakramentu po południu imieniem Chorów Anielskich, y wszystkich Swiętych.

ONaywyższy Hetmanie wszystkich woysk, pułkow, y Chorów Anielskich utaiony w Nayświętszym Sakramencie IEZU, nawiedzam cię affektem wszystkich Aniołow Tobie ná tym mieyscu codziennie assystuiących y służących: nawiedzam cię affektem wszstkich Aniołow tego Kościoła strzegących y do końca świata ná straż tego Kościoła naznaczonych. Nawiedzam cię affektem

ktem tych Aniołow, ktorzy mnie samego strzegą, ktorzy mnie samego pilnuią, á żebym nie zbłądził ná drodze przykazań twoich, ále raczey prowadzą, á żebym codziennie uczęszczał do nawiedzania Ciebie. Nawiedzam cię ná ostatek affektem wszystkich Aniołow ktorzy kolwiek do każdego z osobna człowieka, do każdych z osobna Krolestw, Państw, Prowincyi, Miast, Miasteczek, y wszystkich z osobna czterech części świata są ná straż, obronę y protekcyą ordynowani. Zapraszam do tey funkcyi wszystkich Archaniołow, Serafinow, Cherubinow, Mocarstwa y Tronow, á żeby tu ze mną razem Ciebie nawiedzali, nie tylko w ten czas, kiedy iá się tu przed obecność Twoię stawię, ále zawsze ka-

żdego momentu, náwet y w niebytności moiey, y kiedy ia moiey powinności nie będę mogł wykonáć.

Nawiedzam cię imięniem dawnych Swiętych Patryarchow pod figurami rożnemi, Sakrament Ciała y krwie Twoiey wyrażaiących, ale się postaremu na niego widomie nie zapatruiących, áni go tak, iáko my teraz pożywaiących.

Nawiedzam cię affektem wszystkich Swiętych Prorokow o Tobie zgodnie prorokuiących, Ciebie w duchu adoruiących, y widzenia Twoich Taiemnic Ciała y krwie naydroższey pragnących. Pragnienia tedy ich wszystkich, w iedno moie serce zgromadzam, y te wszystkie Tobie, na dzisieyszą ofiarę oddaię.

Nawiedzam cię affektem wszystkich

kich Swiętych Męczenników zá wiarę Twoię, zá Ewangelią, zá Imię Twoie Przenayświętsze, á osobliwie zá wyznanie Nayświętszego Sakramentu Ciała y krwie Twoiey cierpiących, y krew swoię wylewaiących, dziękuię ci Panie żeś nas przez nich w Wierze prawdziwey o wszystkich táiemnicach, ále osobliwie o Sakramencie Nayświętszym utwierdził. Utwierdzay nas tak daley, ábyśmy też podobnym sposobem, dla wiary Twoiey y Nayświętszego Sakramentu gotowi byli krew naszę wyláć, y dla Imienia Twego umrzeć.

Nawiedzam cię affektem y sercem wszystkich Swiętych Wyznawcow, lubo nie rzeczą samą, ále żarliwym, gorącym, y ustawicznym

affektem dla Ciebie umrzeć pragnących; y wcale wedle Ciała y świata dla Ciebie umarłych. Day mi dobry IEZU tak zupełnie dla Ciebie umrzeć, ábym żył z Tobą ná wieki.

Nawiedzam cię affektem, Imieniem, y sercem wszystkich Doktorow Swiętych całe życie swoie, prace y wszystkie siły swoie ná to obracaiących, áżeby nie umieiących, náuczyli wiadomości BOGA y przykazań Iego, y wszelkiey doskonáłości do zbawienia należących. O naywyższy Doktorze IEZU, naucz też y mnie, iáko cię mam chwalić, iáko Tobie służyć, iáko mam pełnić powołanie moie, y iáko mam rozszerzáć honor Sakramentu Ciała y krwie Twoiey?

Nawiedzam cię z Panieńskich wnętrzności narodzony IEZU, affektem wszystkich Pánien Swiętych, dla miłości Twoiey, wszystkie roskoszy, uciechy y wygody Swiata tego porzucaiących y gardzących: day też y mnie podobną łáskę, ábym wszystko zgardziwszy w Panieńskiey niewinności Tobie samemu służył.

Nawiedzam cię affektem tych Swiętych sług Twoich, ktorzy iuż z Tobą w niebie żyią, krolują, panuią panować będą ná wieki, ále nam ieszcze są niewiadomi, y od Kościoła powszechego Kátolickiego Rzymskiego nie są ogłoszeni. Ieżeli tedy iest wola twoiá Pánie, uczyń nam ich wiadomemi, racz ogłosić chwałę y honor ich w całym Kościele Twoim, ábyśmy cię z niemi goręcey chwalili y wielbili. Na-

Na ostatek nawiedzam cię áffektem wszystkich Swiętych, y onych zasługi, prace, fatygi, Męczeństwa, umartwienia, y wszystkie inne dobre uczynki, ktorekolwiek mieli, przez całe życie swoie, mieć będą, y teraz maią, Tobie BOGU moiemu na wyznanie poddaństwa mego oddaię, á proszę cię przez zasługi wszystkich Swiętych Twoich, y przez zawzięte instygowanie nie wiernych żydow przeciwko Tobie, przy okrutney Męce twoiey, ábym w życiu doskonałym naśladował Swiętych twoich, y Tobie się zawsze upodobáć starał.

SPO-

SPOSOB XVI.

Nawiedzania Nayświętszego Sakramentu przed wieczorem, przez Figury Starego Testamentu z osob ludzkich wzięte.

NAwiedzam cię nowy Adamie iuż nie szatami w Raiu od BOGA sporządzonemi, ale przymiotami chleba y wina przyodziany. Nawiedzam cię pierwszy oraczu ziemie naszey w pocie ustawicznym około zbawienia dusz ludzkich, chleba zażywaiący y znowu przez pot krwawy wszystkich prac twoich ten chleb cudowny nam, zostawuiący. O szczęśliwszy nad pierwszego, Adamie: w uczynkach y wszystkich sprawach; tamtego Adama ziemia była przeklę

przeklęta: w uczynkach w dziełach y w taiemnicy Sakramentu tego ziemia ſerc naſzych błogoſławioną ſtaie. Tamtemu Adamowi tylko cier nie y kąkole rodziła ziemia, tobie zaś Chryſte IEZU ziemia ſerc naſzych, niewinne lilie, purpurowe roże y raie ziemſkie rodzi, kiedykolwiek ią Ciałem twoim nakarmiſz, y krwią Twoią ſkropiſz. Tamtemu Adamowi rozkazano: áby potrawa iego była z ziół rożnych ziemie, potrawa zaś Twoia IEZU nie ziołá materyalne, ále ziołá dobrych uczynkow z ziemie ſerca naſzego, pochodzących. Weyrzyiże tedy IEZU ná oſchłą ziemię ſerca moiego, y onę krwią twoią Przenayświętſzą racz iáko naylepiey ſkropić, áby owoce cnot Swiętych wydawała obficie.

Nawie-

Nawiedzam cię Krolu Melchiſedechu naywyżſzy Kapłanie BOGA naywyżſzego, po zwyciężonych two ich głownych nieprzyiaciołach chleb y wino ná pamiątkę twoię przy oſtatniey wieczerzy ofiaruiący, y Abrahama Patryarchę to ieſt cały twoy Kościoł Chrześciańſki błogoſławiący. Pobłogoſław też y mnie naywyżſzy Kapłanie, ábym głowych nieprzyiacioł moich, to ieſt Swiat, Ciało, y Czarta mogł ſkutecznie zwyciężyć.

Nawiedzam cię Boſki y ludzki Synu, ktory iáko drugi Azer opatruieſz nam cheb żyzny, ſmaczny, y obfity, y ſamym Krolom ukontentowanie ſprawuiący; proſzę cię tedy daymi tę łaſkę: áby mi twoy chleb niebieſki zawſze ſmakował, y duſzy

moiey

moiey áby był żyzny, ná zadate
życia wiecznego.

Nawiedzam cię ogniſty Eliaſzu n
drodze zbawienia ludzkiego y opo
wiadania Ewangelyi ſpracowany, p
tey pracy ná śmierć okrutną, ſieb
ſamego rezolwuiący, chlebem cu
downym przy oſtatniey wieczerz
pobłogoſławionym, ſiebie y Apoſto
łow poſilaiący, á o tym chlebie prze
czterdzieści dni po Zmartwychwſta
niu Twoim ná tym świecie trwaią
cy, á ná oſtatek ná gorę Boſką, o tym
że chlebie przy w niębowſtąpieni
twoim wſtępuiący. Proſzę cię prze
onę gorſzkość ktorąś, miał ná ten czas
kiedy cię publicznie bluzniercą zwa
no, racz mnie tym chlebem twoim
tak ſkutecznie poſilić, ábym mocą
iego, nie tylko przez czterdzieści dni

ale

le przez cały bieg życia mego, mogł
bawiennie po drodze przykazania
wego chodzić, á po tym ná gorę nie-
ieſkiey chwały trafić.

Nawiedzam cię Ducha Boſkiego
ełny Elizeuſzu w wieczerniku nie-
iaſty Sunamitſkiey chleba zażywa-
cy, y w nim ſpoczywaiący, á po-
m tę ſamę niewiaſtę nieſpodzia-
ym błogoſławieńſtwem, napełnia-
cy. Zapraſzam iá też Ciebie do
ieczernika duſzy moiey, ofiaruię
w nim ten chleb niebieſki, kto-
m mnie tak wiele razy nákarmi-
, napełni mnie błogoſławień-
wem Twoim, do otrzymania chwa-
wieczney pomagaiącym.

DZIEN

Drzewiecka N.S.O.B.

DZIEN V.

OKTAWY BOZEGO CIAŁ

SPOSOB XVII.

Nawiedzania Nayświętszego Sakr mentu zrana przez Figury starego T stamentu z rzeczy nieżyiących wzię

NAawiedzam cię Arko przymi rza, iuż nie tablice prawa Mo żeszowego, nie Rożczkę Aaron wą, nie Mannę starodawną, ale pra dziwe Ciało y krew IEZUSOW w sobie zamykaią ca. Odbieram Swięta Arko z rąk niewierny Filistyńczykow y stawiam cię Ołtarzu serca moiego; w ktory ieżeli znaydziesz iáki bałwan po bny Dagonowi, proszę cię wyrz go y

go y wypchay za drzwi serca mego. Odbieram cię affektem Dawida Krola z domu Obededoma, do domu y przybytku dusze moiey, y tak cię uszanować pragnę, iako cię on na ten czas uszanował, kiedy Krol Dawid przeprowadzał Arkę Pańską do domu swego, zażył do tego takiey apparencyi: naprzod wyszedł wszystek lud y wszystko pospolstwo na wprowadzenie Arki, powtore cokolwiek mogło być konsztow y sztuk muzycznych, te wszystkie na ten czas sprowadzono, y na nich przed Arką Pańską wygrawano; potrzecie sam Krol Dawid wygrawał na Cytarze przed Arką Pańską, y przed nią z wielkiey radości publicznie wyskakiwał, na Krolewską powagę swoię nic nie uważaiąc, ta Arka starego

testamentu była to figurą nayświę-
szego Sakramentu: ieżeli tedy te
Krol S. tak się upokarzał przed Ar
ką drewniana, ieżeli się tak radow
y wyskakiwał, ieżeli iey tak wielk
honory, applauzy, uroczystość,
assystencyą sprawił, coż rozumie
co by czynił przed tą Arką ubo
stwioną, gdy by ią był za czasow ż
cia swego mogł widzieć y mieć
swoiey possessyi, ktory tak głębok
szanował cień y figurę nayświę
szego Sakramentu. O iakoż by by
szanował prawdę! ktory się tak upo
karzał przed drewnem! o iáko by się
upokarzał przed Chrystusem! ktory
tak wygrawał przed Arką! o iáko
by dopiero wygrawał przed praw
dziwym y strasznym Maiestatem Bo
skim! O iakieżby wesele wewnetrzne

y po-

powierzchowne pokazał Dawid
przed tym nayświętszym Sakramen-
tem, ktorego w drewnie figuruią-
cym tak szanował y adorował! O
iákieżby w nas pokora Dawida Krola
powinna sprawować nabożeństwo
przeciwko Temu Sakramentowi!
gdybyś my się pilnie, rzetelnie y z
wiarą żywą na niego zapatrzyli. O
IEZU, ubostwiona Arko nowego te-
stamentu, proszę cię spraw we mnie
tak wielkie wesele, radość, adoracyą,
y upokorzenie przed Nayświętszym
Twoim Sakramentem, iakie niegdy
miał Monarcha Dawid przed Arką
starego testamentu, abym sobie z
nim mogł smiele mowić: wygrawać
będę y podleyszym się stanę, á niże-
lim się stał przed tym, y będę upo-
korzony w oczach moich, á tym

ſamym chwalebnieyſzym ſię ſtanę.

Nawiedzam cię niebieſka Manno przymiotami chleba zakryta, wſzelki ſmak y ukontentowanie w ſobie duſzom ludzkim ſprawuiąca, y każdego z oſobna według iego potrzeby poſilaiąca, umacniaiąca, y naſycaiąca; á proſzę cię przez nieſkończona dobroć Twoię, aby mi ten pokarm niebieſki tak zaſmakował, tak poſilił, y naſycił ſkutecznie, żebym do żadney rzeczy ſtworzoney nie miał żadnego choćby też naymnieyſzego ſmaku, ale żebyś mi Ty ukochany IEZU ſam zawſze ſmakował, żebyś mi ſam był iedyną metą ukontentowania mego.

Nawiedzam cię chlebie wdowyi Sareptańſkiey, od niey dla Eliaſza Proroka ze ſzczypty mąki zrobiony y iego

y iego karmiący; ktorego iak zażył Eliaſz Prorok, tak mąki z ktorey był pomieniony chleb upieczony bynaymniey nie ubyło, ani ſię umnieyſzyło, ale iey iako Swiętemu Prorokowi, tak wdowie Sareptańſkiey, y całemu iey domowi do czaſu naznaczonego wyſtawało. O IEZU pod przymiotami mąki, iuż nie wdowyi Sareptańſkiey ale całego Kościoła twego utaiony, ſprawże to łaſkawie, aby mi chleb twoy Sakramentalny zawſze wyſtarczał, oſobliwie w godzinę śmierci moiey.

Nawiedzam cię Swięty wieczorniku, w ktorym (a niegdzie indziey) Syna umarłego wdowy Sareptańſkiey cudownie wſkrzeſił, y do żywota przyprowadził pomieniony Eliaſz Prorok; y ia tak wiele razy

umarłem przez grzechy moie, wnieś mnie tedy IEZU do wieczornika Sakramentu Twoiego, y mnie tam wszechmocnością Twoią racz ożywić, a potym tym Swiętym pokarmem na życie wieczne racz posilić.

Nawiedzam cię mistyczny oleiu, wszystkie naczynia ubogiey wdowy napełniaiący, a potym z rozkazu Eliasza Proroka przedany, wszystkie iey długi wypłacaiący. Wypłać też dobrotliwy IEZU Sakramentem Ciała y krwie Twoiey, wszystkie długi moie, abym sprawiedliwości Boskiey nic nie został winien za grzechy moie. Oley każdy ma trzy własności w sobie: namazuie, uzdrawia, y karmi: to wszystko dzieie się w Nayświętszym Sakramencie, przez ktory namazuie nas miłosciwy

sciwy IEZUS zupełnością łaski swoiey; uzdrawia słabości y choroby dusz naszych; na ostatek posila ich y karmi, aby na drodze zbawienia naszego nie ustały. O nayłaskawszy IEZU! proszę cię przez okrutne policzkowania Twoie, wypełniyże te trzy skutki na mnie: racz mnie namazać zupełnością łaski twoiey, racz uzdrowić wszystkie defekta y choroby moie: na ostatek racz mnię nakarmić temi darami niebieskiemi, abym na drodze zbawienia nie ustał.

SPOSOB XVIII.

Nawiedzania Nayświętszego Sakramentu, przed południem: ten Sposob y inssze tu następuiące, będą przez figury nowego Testamentu z osob ludzkich Chrystusa Pana nawiedzaiących wzięte.

KRolu nad Krolmi, Panie nad Panny, Monarcho nad Monarchami Chryste IEZU, stawam dnia dzisieyszego przed Nayświętszym Maiestatem Twoim, y Ciebie tu obecnego pod osobami chleba, affektem trzech Krolow od wschodu Słońca przychodzących y Ciebie nawiedzaiących, iako nayuniżeniey adoruię, y nawiedzam; tym że affektem trzech Krolow ofiaruię ci te wszystkie dary, ktoreć ofiarowali pomienieni trzey Monar-

Monarchowie. Ofiaruię ci naprzod złoto, to iest szczerą, y wypolerowaną iako złoto, miłość moię przeciwko tobie, a ieżeli tę miłość moię widzisz niedoskonałą, albo do iakiego stworzenia skłonną, to ią miłosierny IEZU, ogniem miłości twoiey zapal, aby się stała goretszą, doskonalszą, y godną Ciebie. Ofiaruię ci powtore kadzidło, wyznaiąc: żeś iest prawdziwym Bogiem, y naywyższym nowego testamentu Kapłanem. Ofiaruię ci potrzecię mirrę, to iest okrutną mękę Twoię, ktoraś dla mnie grzesznego, y zbawienia całego świata podiąć raczył, a proszę cię, abym pomienioną mękę twoię y pogrzeb przez mirrę figurowany, zawsze gorszko rozpamiętywał; y heroiczne cnoty przy męce twoiey dla

dla przykładu nam dane, naśladował y wypełnił. A iako trzey Krolowie po wypełnionym nawiedzaniu Ciebie w szopie Betleemskiey, inszą się drogą wrocili do krainy swoiey: tak ia po dzisieszym nawiedzaniu moim, inszą drogą chcę się wrocić do domu mego, inszą drogę życia mego chcę zacząć, to iest drogę przykazań twoich, a drogę nieprawości chcę zarzucić, y w cale zostawić. Proszę cię tedy IEZU przez onę konfuzyą Twoię, kiedyć Arcykapłan żydowski, publicznie zadał bluźnierstwo; pokaż mi drogę twoię, y ścieżek twoich naucz mnię, slady moie prostuy według przykazania twego, y niech nademną nie panuie wszelka nieprawość.

SPO-

SPOSOB XIX.

Nawiedzania nayświętszego Sakramentu po południu: w osobie S. Piotra przy przemienieniu Pańskim będącego.

Jaśnieyszy nad Słońce IEZU, stawam dnia dzisieyszego przed nayłaskawszym Maiestatem Twoim, y Ciebie tu obecnego pod osobami chleba, iako nayuniżeniey adoruię y nawiedzam, y owszem tu z Tobą y przy Tobie mieszkać pragnę, kiedyś miłościwy IEZU wstąpił na gorę bardzo wysoką, wziąłeś z Sobą, Piotra, Iakòba, y Iana Apostołow, gdzie stanąwszy przemieniłeś się cudownie przed niemi, zaiaśniała twarz Twoia iako Słońce, á szaty Twoie stały się białe iáko śnieg.

Oba-

Obaczywszy to cudowne przemienienie Piotr Apostoł na tych miast zawołał: *Panie dobrze nam tu bydź: ieżeli chcesz, uczyńmy tu trzy przybytki, Tobie ieden, Moyżeßowi ieden, Eliaßowi ieden.* Ołtarz Ciała y krwie Twoiey, iest to wielka y bardzo wysoka gora, bo wysokim wszechmocności Twoiey utwierdzona kosztem: na tey gorze w ten czas pierwszy raz przemieniłeś się IEZU, kiedy przy ostatniey wieczerzy siedząc z Apostołami, chleb w Ciało, a wino w krew Twoię odmieniłeś. Teraz zaś tyle razy odprawuiesz podobne przemienienie, ilekolwiek razy pod sposoby chleba y wina będąc Bogiem zstępuiesz, ile kolwiek razy z chleba Ciało Twoie, a z wina krew Twoię sprawuiesz. O cudowne prze-

przemienienie na tey gorze Sakramentalney, na ktorym chleb Ciałem, wino krwią, a BOG, prawdziwym Człowiekiem się staie! Zaprawdę gdyby na tey gorze y przy tym przemienieniu Sakramentalnym był teraz obecny Moyżesz y Eliasz, nie mniey by się dziwili temu cudowi, iako się dziwili na gorze Tabor, y Piotr Apostoł gdyby był y teraz przytym przemienieniu nie omylnie by zawołał, *Panie dobrze nam tu bydź.* To y ia z Piotrem Apostołem miłościwy IEZU dziś y zawsze mowię: *Dobrze nam tu bydź, dobrze nam tu bydź!* na tey y przy tey gorze przemienienia Sakramentalnego, uczyńmy tu trzy przybytki, ieden tobie o IEZU! drugi duszy moiey, a trzeci ciału memu, ábym się codziennie zapa-

truiąc

truiąc ná cudowne przemienienie Twoie, y ia też duszę y ciało moie w lepszy stan odmienił. O IEZU! przez twoie cudowne w Nayświętszym Sakramencie przemienienie, day mi tę łaskę, abym się y ia przemienił w Ciebie. Wszakżeś Augustynowi słudze twemu powiedział: *Pokarmem iestem wielkich ludzi, rosniey i pożywać mnię będzieß; nie ia się w ciebie odmienię, ale się ty we mnię odmieniß.* O to cię y ia proszę naymiłosiernieyszy IEZU, przez one urągania wzgardy pełne, ktoremi mowili do Ciebie nieprzyiaciele twoi: *Prorokuy nam Chryste, kto cię uderzył?* racz się stanąć pokarmem moim; á gdy mnię łaskawie nakarmisz, będę pilno rosnął w cnocie, y doskonałości Apostolskiey, day mi to

to IEZU abym się odmienił w Ciebie, abym Tobą tchnął, abym Tobą żył, a na ostatek abym sobie mogł mowić z Pawłem Swiętym *żyię ia, iuż nie ia, żyie zaś we mnie Chrystus*, pod osobami chleba w Nayświętszym Sakramencie, do mnie przychodzący.

SPOSOB XX.

Nawiedzania Nayświętßego Sakramentu w wieczor w osobie trędowatego.

IEZU Naymiłosiernieyszy, ktoryś trędowatego do Ciebie się uciekaiącego z trądu oczyścił, stawam dziś przed nieograniczonym Maiestatem Twoim, y Ciebie tu obecnego pod przymiotami chleba, w osobie tego trędowatego iako nayuniżeniey

niey adoruię, y nawiedzam. Proszę cię tedy y wołam z całego serca na Ciebie z tym trędowatym Ewangelicznym: *Panie ieżeli chcesz, możesz mnię oczyścić:* możesz mnię oczyścić wszechmocnością Twoią, możesz mnię oczyścić wlaniem łaski poswięcaiącey na duszę moię, możesz mnię oczyścić przez rożne łaski insze nadprzyrodzone, możesz mnię oczyścić wielą inszemi sposobami bardzo łatwemi, ale osobliwie możesz mnię oczyścić przenayświętszym Ciałem y krwią Twoią naydroższą, tu pod przymiotami chleba zakrytą. Ten bowiem naycudownieyszy Sakrament, iest to łaznią wszystkich grzesznikow, trądem zarażonych; te dwa niebieskie dary, Ciało y krew Twoia, iako nam wszystkim szczę-

ścić, błogosławieństwo, y życie daią, tak nas oczyścić mogą: tylko do tego iedney rzeczy potrzeba, to iest naywyższey woli twoiey; y dla tego dobrze ten trędowaty Ewangeliczny, modlitwę swoię przełożył mowiąc: *Panie ieżeli chcesz, możesz mnie oczyścić:* nie wyciągam tedy tego koniecznie po Tobie dobry IEZU, ábyś mnie według moiey woli oczyścił, nie pretenduię tego ábyś za wolą moią poszedł, y zawsze chodził, nie czekam ábyś mnie wtedy oczyścił, kiedy się moiey woli podoba y zdaie, ále wszystko oczyszczenie y usprawiedliwienie moie zdaię w cale ná iedyną, naywyższą, naymędrszą, y naydoskonalszą wolą Twoię. Ieżeli tedy miłościwy IEZU chcesz mnie oczyścić, y ia chcę być oczy-

ſzczony; ieżeli mnie chceſz uſprawiedliwić, y ia chcę być uſprawiedliwiony, ieżeli mnie chceſz krwią twoią obmyć, y ia chcę być obmyty, ieżeli mnie chceſz Ciałem Twoim nakarmić, chcę być nakarmiony; ieżeli, mnie chceſz zbawić, chcę być zbawiony; ieżeli zaś Panie ani oczyſzczenia; áni uſprawiedliwienia, ani zbawienia mego nie chceſz, y ia tego wſzyſtkiego, nawet y zbawienia mego niechcę, ieżeliby to miało być przeciwko woli Twoiey. Ale nie wątpię w nieprzebranym miłoſierdziu Twoim: iáko bowiem trędowatemu Ewangelicznemu Ciebie adoruiącemu, y ná Twoię ſię wolą zdaiącemu odpowiedziałeś łaſkawie: *chcę; bądź oczyſzczony;* tak kiedykolwiek y ia do Ciebie ſuplikować będę,

nie

nie omylnie pewny ieſtem, że mi podobną odpowiedź dáć będzieſz raczył, y owſzem iuż nie tylko mnie, ále y nam wſzyſtkim dałeś tę odpowiedź, w oſobie pomienionego trędowatego. Stoſuiąc ſię tedy do Nayświętſzey woli Twoiey chcę być oczyſzczony, ſtarać ſię będę ábym trądu mego iáko nayprędzey pozbył, poydę tedy do Kapłanow Twoich, iakoś Ty ſam rozkazał, y przed niemi trąd moy grzechowy wyiawię. O IEZU ukochany proſzę cię pokornie przez złosliwe całey rady żydowſkiey przeciwko Tobie zgromadzenie, dayże mi tę łaſkę, ábym trąd grzechow moich poznał, y onych ſię iáko nayſkuteczniey wyſpowiadał.

DZIEN VI.

OKTAWY BOZEGO CIAŁA.

SPOSOB XXI.

Nawiedzania Nayświętßego Sakramentu z rana w oſobie Ewangelicznego Setnika.

NAyſkutecznieyſzy wſzyſtkich chorob naſzych Lekarzu Chryſte IEZU, ſtawam dnia dziſieyſzego przed nie ograniczonym Maieſtatem Twoim, y Ciebie tu obecnego pod przymiotami chleba, w oſobie Setnika iako nayuniżeniey adoruię y nawiedzam. Lubo zaś nawiedzanie moie powinno być bez wſzelkiego intereſſu mego, ale iedynie dla iedyney miłości y dobroci Twoiey, iednakże

dnakże przykładem Setnika odważam ſię ieżeli nie proſić, to przynaymniey opowiedzieć to, co ſię u mnie dzieie: *Panie, oto ſługa moy leży w domu moim, paraliżem zarażony, y bardzo ſię dręczy.* Ten ſługa moy ieſt naprzod ciało moie, ktore lubo duſzy ſłużyć powinno, y iey ſłuchać, y iey być niewolnikiem, iednakże częſtokroć walczy przeciwko duſzy, nie ſłucha iey rozumu, ani woli, ale za ſwemi namiętnościami y zmyſlnościami idzie. Na ukaranie tedy grzechu ſwoiego ieſt paraliżem zarażone ná głowie, bo nie może pomyſlić o Bogu y nie chce; ieſt zarażone na uſtach, bo o Bogu mowić nie umie: ieſt zarażone na rękach, bo na chwałę Boſką nie chce nic robić: ieſt zarażone nanogach, bo do niczego

go dobrego postąpić nie chce, ale iáko twardy kámień na mieyscu leży: iest zarażone ná sercu, bo go nigdy do Boga nie podniesie. Będąc tedy na tych y wszystkich cząstkach swoich zarażone, codziennie się dręczy y męczy, á żadney poprawy nie ma. Powtore: ten sługa moy paraliżem zarażony iest sama dusza moia, ktora lubo iest rozumną y wolną sobie Panią, iednakże bardzo często państwa swego ustępuie, y ciału nie rozumnemu rządzić się daie, idąc tam gdzie ią ciało y namietności iego pociągaią: słuchaiąc tedy ciała y maiąc z nim towarzystwo, zaraziła się paraliżem od niego, y daleko większa iest iey choroba, á niżeli samego ciała. Z tą tak wielką ciała y duszy chorobą, przychodzę

chodzę do Ciebie w Nayświętszym Sakramencie utaionego miłościwy IEZU, ále znaiąc to do siebie, że nie mam żadnych zasług, nie śmiem żadney prożby y supliki moiey przełożyć, więc tylko wyznaię y daię znáć pokornie co się w domu moim dzieie: *oto sługa moy, to iest dusza y ciało moie, leży paraliżem zarażone, y źle się ma.* Zostawuię go tedy wolney dyspozycyi Twoiey, czyń z nim co tylko chcesz Panie, á ieżeli z nie poiętego miłosierdzia Twego, dasz mi taką odpowiedź, iakąś dał Setnikowi, mowiąc: *Ia przyidę y uleczę sługę twego:* zaczym też z Setnikiem odpowiadam y mowię: *Panie nie iestem godzien abyś wszedł do przybytku mego, ale tylko rzekniy słowo, á będzie zbawiona dusza moia,* á będzie

uzdrowione ciało moie: nie ieſtem godzien z duſzy, bo ta ieſt wielkiemi y cięſzkiemi grzechami zmazana, nie ieſtem godzien z ciała, bo to zawſze ieſt przeciwne woli Twoiey: nie ieſtem godzien z żadnych zaſług, bo ich żadnych nie mam; á zatym z wſzelkiey miary nie ieſtem godzien abyś wſzedł do ciała y duſzy moiey, ale tylko iedno ſłowo powiedz, á będzie zbawiona duſza moia. Tak wierzę o Tobie Panie w Nayświętſzym Sakramencie utaiony, że choćbyś do mnie pod oſobami chleba nie wſtąpił, choćbyś mnie Sakramentalnie nie nawiedził, to byleś rzekł ſłowo, á tym ſamym będzie zbawiona duſza moia. Potwierdź tedy miłościwy IEZU tę wiarę moię, á iakoś iednym ſłowem uzdrowił

ſługę

ſługę pomienionego Setnika, tak uzdrow niegodną duſzę moię, przezzacność Sakramentu tego, y przez ſromotne prowadzenie twoie do Piłata Staroſty.

SPOSOB XXII.

Nawiedzania Nayświęt: Sakramentu, przed południem, w oſobie Xiążęcia za Corką ſwoią proſząccgo.

WSzechmogący umarłych ożywicielu Chryſte IEZU, ſtawam dnia dzieyſzego przed nie ograniczonym Maieſtatem Twoim, y Ciebie tu obecnego pod oſobami chleba, affektem Xiążęcia za corką ſwoią proſzącego, iako nayuniżeniey adoruię y nawiedzam. Z tym tedy Xiążęciem żebrzę miłoſierdzia Twego,

mowiąc:

mowiąc: *Panie, oto dopiero corka moia:* to iest dusza moia *umarła* przez grzech! zmiłuysię nad nią, zmiłuysię nad niegodnym stworzeniem twoim: umarła nagle, bo się nigdy śmierci nie spodziewała; umarła nagle, bo się nigdy na śmierć niegotowała; umarła nagle, bo nigdy o śmierci nie myśliła. A gdzież indziey ma szukać życia, ieżeli nie w Sakramencie Ciała y krwie Twoiey? á kędyż może być skuteczniey ożywiona, ieżeli nie przy Ołtarzu Twoim? A kędyż może być do życia powrocona, ieżeli nie przy utaionym Bostwie twoim pod osobami chleba? Obroć tedy oko Panie na obumarłą duszę moię, y przynaymniey miey wzgląd y łaskawość Twoię, że ta corka albo raczey dusza moia, nie przed tygodniem nie

nie przed rokiem, ale dopiero dziś umarła. Wszakże Panie tym wszystkim ochotnie pomoc daiesz, ktorzy się do Ciebie bez odwłoki udaią: ptoż ia, iak prędko dusza moia skonała, iak tylko umarła przez grzech, tak zaraz daię ci znać, tak zaraz biegnę do Ciebie, y oswiadczam się z tym, mowiąc: *Panie o to corka moia dopiero umarła;* á umarła nie śmiercią zwyczayną, nie śmiercią pospolitą, nie śmiercią według Ciała, ale śmiercią według ducha; umarła bowiem naprzod przez utracenie łaski poswięcaiącey: umarła przez utracenie uczestnictwa natury Boskiey, umarła przez utracenie prawa do krolestwa niebieskiego, umarła przez to, że się stała nieprzyiacielem Boskim umarła naostatek przez to że się stała niewolni-

niewolnicą szatańską. O iak straszna to iest śmierć taka, ktora nas wydziedzicza z Krolestwa Niebieskiego, á czyni niewolnikami czartowskiemi! I taką śmiercią duszа moia tak wiele razy umierała y umarła: zmiłuy się tedy, przywroć iey życie, przywroć iey łaskę poświęcaiącą y usprawiedliwiaiącą, uczyń ią znowu sposobną dziedziczką krolestwa niebieskiego, a niewolą czartowską od niey racz oddalić, przez ony wszystkie wzgardy ktoreś poniosł przed Sądem Piłatowym; włoż tylko rękę Twoię na nię, a wierzę mocno że w tym momencie ozyie, y Tobie BOGU w nayświętszym Sakramencie utaionemu, codziennie tu służyć y assystować będzie.

SPO-

SPOSOB XXIII.

Nawiedzania Nayświętszego Sakramentu po południu w osobie Niewiasty Chananeyskiey.

NIezwyciężony czartow y całego piekła zwycięsco Chryste IEZU, stawam dnia dzisieyszego przed tryumfalnym Maiestatem Twoim, y Ciebie tu obecnego pod osobami chleba affektem niewiasty Chananeyskiey iako nayuniżeniey adoruię, y nawiedzam. Ożywiłeś Panie Ciałem y krwią Twoią, iuż umarłą przez grzech corkę: to iest duszę moię, dałeś iey łaskę poświęcaiącą, uczyniłeś ią dziedziczką nieba, aż oto ledwie tey twoiey łaski y miłosierdzia dostąpiła, zaraz ią, zawzięte na zbawienie

ludzkie

ludzkie czartoſtwo, wexuie, napaſtu-
ie, y gwałtownie morduie, aby na wo-
lą iego przyſtała, y iego pokuſom ze-
zwoliła. I tak z iedney ſtrony we-
xuie tę corkę moię czartoſtwo py-
chy, z drugiey czartoſtwo obżar-
ſtwa; z iedney mowię ſtrony: naſtę-
puie na nię czartoſtwo zawziętości
dogniewu, nienawiści, zazdrości, y ſ
komſtwa; z drugiey naſtępuie czar-
toſtwo lubieżności, leńiſtwa do chwa-
ły Twoiey, y do uczynienia zado-
ſyć przedſięwzięciom obiecanym
Wtych tedy tak wielkich naiazdach
y pokuſach z niewiaſtą Chananey-
ſką żebrzę miłoſierdzia Twego,
odważam ſię ſerdecznie wołać n
Ciebie: *Zmiłuy ſię nademną Panie, Sy-
nu Dawidow!* Corkę, to ieſt duſzę mo-
ię czartoſtwo wexuie, morduie, kuſi
y na

na złe naprowadza: upadam tedy
pokornie przed Majeſtatem Twoim,
proſzę cię Panie dopomoż mi a-
ym tak wielkie ſidła y naiazdy ſza-
ańſkie mogł zwyciężyć pokonać y
przełomać. Prawda ieſt, iakoś ſam
powiedział niewiaście Chananey-
ſkiey, że nie ieſt rzecz ſłuſzna y do-
bra, brać chleb ſynow Twoich, to
ieſt Przenayświętſzy Sakrament, y
rozdawać go pſom, to ieſt grzeſznią-
cym; ale ia z tą niewiaſtą Chana-
neyſką odpowiadam w pokorze ſer-
ca mego: *O Panie wſakże y małe
szczęnięta pożywaią y żywią ſię odro-
binami, ktore upadaią z ſtołu Panow
swoich.* Więc y ia nikczemnieyſze
nad ſzczeńięta ſtworżenie, mam wiel-
ką nadzieię w miłoſierdziu Twoim
że mnie przynaymniey do odrobin
ſtołu

ſtoiu Twoiego Nayświętſzym Sakra-
mentem zaſtawionego przypuſciſz
y corkę, to ieſt duſzę moię od nai
zdow czartowſkich tey godziny
wolniſz. Uwolniy iako nayprędze
miłoſciwy IEZU, á proſzę cię prze
onę boleść, ktorą miałeś kiedyś b
do Heroda prowadzony, y tam o
niego y całego woyſka iego wyśmi
ny, day mi nie zwyciężone męſtw
y odwagę, abym ſię czartoſtwu,
mnie zawziętemu, nigdy nie d
przełamać y zwyciężyć.

SPOSOB XXIV.

Nawiedzania Nayświętſego Sakramentu w wieczor w oſobie Ewangeliczney Oblubienice, ktorey Krol z Synem ſwoim, ſprawił weſelne gody.

LEdwie dziś ſtawam przy Ołtarzu Przenayświętſzego Ciała y krwie Twoiey zaraz tak mi ſię zdaie iakbym trafił na gody weſelne, ktore Krol Ewangeliczny ſprawił Synowi ſwemu. Krol ten Ewangeliczny gody weſelne ſprawuiący, ieſt Oyciec Przedwieczny, bankiet weſelny ieſt Sakrament Ciała y krwie Chryſtuſowey, Oblubieniec ieſt ſam Chryſtus IEZUS, Oblubienica iego ieſt duſza Chrześciańſka. Pomiarkuy ſię tedy y uważ duſzo moia, iak zacny! iak godny! iak wyſoki to ieſt ten Krol

y Monarcha ktory cię zaslubia częſto Synowi ſwemu: uważ powtore iak bogaty, hoyny, y wſpaniały ieſt bankiet weſelny, ktory dla ciebie na twoie zaslubiny w Sakramencie Ciała y krwie IEZUSOWEY ieſt zgotowany! Uważ potrzecie y obeyrzyi ſię na ſiebie duſzo moia, iako nikczemna, mizerna, y podła ieſteś; y żadney nie tylko rowności, ale y proporcyi nie maſz do tak godnego Oblubieńca! A przecię ilekolwiek razy do tego Sakramentu przyſtępuieſz, ilekolwiek razy iego nawiedzaſz, tyle razy ci Oyciec Przedwieczny, gody weſelne ſprawia, y ciebie z Synem ſwoim w Sakramentalnych przymiotach utaionym, zaślubia. Ieżeliś tedy do tych czas nie wiedziała duſzo moia, iakoś powinna być przygoto-

gotowana do zaślubienia z Synem Oyca Przedwiecznego Chryſtuſem Panem: otoż ſię na niego zapatruy iakim on do ciebie przychodzi, abyś ſię y ty ſtarała iemu być podobną. Ten tedy Oblubieniec Chryſtus IEZUS w Nayświętſzym Sakramencie utaiony, przychodzi do ciebie pokorny, łaſkawy, miłoſierny, cierpliwy, nieprzyiaciołom ſwoim, odpuſzczaiący, za nich ſię modlący, onych do ſiebie przyimuiący, y Ciałem ſwoim onych karmiący. Zaczym y ty duſzo moia, ieżeli mu chceſz być podobną, ſtarayże ſię dla niego o pokorę, łaſkawość, miłoſierdzie, milczenie, cierpliwość, o odpuſzczenie nieprzyiaciołom twoim, y o inſze podobne cnoty ktorekolwiek ſię w nim znayduią. Ten twoy

Oblubieniec sam iest naypięknieyszy, sam nayświętszy, sam naybogatszy, sam naygodnieyszy, sam nayszlachetnieyszy, sam nayzacnieyszy; y taki nad ktorego nie masz godnieyszego, zacnieyszego, y wyższego Oblubieńca. Iest tedy rzecz przystoyna, y nieomylnie potrzebna, abyś się do tak zacnego, Swiętego, y godnego Oblubieńca iako naypięknieyszą, nayczyścieyszą, y nayświetszą stawiła; a ieżeli ci czego do piękności wewnętrzney nie staie, to się przy dzisieyszym nawiedzaniu obmyi krwią IEZUSOWĄ y posil się Ciałem Iego, a zapewne nad słońce iaśnieyszą, nad niebo wypogodzone pięknieyszą się stanieśż. O naywyższy Krolu nieba y ziemie Oyczę Przedwieczny, ktory Iednorodzonego

nego Syna Twego Chrystusa IEZUSA, tak wiele razy duszy moiey w Nayświętszym Sakramencie zaslubiasz, suplikuię pokornie nieskończoney dobroci Twoiey, abyś duszę moię z siebie niegodną, nikczemną, y wszelkiey wzgardzie z natury swoiey podległą, uczynił godną, tak godnemu Oblubieńcowi Oblubienicą. O IEZU ktory w zaslubieniu dusz naszych z Tobą, iedyne masz upodobanie, proszę cię przez krwawe biczowanie Twoie, ktoreś dla zbawienia naszego wycierpiał, day mi tę łaskę, abym raz na zawsze. Tobie zaslubiony, nigdy tych zaslubin nie rozrywał.

DZIEN VII.

OKTAWY BOZEGO CIAŁA.

SPOSOB XXV.

Nawiedzania Nayświętszego Sakramentu z rana w osobie S. Magdaleny.

LAskawy pokutuiących obrońco Chryste IEZU, ktoryś Magdalenę w domu Szymona trędowatego Ciebie nawiedzaiącą, mile przyiął, nawiedzam y ia Ciebie tu pod osobami chleba obecnego affektem teyże Magdaleny, iuż nie w domu Szymona trędowatego, ale w domu kościoła twego; proszę cię tedy racz to niegodne nawiedzanie, moie mile przyiąć. Upadam z Magdaleną do Przenayświętszych nog twoich, całuię

łuię ich po milion razy serdecznym affektem, zlewam ich niegodnemi łzami memi, za grzechy moie kiedyżkolwiek popełnione, y poty od nich nie odstąpię, poki dawnego życia nie porzucę, poki się przy nogach twoich nie nawrocę, poki się zupełnie z tobą, na mnię zagniewanym nie poiednam. Magdalena przyszła cię nawiedzać podczas bankietu, podczas traktamentu dla Ciebie y uczniow twoich zgotowanego, y na tych miast dosyć choynie, dosyć bogato, dosyć szczodrobliwie została utraktowana y nawrocona do ciebie! A gdzież może być większy, wspanialszy, y slawnieyszy bankiet, iako w Sakramencie Ciała y krwie twoiey. Dayże to miłościwy IEZU aby tego bankietu dusza moia, tak

zbawiennie zażyć mogła, żeby więcey nie pragnęła. Magdalena przy nawiedzeniu Ciebie, przyniosła drogie maści y onymi nogi twoie namazała, ia nie mam nic droższego nad Przenayświętsze Ciało Twoie y krew Twoię, za mnie przy Męce twoiey wylaną; więc ci to oboie teraz prezentuię, oddaię, y ofiaruię na dosyć uczynienie za grzechy moie: Magdalena przy nawiedzaniu ciebie w domu Szymona trędowatego usłyszała odpuszczenie grzechow swoich, kiedyś powiedział: odpuszczono iey wiele grzechow, ponieważ wiele ukochała. O iako bym ia był szczęśliwy! gdybym przy dzisieyszym nawiedzaniu Ciebie w Nayświętszym Sakramencie utaionego, mogł otrzymać odpuszczenie grzechow

chow moich! Ale że bardzo mało ukochałem ciebie, więc odpuszczenia wielkiego nie iestem godzien. Proszę cię tedy, abym cię tyle kochał, iako kochała Magdalena, á po tym rownie z Magdaleną, racz mi pozwolić odpuszczenie grzechow. O grzeszna duszo moia, zdobyway się iako na naywiększe BOGA twoiego w Nayświętszym Sakramencie utaionego kochanie, á według miary kochania y miłości przeciwko niemu, odbierzesz zupełne grzechow odpuszczenie. O IEZU nieograniczoney miłości! kocham cię dla ciebie tylko samego, tyle ileś iest godzien! kocham cię tak, iako cię kochała Magdalena, iako cię kochali wszyscy wierni y goraiący miłosnicy twoi! A cokolwiek ieszcze

nie

nie dostaie mi miłości przeciwko tobie, proszę cię przez okrutny Dekret śmierci na Ciebie wydany, od niesprawiedliwego Sędziego, dodaj mi pomocy abym cię zupełnie y nieskończenie kochał.

SPOSOB XXVI.

Nawiedzania Nayświętszego Sakramentu przed południem za tych wszystkich ktorzy się z wielkiey wieczerzy wymowili.

PAnie IEZU Chryste ktoryś nam na Ołtarzu nowego Testamentu, wielką wieczerzą nagotował, ale zaproszeni goście wymowili się od niey iednostaynie; stawam ia dziś przed tobą y nawiedzam cię za tych wszystkich gości, z twoiey się wieczerzy wyma-

wymawiaiących, y proszę abyś mnie pomienioney wieczerzy twoiey uczestnikiem uczynił. Ta bowiem wielka wieczerza twoia nic inszego nie iest: tylko Przenayświętszy Sakrament Ciała y krwie twoiey, do tey tedy wieczerzy przychodzę, do tey wieczerzy spieszę, tey wielkiey wieczerzy pragnę. O zaprawdę wielka to wieczerza, bo od Ciebie wielkiego y niezmiernego BOGA postanowiona. Wielka to wieczerza, bo cudownym sposobem sporządzona, bo całe wszechmocności Boskiey dzieło w sobie zamyka, bo całego BOGA y Człowieka w sobie zawiera! Wielka to przyznam się wieczerza, bo iest pospolite wszystkim, tak wielkim iako y małym, tak bogatym iako y ubogim, tak sprawiedliwym

dliwym iako y grzeſznym, byle za grzechy ſwoie pokutowali; wielka to wieczerza, bo wielką ceną krwi Twoiey ſprawiona, bo y niewdzięcznym y żadney zaſługi nie maiącym ſporządzona, przed wieki nagotowana, y przeyzrzana. Ponieważ tedy pomieniona wieczerza Ciała y krwie twoiey ieſt tak wielka, cudowna, przedwieczna, y koſztowna, toć podobnym ſpoſobem wielkiey wiary, wielkiey, miłości, wielkiey nadzieie, wielkiego przygotowania, wielkiey ochoty, pokory, y uſzanowania potrzebne; a zapatruieſz ſię na to grubiańſka niewdzięczność ludzka? bardzo rzadko albo nigdy: kiedy bowiem naymiłościwſzy IEZU nagotowałeś tę wielką wieczerzą twoię, y kazałeś

ſługom twoim, aby na nie gości zapraſzali, aż oto ieden z nich wymowił ſię y powiedział: wieś kupiłem mam potrzebę wyiechać do niey y obaczyć ią; drugi powiedział: kupiłem pięć par wołow trzeba mi ich ſprobować; trzeci powiedział: żonę poiąłem y dla tego nie mogę ſię ſtawić na tę wieczerzą, proſzę abym był wymowiany. Co ci zaproſzeni goście uczynili, to ia czynię częſtokroć; zapraſzaſz mnie dobrotliwy IEZU, przez wewnętrzne natchnienia twoie, do tak wielkiey y nieoſzacowaney wieczerzy twoiey, a ia ſię doczeſnemi potrzebami y prożnemi intereſſami lekomyslnie wymawiam; dzień odednia, tydzień od tygodnia, mieſiąc od mieſiąca zwłoczę bytność moię na wieczerzą twoię. Załuię

teraz

teraz tego nayłaskawszy IEZU, czynię stateczne przedsięwzięcie że się nigdy od tak zacney wieczerzy wymawiać nie będę, ale we dnie y w nocy siebie samego do niey zachęcać, porusząć y zagrzewać będę. Zagrziy mnie do tego y Ty sam dobrotliwy IEZU przez zdarcie szat twoich z ciebie, przez okrutne ukoronowanie twoie, y przez wszystkie naśmiewiska, wzgardy, y urągania ktoreś ucierpiał od złosliwych żołnierzow po dekrecie Piłatowym; a wszelkiemu zawołaniu twemu, chcę być zawsze posłusznym.

SPO-

SPOSOB XXVII.

Nawiedzania Nayświętszego Sakramentu po południu w osobie Syna marnotrawnego.

NAyukochańszy nas wszystkich Oycze Chryste IEZU, stawam nia dzisieyszego przed nieograniczonym Maiestatem twoim, y cie- ie tu obecnego pod osobami chle- a, iako nayuniżeniey z Synem marotrawnym nawiedzam. Iakom lekomyslnie od Ciebie odstąpił, tak się nowu do ciebie wracam. Wyznaię m na siebie, żem wziął wielką subancyą od ciebie, odebrałem Sakrament Chrztu S. wychowanie w wieze Katolickiey, oświecenia codzien- e na rozumie, woli, y pamięci, łaski

nad-

nadprzyrodzone, trwaiące y miiaią
ce, y inne niebieſkie dary; odebra
łem oprocz tego zachęcenie we
wnętrzne do dobrego, powołani
do ſtanu mego, y pomocy niebie
ſkie temu ſtanowi ſłużące; te ted
y inſze dobrodzieyſtwa bez liczb
odebrawſzy, poſzedłem w dalek
krainę od Ciebie, y wſzyſtkie p
mienione dobra, przez grzechy
rozpuſty moie utraciłem, rozpro
ſzyłem, y rozmarnowałem. T
wſzyſtko uczyniwſzy wpadłe
w wielki głod bez łaſki twoiey, ł
knąłem a nikt mi chleba kawałk
nie podał, pragnąłem a nikt mn
nie zakropił. Paſąc wieprze, to ie
rozpuſzczone y lubieżne namiętno
ści moie, radbym ſię był poſił
młutem ktore wieprzom dawano,

y oto

y oto było mi cięſzko: zmiarkowa-
wſzy tedy y poſtrzegſzy że to wſzyſt-
ko złe uczyniłem, coż czynić będę! o-
to mi zawołać z płaczem przychodzi,
y mowić: o iak wiele ieſt robotni-
kow w domu Oyca mego, to ieſt
w Kościele Katolickim, ktorzy maią
doſyć chleba w Nayświętſzym Sa-
kramencie, á ia tu od głodu umie-
ram! Wſtanę y poydę do Oyca me-
go, y rzekę do niego: Oycze zgrze-
ſzyłem przeciwko Niebu y przeciw-
ko Tobie, iuż nie ieſtem godzien a-
bym był zwanym Synem Twoim; u-
czyń mnie y poſtanow iako iednego
z robotnikow twoich; pokaż tedy
łaſkawy Oycze miłoſierdzie twoie
nademną, przyimiy mnie znowu do
ſiebie lubo marnotrawnego Syna;
rozkaż przynieść ſtołę nową, y w nię

mnie przybrać: rozkaż pierścien dro-
gi przynieść, y włoż go łaskawie n
ręce moie, abym tak zaślubiony, ni
gdy więcey od Ciebie nie odstępo-
wał, rozkaż przynieść y obuwie no-
we na nogi moie, abym memi no-
gami po drogach zakazanych nie
chodził; ale się zawsze tey drogi trzy-
mał, ktorą Ty raz nazawsze pokaza-
łeś. Na ostatek nayłaskawszy Oy-
cze uczyń to zemną, co uczynił
Oyciec Ewangeliczny z Synem swo-
im marnotrawnym; spraw dla mnie
hoyny bankiet, iuż nie z wołu do-
brze utuczonego, ale z Nayświęt-
szego Sakramentu Ciała y krwie IE-
ZUSOWEY, á kiedy tego pokarmu
y napoiu Niebieskiego zażyię, iuż mi
na potym żadna rzecz stworzona
smakować nie będzie. O IEZU pod

cięża-

ciężarem grzechow, nas Synow mar-
notrawnych na gorę Kalwaryi idący,
proszę cię przez tę samę drogę, y o-
krutne ukrzyżowanie Twoie, na-
karmiy mię Tobą samym tak skute-
cznie, abym na wieki nie uczuł ża-
dnego głodu.

SPOSOB XXVIII.

*Nawiedzania Nayświętszego Sakramen-
tu w wieczor w osobie iawnogrzesznika.*

NAymiłosiernieyszy IEZU ktory
sercem skruszonym y upokorzo-
nym nie gardzisz, stawam dnia dzi-
sieyszego przed nieograniczonym
Maiestatem twoim, y Ciebie tu obe-
cnego w Nayświętszym Sakramen-
cie, iako nayuniżeniey affektem ia-
wnogrzesznika adoruię y nawiedzam.

Drzewiecka NSDL.

A że znam do siebie nieprawość moię, y wiem bardzo dobrze że codzienne grzechy, defekta, y niedoskonałości moie przewyższaią liczbę piasku morskiego, y włosia mego na głowie; dla tego nie śmiem, y nie mogę się odważyć blisko Boskiego Tronu Twego przystąpić, ale z daleka z iawnogrzesnikiem Ewangelicznym, biiąc się w piersi moie, affektem iego mowię: *Boże bądź miłościw mnie grzesznemu*; bądź miłościw na oziębłe dzisieysze nawiedzanie moie; bądź miłościw na oziębłe kommunie moie; bądź miłościw na to że cię nie tak godnie, gorąco, y iakoby należało, w Nayświętszym Sakramencie przyimuię, szanuię, y adoruię; bądź miłościw y na to, że w tedy, kiedy się ochnę nie zaraz biegnę

do

do adorowania wielkiego Sakramentu Ciała y krwie Twoiey: bądź miłościw na niezupełne, leniwe, y nierychłe spowiedzi moie, bądź miłościw na niedoskonałą skruchę za grzechy moie, bądź miłościw na słabe, nikczemne y iako wiatr miiaiące przedsięwzięcia moie, a racz mi dać łaskę Twoię, abym na potym był statteczny, mocny, y nigdy nie przełamany w przedsięwzięciach moich; Bądź miłościw na opieszałe cwiczenia, postępki, y wykonania stanu y powołania mego! bądź miłosciw na tak częste powracania moie, do dawnych y wielkich grzechow moich. Bądź miłościw nie tylko mnie grzesznemu, ale y tym ktorzy do moiey władzy, prawa, zwierchności, rządu, y starania należą. Bądź miłościw y

tym, ktorych powinienem był dl
miłości Twoiey przykładem moim
zbudować, á ia ich tak wiele razy
zgorszyłem. Bądz miłosciw nieprzy
iaciołom moim, ktorych według
nauki Twoiey powinienem był dl
miłości Twoiey kochać, á ia im ta
wiele znakow nienawiści pokazałem
Bądź miłościw wszystkim Chrze
ścianom y sługom twoim, y zagrzy
ich promieniem łaski Twoiey, aby cię
w Nayświętszym Sakramencie uta
ionego, iako naygoręcey chwalili
adorowali, y nawiedzali. Ze zaś nay
miłościwszy IEZU do nawiedzania
Ciebie, przyszedłem tu w osobie ia
wnogrzesznika, więc upadszy tu
przed Maiestatem Twoim, prosze
cię przez złożenie Ciała Twego Prze
nayświętszego z drzewa Krzyżowe
go,

go, aby się to wypełniło na mnie, co
się niegdy wypełniło na iawnogrze
sźniku, on bowiem według wyroku
y świadectwa Twego wrocił się do do
mu swego usprawiedliwiony. Niech
że też y ia od Ciebie inaczey nie od
chodzę, tylko usprawiedliwiony, tyl
ko z grzechow oczyszczony, y łaską
Twoią obficie napełniony.

DZIEN VIII.

OKTAWY BOZEGO CIAŁA.

SPOSOB XXIX.

Nawiedzania Nayświętszego Sakramentu z rana w osobie ciemnego Ewangelicznego.

NIeustaiące y oświecaiące każde
go człowieka światło Chrystę
M4 IEZU,

IEZU, ſtawam dnia dziſieyſzego przed nieograniczonym Maieſtatem Twoim, y Ciebie tu w Nayświętſzym Sakramencie obecnego, w oſobie ciemnego Ewangelicznego przy drodze ſiedzącego, iako nayuniżeniey adoruię, y nawiedzam. Cóż bowiem ieſt każdy człowiek na tym świecie żyiący, ieżeli nie ow ciemny przy drodze ſiedzący, y miłoſierdzia od przechodzących żebrzący. A ieżeliż wſzyſcy ludzie, dopiero bardziey ia ciemnym y zaſlepionym nazwać ſię mogę, y w rzeczy ſamey ciemny ieſtem! Ciemny ieſtem na woli moiey, bo tego pragnę co mi ſzkodzi, tego ſię chronię co mi ieſt pożyteczno; bo tego chcę, czego BOG niechce, a tego niechcę, czego BOG, chce; to kocham co

mnie na duſzy zabiia; á tego nienawidzę co mnie ożywia. Ciemny ieſtem na pamięci, bo nie pamiętam na tak wielkie dobrodzieyſtwo Twoie, ktoreś mi przez całe życie moie wyſwiadczyć raczył, y do tych czas ſwiadczyć nie przeſtaieſz. Ciemny ieſzcze ieſtem na pamięci, bo nie pamiętam na piekło y ſtraſzne męki iego końca nigdy nie maiące. Ciemny ieſzcze ieſtem na pamięci, bo nie pamiętam na ſtraſzne Sądy Twoie, ktore mnie nieomylnie nie miną. Będąc tedy tak ciemnym, więc z ciemnym Ewangelicznym przy drodze ſiedzącym wołam do Ciebie. *IEZUSIE Synu Dawidow zmiłuy ſię nademną! IEZUSIE Synu Dawidow zmiłuy ſię nademną!* Ieżeli zaś naymiłościwſzy IEZU pytać ſię mnie będzieſz

dziesz y powiesz: czegoż chcesz abym ci uczynił? odpowiadam iako nayuniżeniey: nie potrzebuię honorow, bo te przemiiaią, nie potrzebuię dostatkow, bo te oszukuią, nie potrzebuię chwały ludzkiey, bo ta nikczemna, nie potrzebuię żadney rzeczy doczesney, nawet y zdrowia samego: ale tylko oto proszę y suplikuię z ciemnym Ewangelicznym abym przeyrzał, abym widział, coś Ty iest, y co ia iestem: abym widział iak cudowny iesteś w Nayświętszym Sakramencie, abym widział y poznał iak wiele łask y dobrodzieystw odebrałem przez całe życie moie w tym Sakramencie; abym widział iak wielka to iest miłość Twoia, że będąc niezmiernym Bogiem, pod osobami chleba, raczyłeś się utaić; abym

widział

widział żywą wiarą, że lubo zmysłom moim pokazuią się tu być przymioty chleba, iednakże Ty tam z Bostwem Twoim obecny iesteś: abym widział iak wiele razy niegodnie przystępowałem do tego Sakramentu, iak wielkiey kary za to godzien iestem; abym widział iak się mam na potym przygotować do tego Sakramentu, iaką uniżonością, gorącością, y nabożeństwem moim go nawiedzać: abym widział co iestem winien tak wielkiemu Sakramentowi. Iednym słowem oto cię proszę IEZU, przez namazanie drogiemi maściami Przenayświętszego Ciała Twoiego, przed chwalebnym pogrzebem Twoim, abym widział iako Cię mam w tym Sakramencie adorować, szanować, kochać, wielbić,

bić, y tobie codziennie służyć. Naucz mnie tego miłościwy IEZU, naucz y oświeć tak skutecznie ślepotę moię abym się nigdy do niey nie wracał. *Oświeć oczy moie Panie, abym nigdy śmiercia nie zasnął, y a żeby kiedy nieprzyiaciel nie powiedział przewalczyłem przeciwko niemu.*

SPOSOB XXX.

Nawiedzania Nayświętszego Sakramentu przed południem w osobie Zacheusza.

OChotny ochotnych pracnaszych nadgrodzicielu Chryste IEZU, stawam dnia dzisieyszego przed nieograniczonym Maiestatem Twoim, y Ciebie tu w Nayświętszym Sakramencie obecnego, affektem ochotnego

tnego Zacheusza iako nayuniżeniey adoruię y nawiedzam. Ledwie co tylko stanął Zacheusz, przed zakrytym zasłoną ciała ludzkiego Maiestatem Twoim, zaraz onemu, y całemu iego domowi ogłosiłeś zbawienie: upadam tedy przed Maiestatem Twoim y proszę Cię, abyś też y memu domowi całemu ogłosił zbawienie: dom moy iest naprzod dusza moia, iest mizerne ciało moie, są wszystkie członki ciała mego, tym tedy wszystkim, ale osobliwie duszy moiey tą szczodrobliwością day zbawienie, ktorą dałeś ochotnemu Zacheuszowi. To zaś abym skuteczniey otrzymał, postępuię sobie przykładem Zacheusza, y zaraz wracam wszystko w czwornasob w czymkolwiek kogo ukrzywdziłem. A naprzod ukrzywdziłem

dziłem Ciebie żem Cię w Nayświętszym Sakramencie nie nawiedzał, y należytego tobie honoru nie oddał. Więc to wszystko dziś wracam, przez teraznieysze nawiedzanie nieograniczonego Maiestatu Twego. Ukrzywdziłem powtore siebie samego y duszę moię, żem do stołu Twego, Ciałem Twoim Przenayświętszym y krwią Twoią zastawionego, nie uczęszczał tak iako należy, ale tak wiele razy wolałem się młutem marności swiatowey, a niżeli niebieskim pokarmem Twoim karmić. Ukrzywdziłem po trzecie bliznich moich, żem ich do gorącego nabożeństwa przeciwko temu Sakramentowi tak wielkiemu nie zachęcał; y owszem niedbalstwem, oziębłością, y lenistwem moim, tak wielu podo-

dobno odraziłem od żarliwego nabożeństwa przeciwko temu Sakramentowi. Ukrzywdziłem po czwarte dusze w czyszczu zostaiące, które tak wiele razy tego czekały, a żeym na ich prędsze wybawienie przystępował do Ciała y krwie Twoey, a ia tego tak wiele razy zaniedbałem. Ukrzywdziłem po piąte Aniołow Swiętych y wszystkich Duchow niebieskich, ktorzy by na to zawsze radzi patrzyli, aby mnie pocieszaiącego, y tych Taiemnic zażywaiącego widzieli. Ukrzywdziłem całą Troycę Przenayświętszą, ktoraz z tąd miałaby większy honor gdybym często, godnie, y naboznie, do tych Taiemnic przystępował. Na ostatek ukrzywdziłem cały Kościoł Boży, ktorego skarb Duchowny iako

z in-

z inszych dobrych uczynkow, tak
z żarliwego nabożeństwa przeci
temu Sakramentowi rośnie, á ia teg
wszystkiego zaniedbałem. Zaczym p
tak wielkich popełnionych krzyw
dach z ochotnym Zacheuszem wra
cam w czwornasob wszystko teraz
nieyszym nawiedzaniem, w czymkol
wiek kogo ukrzywdziłem: oraz mo
cno stanowię, że do taiemnic Ciała
y krwie Twoiey goręcey, nabożniey
y częściey przystępować będę: á ie
żeli sam tego zawsze nie będę mogł
wypełnić, to przynaymniey inszych
do tego zachęcać będę, aby Cię BO
GA moiego w Nayświętszym Sakra
mencie utaionego szanowali, adoro
wali, kochali, wielbili, codziennie na
wiedzali, y iako nayczęściey do sto
łu Twego przystępowali. Proszę cię

tedy

tedy naymiłościwszy IEZU, przez
pogrzeb y Grob twoy w ktorym po
śmierci Twoiey byłeś złożony, racz
mi w tym dopomoc, abym to wszyst
ko wypełnił co obiecuię, y abym się
całym affektem pogrzebał przy Nay
świętszym Sakramencie twoim.

SPOSOB XXXI.

Nawiedzania Nayświętszego Sakramentu po południu w osobie Ewangelicznego kaleki Ioan: 5.

PAnie IEZU Chryste, ktory nie
tylko świeże, ale y naybardziey
zastarzałe choroby dusz naszych u
zdrowić możesz, stawam dnia dzi
sieyszego przed wszechmocnym Ma
iestatem Twoim, y Ciebie tu w Nay
świętszym Sakramencie obecnego,

N w oso-

w osobie kaleki zastarzałą, choroba przycisnionego, iako nayuniżeniey adoruię y nawiedzam. Swiadczy Ian Swięty Ewangelista, że w Ierozolymie była pewna sadzawka Bethsaida nazwana, pięć przysionkow maiąca, w tych tedy przysionkach była wielka liczba ludzi chorych, słabych, slepych, chromych, y wyschłych, czekaiących ażeby była wzruszona woda. Anioł zaś Pański stępował według czasu do pomienioney sadzawki; y poruszała się woda, kto tedy pierwszy wszedł do sadzawki po wzruszeniu wody, ten bywał uzdrowiony od wszelkiey choroby. Był też przy tey sadzawce pewny człowiek trzydzieści lat y ośm zostaiący w chorobie swoiey, a postaremu nie był uzdrowiony. Tego gdy

gdy obaczył Pan IEZUS leżącego, y poznał że tak dawno był chory, rzekł do niego: a czy chcesz bydź zdrowym: odpowiedział on zemdlony y chory człowiek: Panie człowieka nie mam, aby w tenczas kiedy bywa wzruszona woda, w niosł mnie y wpuścił do sadzawki, gdy bowiem ia przychodzę do sadzawki, y chcę wnisć do niey, inszy mnie pierwey uprzedza, y tak on uzdrowiony bywa, a ia chory zostaię. Co się niegdy działo z tym kaleką albo zemdlonym człowiekiem przy sadzawce Ierozolimskiey leżącym, to się wszystko teraz ze mną dzieie: ta bowiem sadzawka Ierozolymska pięć przysionkow maiąca, figurowała CHRYSTUSA IEZUSA w Nayświętszym Sakramencie utaionego,

pięć ran maiącego, y z nich krew dla zbawienia ludzkiego obficie toczącego; ta sadzawka figurowała przenayświętszy Sakrament iuż nie prostą albo stoiącą wodą, ale krwią IEZUSOWĄ napełniony, iako bowiem kto pierwey wszedł do sadzawki Ierozolymskiey, zawsze uzdrowiony zostawał, tak kto żywą wiarą przystępuie do Nayświętszego Sakramentu, zawsze uzdrowiony zostaie; przy tey mistyczney sadzawce albo raczey niezbrodzonym morzu Sakramentu Swiętego, zaraz od początku nowego testamentu, było tak wiele chorych, słabych, slepych, chromych, y rożnymi innymi defektami przyciśnionych, z tych wszystkich wielka liczba uzdrowionych została; ia tylko ieden przez tak wiele

lat

lat spoczywam przy tey Sakramentalney sadzawce, a do tych czas nie iestem uzdrowiony! a czemuż y dla czego? oto dla tego, że iestem zemdlony y słaby w przedsięwzięciach moich, że iestem leniwy, ospały, y opieszały, y daię się komu innemu uprzedzić do tey mistyczney sadzawki, iako niegdy dawał się uprzedzać pomieniony kaleka Ewangeliczny: na ostatek dla tego, że nie mam szczerey, żywey, y gorącey własney applikacyi, ktorąbym się garnął do czerpania wod żywych z tey cudowney sadzawki przenayświętszego Sakramentu, ale czekam aż mnie kto do tego przywiedzie, albo że tak czas, y zwyczay mieysca ktorego, każe: y tak kiedy mnie sumnienie strofuie, że się o tak wielki skarb nie

ſtaram, wymawiam ſię tym częſto-
kroć: Panie człowieka nie mam, nie
mam wodza takiego, ktoryby mnie
zachęcił y zagrzał do tego: lakoś te-
dy dobrotliwy IEZU kalekę Ewan-
gelicznego do uzdrowienia zagrzał
y przywiodł, choć on przez trzy-
dzieści y ośm lat w chorobie leżąc,
ſam ſię nie przyłożył do weyścia w
ſadzawkę: tak też y mnie przez
poſtawioną przy Grobie Twoim
ſtrazą, racz zagrzać do ſtarania ſię
o uzdrowienie na duſzy moiey, choć
przez tak wiele lat w nałogach mo-
ich leżę, y nie zabieram ſię pilnie do
wykonania ich. Zawołay tedy IE-
ZU na mnie abym wſtał, abym pod-
nioſł łoże nałogow moich, y na no-
gach moich chodził: to gdy uczy-
niſz miłościwy IEZU, ia natychmiaſt
z nało-

z nałogow moich wſtanę, porzucę ło-
że grzechow moich, na ktorym tak
długo leżałem, á potym codziennie
chodzić będę po drodze przykazań
twoich, mowiąc ſobie z Prorokiem
Swiętym: *drogę przykazań twoich
przebiegłem y wykonałem; kiedyś roz-
przeſtrzenił ſerce moie.*

SPOSOB XXXII.

*Nawiedzania Nayświętſego Sakra-
mentu w oſobie Krolika Ewangelicznego*

PAnie IEZU Chryſte ktory ża-
dnym, ſtworzeniem Twoim choć-
by naylichſzym nie gardziſz, ale za-
wſze gotow do niego ſię ſklonić, iego
nawiedzić, y u niego mieſzkać: ſta-
wam dziś przed nieograniczonym
Maieſtatem Twoim, y Ciebie tu

w Nayświętszym Sakramencie obecnego, affektem Krolika Ewangelicznego, iako nayuniżeniey adoruię y nawiedzam. O nic więcey nie proszę, tylko oto, o co pomieniony krolik Ewangeliczny prosił, to iest oto, abyś też IEZU do mnie wstąpił, abyś się też do mnie skłonił, abyś też u mnie cokolwiek pomieszkał. Zapraszam zaś Ciebie nayłaskawszy IEZU do przybytku y domu mego, nie tym umysłem, żebym miał rozumieć, iż do uzdrowienia mnie, albo domowych moich potrzeba koniecznie bytności Twoiey, (iako niegdy rozumiał krolik Ewangeliczny) ale raczey tym umysłem zapraszam cię do siebie, abyś przybytek mieszkania mego poświęcił, po błogosławił, y kościoł sobie z niego uczynił.

czynił Kiedy Przenayświętsza Maryia Panna Matka Twoia, przyszła, niegdy nawiedzać Elzbietę, tedy Elzbieta, za tak wielkie to sobie szczęście poczytała, że z wielkim podziwieniem zawołała: *a coż to iest że Matka Pana moiego przychodzi do mnie?* dalekoż bardziey ia sobie będę poczytał za wielkie szczęście y naywiększe błogosławieństwo moie, kiedy dobrotliwy IEZU do mnie przyidziesz; zaprawdę słusznie mowić będę: a coż to iest że Pan moy y BOG moy przychodzi do mnie. Przychodź że tak nayprędzey miłościwy IEZU, y mnie nawiedzaniem Twoim, przez odpoczynek Twoy w Grobie do dnia trzeciego, y przez chwalebne zmartwychwstanie Twoie, na całe życie moie y przyszłą wieczność pobło-

pobłogosław. Na ostatek pobłogo-
sław y oktawie moiey przez ten czas
odprawioney, y doday mi dalszej
łaski do tego, abym ią na cześć
chwałę Nayświętszego Sakramentu
mógł przez cały rok konczyć, y od-
prawować zbawiennie. Amen.

ROZPORZĄDZENIE
OKTAWY BOZEGO CIAŁA
na cały rok.

*Z tego wszystkiego co się tu podało
masz iawny Sposob, iako odprawo-
wać oktawy Bożego Ciała, y iako na-
wiedzać codziennie Nayświętszy Sa-
krament przez pomienioną oktawę.
Teraz zaś należy pokazać albo rozpo-
rządzić, iako tego wszystkiego zażyć
nie tylko przez cała oktawę Bożego
Ciała*

*Ciała, ale y przez cały rok? na to od-
powiadam, y daię taką naukę. Skończy-
wszy nawiedzanie Nayświętszego Sa-
kramentu przez ośm dni oktawy Bo-
żego Ciała, y przez ten czas pomieniony
swoim porządkiem położone tu na każdy
dzień sposoby y modlitwy zmowiwszy,
tedy znowu na nowe zacząć nawiedzać
Nayświętszy Sakrament przez drugie
ośm dni, y przy tym nawiedzaniu mo-
wić od początku położone sposoby albo
modlitwy: skończywszy drugie ośm
dni nawiedzania Nayświętszego Sa-
kramentu, zacząć podobnym sposobem
trzecie ośm dni, y tak czynić przez cały
rok, to kto czynić będzie, w rzeczy
samey odprawować będzie oktawę Bo-
żego Ciała, przez cały rok, kiedy przez
cały rok tak nawiedzać będzie Nay-
świętszy Sakrament, iako go nawiedzał*

przez

przez oktawę Bożego Ciała; a za tym idzie daley, że tego wszystkiego co się tu podało na ośm dni oktawy Bożego Ciała, każdy może codziennie zażyć przez cały rok, ieżeli chce bydź nabożny przeciwko Nayświętszemu Sakramentowi.

PSALMY

O Nayświętszym Sakramencie.

PSALM. XIX.

NIech cię wysłucha Pan w dzień utrapienia: niech cię obroni Imie BOGA Iakobowego.

Niech ci zeszle pomoc z nieba y z Syonu niech cię broni.

Niech będzie pamiętny nakazdą ofiarę twoię, *Ciała y krwie Iezusowey*, ofiara twoia, *z Ciała y krwie Iezusowey*

wey uczyniona, niech będzie obfita.

Niech ci da według serca twego: y wszelką radę twoię niech potwierdzi.

Cieszyć się będziemy w zbawicielu twoim: y w Imię BOGA naszego uwielbieni będziemy.

Niech wypełni Pan wszystkie prożby twoie, teraz poznałem: ponieważ zbawił Pan Chrystusa swego.

Wysłucha go z nieba swego Swiętego w mocarstwach zbawienie prawicy iego.

Ci na wozach, a ci na koniach: my zaś Imię Pana BOGA wzywać będziemy.

Oni się obawiązali y upadli; my zaś powstali y podnieśliśmy się.

Panie zbaw Krola: y wysłuchay nas w dzien w ktory cię wezwiemy.

Chwała Oycu y Synowi &c. Psalm

PSALM XXII.

PAn mną rządzi y na niczym mi zbywać nie będzie na mieyscu paszy, tam mnie osadził.

Nad wodą posilenia wychował mnie; duszę moię nawrocił.

Naprowadził mnie na scieszki sprawiedliwości, dla Imienia swego.

Lubo albowiem chodzić będę w pozrśodku śmierci niebędę się obawiał niczego złego, ponieważ Ty ze mną iesteś.

Rozga twoia, y laska twoia: te mnie pocieszyły.

Nagotowałeś w obecności moiey stoł *Nayświętszego Sakramentu Ciała y krwie Chrystusowey*: przeciwko tym ktorzy mnie trapią.

Namazałeś oleiem głowę moię; a kielich moy zakrapiaiący mnie *krwią*

Chrystu-

rystusowa o iak przezacny iest.

I miłosierdzie twoie za mną wszędzie naśtępować będzie: przez wszystkie dni życia mego.

I abym mieszkał w domu Pańskim: przez długie dni *Chwała Oycu y Synowi, &c.*

PSALM CI.

PAnie wysłuchay modlitwę moię: a wołanie moie niech przyidzie do ciebie.

Nie odwracay twarzy twoiey ode mnie; ktoregokolwiek dnia turbuię się, nakłoń do mnie ucha twego. Ktoregokolwiek dnia wzywać Cię będę: prędko wysłuchay mnie.

Albowiem ustały iako dym dni moie: y kości moie iako skwarki uschły.

Podcięty iestem iako siano, y oschło

schło ferce moie: bo zapomniałe
pożywać chleba mego *niebieskiego*
Nayświętszym Sakramencie utaione

Od głosu stękania mego: przy
gnęły kości moie do Ciała mego.

Stałemsię podobnym Pelikano
na puszczy będącemu: Stałem się
iako kruk nocny w domu.

Czuwałem; y stałemsię iako wr
bel osobny pod dachem.

Przez cały dzień mowili przeciw
ko mnie nieprzyiaciele moi: y ktor
mnie chwalili, przeciwko mnie przy
sięgali.

Albowiem popioł iako chleb i
dłem, napoy moy z płaczem mie
szałem.

Gniewu twego y niełaski bardzo
się obawiałem: bo wyniosszy mnie
znowu poniżyłeś mnie.

Dni

Dni moie iako cień minęły: a ia
iako siano uschnąłem.

Ty zaś Panie na wieki zostaiesz:
y pamiątka Twoia od pokolenia do
pokolenia.

Ty powstawszy Panie zmiłuiesz
się nad Syonem: bo przyszedł czas
zmiłowania się nad nim, bo przy-
szedł czas.

Ponieważ upodobały się sługom
twoim kamienie iego: y nad ziemią
iego zmiłuią się.

I będą się bać Narody Imienia
twego Panie! y wszyscy Krolowie
ziemscy chwały twoiey.

Bo wybudował Pan Syon: y będzie
widziany w chwale swoiey.

Weyzrzał na modlitwę pokor-
nych: y nie wzgardził prożbą ich.

Niech to wszysto będzie napisane

O

w dru-

w drugim pokoleniu: a narod ktory ſtworzony będzie, wychwalać będzie Pana.

Ze weyzrzał z wyſokości Swiętey ſwoiey: Pan z Nieba na ziemię weyrzał, aby wyſłuchał ięczenia tych ktorzy w więzach zoſtaią, y aby da uwolnienie Synow zabitych.

Aby opowiedali na Syonie Imię Pańſkie: y chwałę Iego w Ieruzalem

W zgromadzeniu Narodow w iedno: y Krolowie aby ſłuzyli Panu.

Odpowiedział mu na drodze cnoty ſwoiey: krotkość dni moich oznay miy mi.

Nie zbieray mnie z życia tego W połowie dni moich: od wieku do wieku lata twoie.

Na początku Ty Panie ziemię u fundowałeś: y dzieła rąk twoich ſą niebioſa.

One

One przeminą, Ty zaś wiekować będzieſz: y wſzyſcy iako ſzata zſtarzeią ſię.

I iako przykrzycie przemieniſz ich, y przemienieni będą: Ty zaś tenże ſam ieſteś y lata twoie nie uſtaną.

Synowie ſług twoich mieſzkać będą: y pokolenie ich na wieki rządzone będzie. *Chwała Oycu y Synowi. &c.*

PSALM CX.

WYchwalać cię będę Panie w całym ſercu moim: w radzie ſprawiedliwych y zgromadzeniu.

Wielkie ſą dzieła Pańſkie; uczynione według wſzelkiey woli iego.

Wyznanie y wſpaniałość ieſt dzieło iego: y ſprawiedliwość iego trwa na wieki wiekow.

Oz Pamiąt-

Pamiątkę uczynił cudow swoich miłosierny y miłościwy Pan: pokarm (*z Ciała y krwie w Nayświętszym Sakramencie*) dał tym, ktorzy się go boią.

Pamiętny będzie na wieki Testamentu swego: moc dzieł swoich ogłosi pospolstwu swemu.

Aby im dał dziedzictwo Narodow: dzieła rąk iego, prawda y sąd.

Wierne wszystkie Przykazania Iego, potwierdzone na wieki wiekow: uczynione w prawdzie y sprawiedliwości.

Odkupienie posłał ludowi swemu: rozporządził na wieki Testament swoy: Swięte y straszne Imię Iego: początek mądrości boiazn Pana Boga.

Rozum dobry wszystkim czyniącym go: chwała iego zostaie na wieki wiekow.

Chwała

Chwała Oycu y Synowi y Duchowi S. &c.

PSALM CXI.

Uwierzyłem, dla tego y mowiłem: ia zaś upokorzony iestem nazbyt.

Ia powiedziałem w podniesieniu mysli moiey do Boga: wszelki człowiek kłamca.

Coż oddam Panu za wszystko, co on mi dał, kielich *napełniony krwią Zbawiciela mego*, wezmę: y Imienia Pańskiego wzywać będę.

Sluby moie Panu oddam przed wszystkim ludem Iego: droga iest w obecności Pańskiey śmierć Swiętych Iego.

O Panie wszakże ia sługa twoy, ia sługa twoy: y Syn służebnice twoiey. Rozerwałeś więzy moie, Tobie oddam ofiarę chwały: y Imienia Pańskiego wzywać będę.

Sluby moie Panu Bogu oddam w obecności wszystkiego ludu Iego: w przysiankach Domu Pańskiego: w poszrzodku twoim o Ieruzalem. *Chwała Oycu, y Synowi y Duchowi Swiętemu. Iako była na początku, teraz y zawsze y na wieki wiekow. Amen.*

KORONKA

O ostatniey Wieczerzy przy ktorey Chrystus Pan postanowił Sakrament Ciała y krwie swoiey.

BOże ku wspomożeniu memu weyrzyi.

Panie ku ratunkowi memu pospieszy się.

Chwała Oycu y Synowi y Duchowi Swiętemu. Iako była na początku teraz y zawsze yna wieki wiekow. A.

Taiemnica. I.

WYsłanie dwoch Uczniow do Miasta

Miasta na zgotowanie ostatniey Wieczerzy.

Tu zmowić iedno Oycze nasz, Dziesięć. Zdrowaś Marya &c. Chwała Oycu. &c.

Antyfona.

PRzyszli Uczniowie do IEZUSA mowiąc: gdzie chcesz zażywać Paschy? a IEZUS rzekł do nich: Idzcie do Miasta do pewnego człowieka, y powiedzcie mu: Nauczyciel mowi: czas moy iuż iest bliśko, u ciebie chcę mieć Paschę z Uczniami moiemi. I uczynili Uczniowie iako im postanowił IEZUS, nagotowali Paschę.

Panie wysłuchay modlitwy nasze A wołanie nasze niech przyidzie do ciebie.

Modlmy się

PAnie IEZU Chryste prawdziwy Boże y człowieku, ktoryś przed zaczęciem Męki twoiey, wysłał dwoch Uczniow na zgotowanie ostatniey Wieczerzy, y znalazłeś we wszystkim gotowego, ochotnego, y powolnego gospodarza domu; day nam prosiemy cie, abyśmy na kazde zawołanie y przyście zawsze gotowemi, posłusznemi, y ochotnemi byli, ktory żyiesz y krolujesz z Bogiem Oycem, w iedności Ducha S, Bog przez wszystkie wieki wiekow. Amen.

Taiemnica II.

NA pomnienie Iudasza o zdradzieństwo iego.

Tu zmowić iedno Oycze nasz. &c. y Dziesięć Zdrowaś Marya. &c. Chwała Oycu. &c.

Antyfo-

Antyfona.

GDy się zaś wieczor przybliżył, zasiadł do Wieczerzy ze dwunastu Uczniami swemi. A gdy pożywali rzekł: Zaprawdę powiadam wam, że ieden z was ma mnie wydać, y zasmucili się bardzo, y poczęli ieden do drugiego mowić: a czy nie ia iestem Panie? A on odpowiedaiąc rzekł: kto macza ze mną rękę na misie, ten mnie wyda; Syn bowiem człowieczy idzie, iako napisano iest o nim; biada zaś człowiekowi temu, przez ktorego Syn człowieczy wydany będzie, dobraby rzecz była, aby się był nierodził taki człowiek. Panie wysłuchay modlitwy nasze. A wołanie nasze niech przyidzie do ciebie.

Modlmy

Modlmy ſię.

PAnie IEZU Chryſte, ktory lubo Iudaſza niewdzięcznego Uczni twego napominał o zdradzie ctwi iego, a on iednak napominania Twe go nieſłuchał: day nam proſiemy cię abyśmy wſzelkiego napominani Twego ſłuchali, y onego we wſzyſt kich okazyach ſkutkiem wypełniali ktory żyieſz y krolnieſz z Bogiem Oycem, w iedności Ducha S, Bo przez wſzyſtkie wieki wiekow. Amen

Taiemnica III.

ZDięcie ſzat, y opaſanie ſię tuwalnią

Tu zmowić 1. *Oycze naſz &c.* 10. *Zdrowaś Marya. &c. Chwała Oycu &c.*

Antyfona.

WStáł od Wieczerzy y zdiął ſzaty ſwoie, a potym wziąwſzy tuwalnią opaſał ſię,

Panie

Panie wyſłuchay modlitwy naſze. A wołanie naſze niech przyidzie do ciebie.

Modlmy ſię.

PAnie IEZU Chryſte, ktoryś przed umywaniem nog Apoſtolſkich zdiął ſzaty z ſiebie, y opaſałeś ſię tuwalnią; day nam proſimy cię, abyśmy z ſiebie zdięli dawne obyczaie, a nowemi ſię przyozdobili, ktory żyieſz y krolnieſz z Bogiem Oycem w iedności Ducha S. Bog przez wſzyſtkie wieki wiekow. Amen.

Taiemnica. IV.

UMywanie nog Apoſtolſkich.

Tu zmowić 1. *Oycze naſ. &c.* 10. *Zdrowaś Marya. &c. Potym Chwała Oycu. &c.*

Antyfona.

POtym wlał wody do miednice y po-

y począł umywać nogi Uczniom, y ocierać tuwalnią, ktorą był przepasany.

Panie wysłuchay modlitwy nasze. A wołanie nasze niech przyidzie do ciebie.

Modlmy się.

PAnie IEZU Chryste, ktoryś nam przykład głębokiey pokory przy ostatniey wieczerzy raczył umywać nogi Apostolskie, y tuwalnią ocierać; day nam prosiemy cię abyśmy się w pokorze cwiczyli, y sumnienia nasze łzami pokornemi codziennie obmywali; ktory żyiesz y krolujesz z Bogiem Oycem w iedności Ducha S. Bog przez wszystkie wieki wiekow. Amen.

Taiemnica. V.

AKtualna Wieczerza ostatnia, y oraz

oraz postanowienie Sakramentu Ciała y krwie Iezusowey.

Tu zmowić iedno Oycze nasz &c. 10 *Zdrowaś Marya &c. Chwała Oycu &c.*

Antyfona.

AGdy oni pożywali, wziął IEZUS chleb, y błogosławiąc łamał, y dał im, y rzekł: pożywaycie, to iest Ciało moie. I wziąwszy kielich dziękuiąc: dał im, y pili z niego wszyscy, y rzekł do nich: Ta iest krew moia nowego testamentu, ktora za wielu wylana będzie.

Panie wysłuchay modlitwy nasze. A wołanie nasze niech przyidzie do Ciebie.

Modlmy się.

PAnie IEZU Chryste prawdziwy Boże y człowieku, ktory, postanowiwszy Sakrament Ciała y krwie Twoiey,

Twoiey, własnemi go rękami rozdawałeś Uczniom twoim, y nim ich miłościwie częstowałeś, upewniaiąc oraz, że Krew twoia za wielu wylana będzie na odpuszczenie grzechow day nam prosiemy cię abyśmy przez Te Taiemnice Ciała y krwie Twoiey odpuszczenia grzechow dostąpili: ktory żyiesz y krolujesz z Bogiem Oycem w iedności Ducha Swiętego, Bog przez wszystkie wieki wiekow. Amen.

Wierzę w Boga Oyca &c.

WSzechmogący wieczny Boże, ktoryś nam dał, abyśmy na cześć y chwałę Nayświętszego Sakramentu Ciała y krwie naydroższey Iednorodzonego Syna Twego, teraz nieyszą zabawę odprawili: spraw to w nas abyśmy w Nabożeństwie przeciwko

iwko temu Sakramentowi, nigdy ieustawali, ale co raz więcey a więey, goręcey, a goręcey w tym Nożeństwie postępowali, a potym osileni tym Sakramentem, y utwierzeni, żywota wiecznego dostąpili. rzez tegoż Pana naszego IEZUSA hrystusa, ktory z tobą żyie y krolie wiedności Ducha Swiętego, Bog a wieki wiekow, Amen.

NONA

ALbo Modlitwy pod czas Nony, ktora się po Miastach znaczniey-ych przez całą oktawę Bożego ciała odprawiać zwykła. Przez Nonę zaś nic inszego się nie znaczy ylko godzina dziewiąta. Pod czas edy pomienioney Nony, albo godziny Dziewiątey, podaią się następuiące modlitwy z Antyfonami.

Antyfo-

Antyfona.

BYła zaś prawie godzina szosta, stały się ciemności po całey ziem aż do godziny dziewiątey I zacmi się słońce, y zasłona Kościelna ro padła się przez środek. I wołaią wielkim głosem, IEZUS rzekł: Oy cze w ręce Twoie polecam Duch mego, a to mowiąc skonał. Widza zaś Setnik co się stało, chwalił Bog mowiąc: prawdziwie ten człowiek był sprawiedliwy. I wszystka rzesz ktorzy razem byli obecni przy tym widzeniu, y widzieli co się działo, biiąc się w piersi swoie, wracali się. Stali także wszyscy znaiomi iego zdaleka, y niewiásty ktore były poszły zanim z Galilei: zapatrywały się na to.

Modlitwa

Modlitwa.

WSzechmogący Wieczny Boże, ktoryś chciał aby Syn Twoy Iednorodzony, Pan nasz IEZUS Chrystus, dla odkupienia całego Swiata, o godzinie dziewiątey na krzyżu skonał y umarł: day nam prosiemy Cię, abyśmy ktorzy na pamiątkę Męki, śmierci y Sakramentu Ciała y krwie Iego, godzinę dziewiątą, nabożnie odprawuiemy, po zgonie życia teraznieyszego, szczęśliwie w łasce twoiey skonali. Przez tegoż Pana naszego IEZUSA Chrystusa, ktory z tobą żyie y krolu, w iedności Ducha Swiętego, Bog na wieki wiekow Amen.

Antyfona.

PIotr zaś y Ian szli do Kościoła na godzinę modlitwy dziewiątą.

A pewnego Męża (ktory był kulawy z żywota Matki swoiey) niesiono, ktorego składano codziennie przy bramie kościelney (ktora się nazywa specioſa) aby prosił iałmużny od wchodzących do Kościoła. Ten gdy obaczył Piotra y Iana wchodzących do Kościoła, prosił aby iałmużnę od nich wziął. Weyrzawszy zaś na niego Piotr, z żalem rzekł: spoyrzyi na nas, on tedy pilno się zapatrywał na nich, spodziewaiąc się że miał co wziąć od nich. Piotr zaś rzekł: srebra y złota nie mam, co zaś, mam to ci daię. W Imię IEZUSA Chrystusa Nazarenskiego wstań, y chodź. I wziąwszy go za prawą rękę podniosł go, y natychmiast utwierdziły się nogi iego y stopy. I wyskoczywszy stanął, y chodził: y wszedł

wszedł z niemi do Kościoła, chodząc y wyskakuiąc y chwaląc Boga.

Modlitwa.

WSzechmogący wieczny Boże, ktoryś przez Swiętego Piotra wiernego sługę Twego, na godzinę dziewiątą modlitwy idącego, pewnego człowieka, z żywota Matki swoiey chromego, w Imię IEZUSA Chrystusa Nazarenskiego Pana y Zbawiciela naszego, miłościwie uzdrowić raczył: day nam prosiemy Cię, abyśmy, ktorzy się na godzinę dziewiątą modlitwy, dla uszanowania Nayświętszego Sakramentu ochotnie zchodziemy, na dusze, y na ciele w Imię IEZUSA Chrystusa uzdrowieni byli. Przez tegoż Pana naszego IEZUSA Chrystusa &c.

Antyfona.

BYł zaś pewny Mąż, z Cezarei imieniem Korneliusz, pobożny y boiący się Boga, z całym domem swoim, czyniąc wielkie iałmużny pospolstwu, y błagaiąc zawsze Boga; ten widział w obiawieniu iawnie, iakoby o godzinie dziewiątey Anioła Bożego wchodzącego do siebie, y mowiącego do niego: Korneliuszu, A on weyrzawszy na niego, boiaźnią zdięty rzekł: cóż to iest Panie? Rzekł zaś do niego (Anioł) modlitwy twoie y iałmużny twoie, przyszły na pamięć przed obliczem Boskim. Teraz tedy poszliy Mężow do Ioppen, y pzyzwiy do siebie Szymona pewnego, ktory się nazywa Piotrem: ten mieszka u Szymona pewnego skornika, ktorego dom iest wedle

wedle morza: ten ci opowie, co by ci potrzeba czynić. A gdy odstąpił Anioł, ktory do niego mowił, wezwał dwoch domowych swoich, y żołnierza boiącego się Pana Boga, z tych ktorzy pod iego władzą byli, ktorym gdy opowiedział wszystko, posłał ich do Ioppon.

Modlitwa.

WSzechmogący wieczny Boże, ktoryś pobożnemu mężowi Korneliuszowi, na modlitwie o godzinie dziewiątey trwaiącemu przez Anioła twego obiawił, aby się udał do Swiętego Piotra Apostoła y sługi twego, y aby się od niego nauczył, co należy do zbawienia; a potym aby od niego otrzymał Sakrament Chrztu Swiętego: day nam prosiemy Cię, abyśmy ktorzy na chwałę

Iednorodzonego Syna twego Pana naszego IEZUSA Chrystusa, o godzinie dziewiątey, na modlitwie w obecności Nayświętszego Sakramentu trwamy, nauczyli się skutecznie, co należy do zbawienia naszego. Przez tego Pana naszego IEZUSA Chrystusa ktory z tobą żyie y krolule, w iedności Ducha S. Bog na wieki wiekow. Amen.

PSALMY.

PSALMY.

O *Miłosierdziu Bożym.*

IAko w inszych sprawach y Taiemnicach wielkich, tak y w postanowieniu Nayświętszego Sakramentu, pokazało się wielkie Miłosierdzie Boże; zaczym zdało mi się tu podać Psalmy, o Miłosierdziu Bożym, osobliwie dla wygody Kościoła Leżayskiego, w ktorym znayduie się Oltarz, pod tytułem, *Miłosierdzia Bożego.*

PSALM. C.

Miłosierdzie y sąd, wyśpiewywać Ci będę Panie, śpiewać będę, y zrozumiem na drodze niezmazaney: kiedy przyidziesz do mnie.

Przechodziłem się w niewinności serca mego w posrzodku domu mego.

Nie kładłem przed oczy moie rzeczy niesprawiedliwey: czyniących nieprawości nienawidziłem.

Nie przylgnęło do mnie serce złe: chroniącego się odemnie złego człowieka nie poznawałem, uwłaczaiącego potaiemnie bliźniemu swemu, tego prześladowałem; ktory był pyszney oka, y nienasyconego serca: z tym nie iadłem.

Oczy moie do wiernych ziemie, aby siedzieli ze mną; chodzący po drodze niezmazaney, ten mi usługował.

Nie będzie mieszkał w pośrzodku domu mego, ktory iest pyszny: ktory mowi rzeczy niesłuszne, nie będzie w obecności oczu moich.

Z rana zabiiałem wszystkich grzesznikow ziemie: abym rozprosżył z Miasta Pańskiego wszystkich czyniących nieprawość.

Chwała Oyću y Synowi. &c.

PSALM CII.

BŁogosław duszo moia Pana, y wszystkie rzeczy ktore są we mnie, niech błogosławią Swięte Imię Iego.

Błogosław duszo moia Pana: y nie chciey zapomnieć wszystkich dobrodzieystw Iego.

Ktory odpuszcza wszystkie nieprawości twoie: ktory uzdrawia wszystkie słabości twoie.

Ktory wykupuie od zguby życie twoie: ktory cię koronuie w miłosierdziu, y w politowaniu.

Ktory wypełnia w dobrych rzeczach pragnienie twoie, odnowiona będzie iako orła młodość twoia.

Pan iest czyniącym miłosierdzie, y sąd

y sąd, administruie wszystkim krzywdę cierpiącym.

Wiadome uczynił drogi swoie Moyżeszowi: Synom Izraelskim wolą swoię.

Miłościwy, y miłosierny Pan: łaskawy y wiele miłosierny.

Nie będzie się gniewać na wieki: ani na wieki grozić będzie.

Nie będzie nam czynił według grzechow naszych: ani według nieprawości naszych oddawać nam będzie.

Ponieważ według wysokości Nieba od ziemie, utwierdził miłosierdzie swoie nad temi, ktorzy się go boią.

Iak daleko iest wschod od zachodu: daleko odłączył od nas nieprawości nasze.

Iako

Iako ma miłosierdzie Ociec nad Synami: tak się Pan zmiłował nad temi, ktorzy się go boią; ponieważ on poznał lepiankę naszę.

Wspomniał na to ponieważ prochem iesteśmy: człowiek iako siano, dni iego iako kwiat polny, tak zakwinie.

Ponieważ duch przeminie w nim, i nie będzie trwać na mieyscu: y nie pozna więcey mieysca swego.

Miłosierdzie zaś Pańskie od wiekow: y aż na wieki nad temi ktorzy się go boią.

I sprawiedliwość Iego na Syny Synow: tym ktorzy zachowuią testament Iego, y pamiętni są przykazań Iego, aby ich pełnili.

Pan na Niebie nagotował stolicę swoię: y krolestwo Iego, nad wszystkiemi panować będzie.

Bło-

Błogosławcie Panu wszyscy Anioł
łowie Iego: na każdym mieyscu P
nowania Iego błogosław duszo mo
Panu.

Chwała Oycu y Synowi. &c.

PSALM CXVII.

WYchwalaycie Pana, ponieważ
dobry, ponieważ na wieki mi
łosierdzie Iego.

Niech teraz powie Izrael ponie
waż dobry: ponieważ na wieki miło
sierdzie Iego.

Niech teraz przyzna Dom Aaro
na: ponieważ na wieki miłosierdzie
Iego.

Niech teraz przyznaią ktorzy
boią Pana: ponieważ na wieki miło
sierdzie Iego.

W utrapieniu wezwałem Pana:
wysłuchał mnie w obszerności Pan.

Pan

Pan mi iest pomocnikiem: niebę
się obawiał, aby mi miał co uczy
nić człowiek.

Pan mi iest pomocnikiem: a ia
zgardzę nieprzyiacioł moich.

Dobra rzecz iest ufać w Panu: a ni
żeli ufać w człowieku.

Dobra rzecz iest mieć nadzieię
Panu: a niżeli mieć nadzieię w Xią
żętach.

Wszystkie narody okrążyły mnię:
w Imię Pańskie zemściłem się nad
niemi.

Prześladowany nakłoniłem się a
bym upadł: a Pan przyiął mnię.

Męstwo moie y chwała moia Pan
iest: y stał mi się na zbawienie.

Głos radości y zbawienia: w przy
bytkach sprawiedliwych.

Ręka Pańska pokazała moc swoię,

Ręka

Ręka Pańska wyniosła mnię, Ręka Pańska pokazała moc swoię.

Nie umrę, ale żyć będę: y opowiedać będę dzieła Pańskie.

Karząc skarał mnię Pan: a ku śmierć nie wydał mnię.

Otworzcie mi bramy sprawiedliwości, wszedłszy do nich wychwalać będę Pana.

Tu iest brama Pańska: sprawiedliwi będą wchodzić do niey.

Wychwalać cię będę, ponieważ wysłuchałeś mnię: y stałeś mi się zbawieniem.

Kamień ktory odrzucili budujący, ten się stał kamieniem narożnim.

Przez Pana stało się to wszystko: y iest to rzecz dziwna w oczach naszych.

Ten iest dzień ktory stworzył Pan: raduymy

raduymy się y weselmy w nim.

O Panie zbaw mnię! o Panie dorzeć mi pobłogosław! błogosławiony ktory przyszedł w Imię Pańskie.

Pobłogosławiliśmy wam z Domu Pańskiego: a Pan Bog nasz zaiaśniał nam.

Postanowcie dzień uroczystości w zgromadzeniu waszym: *aby zaiaśniała uroczystość wassa*; aż do rogu Ołtarza przez cały Kościoł.

Bogiem moim iesteś Ty, y wychwalać Cię będę; Bogiem moim iesteś Ty y wynosić Cię będę.

Wychwalać cię będę, ponieważ wysłuchałeś mnię: y stałeś mi się zbawieniem.

Wychwalaycie Pana, ponieważ dobry: ponieważ na wieki miłosierdzie Iego.

Chwała Oycu y Synowi &c.

PSALM CXXXV.

WYchwalaycie Pana ponieważ dobry: ponieważ na wieki miłosierdzie Iego.

Wychwalaycie Boga Bogow: ponieważ na wieki miłosierdzie Iego.

Wychwalaycie Pana Panow: ponieważ na wieki miłosierdzie Iego.

Ktory sam wielkie cuda czyni: ponieważ na wieki miłosierdzie Iego.

Ktory Niebo stworzył rozumem ponieważ na wieki miłosierdzie Iego.

Ktory utwierdził ziemię nad wodami: ponieważ na wieki miłosierdzie Iego.

Ktory stworzył luminarze wielkie ponieważ na wieki miłosierdzie Iego.

Słońce aby dzień oświecało: ponieważ na wieki miłosierdzie Iego.

Xiężyc y gwiazdy aby przyświecały nocy:

ły nocy: ponieważ na wieki miłosierdzie iego,

Ktory skarał Egypt z pierwiastkami ich: ponieważ na wieki miłosierdzie iego.

Ktory wyprowadził Izraela z pośrzodku ich: ponieważ na wieki miłosierdzie iego.

Ręką mocną y barkiem silnym: ponieważ na wieki miłosierdzie iego.

Ktory rozdzielił morze czerwone na dwoie: ponieważ na wieki miłosierdzie iego.

I przeprowadził Izraela przez pośrzodek iego: ponieważ na wieki miłosierdzie iego.

I przełamał Faraona, y moc iego w morzu czerwonym: ponieważ na wieki miłosierdzie iego.

Ktory przeprowadził lud swoy

przez puszczą: ponieważ na wieki miłosierdzie iego.

Ktory rozprosżył Krolow wielkich: ponieważ na wieki miłosierdzie iego.

I pozabierał Krolow mocnych, ponieważ na wieki miłosierdzie iego.

Sehona krola Amoreyskiego: ponieważ na wieki miłosierdzie iego.

I Og Krola Bazanu: ponieważ na wieki miłosierdzie iego.

I dał ziemię ich w dziedzictwo ponieważ na wieki miłosierdzie iego.

Dziedzictwo Izraelowi słudze swemu: ponieważ na wieki miłosierdzie iego

Albowiem w pokorze naszey był pamiętny o nas: ponieważ na wieki miłosierdzie iego.

I wykupił nas od nieprzyiacioł naszych

szych; ktory daie pokarm wszelkiemu stworzeniu: ponieważ na wieki miłosierdzie iego.

Wychwalaycie Boga nieba: ponieważ na wieki miłosierdzie iego.

Wychwalaycie Pana Panow: ponieważ na wieki miłosierdzie iego.

Chwała Oycu y Synowi &c.

PSALM. CXXXVIII.

WYchwalać cię będę Panie, w całym sercu moim, ponieważ wysłuchałeś słow ust moich.

Wobecności Aniołow wyśpiewywać ci będę: kłaniać ci się będę w kościele świętym twoim, y wychwalać będę Imie Twoie.

Z miłosierdzia twego y prawdy Twoiey: ponieważ uwielbiłeś nad wszystko, Imie Swięte Twoie.

Ktoregokolwiek dnia, wzywać cię

będę wysłuchay mnie: rozmnożysz na duszy moiey cnotę.

Niechay cię wychwalaią Panie wszyscy Krolowie ziemscy: ponieważ usłyszeli wszystkie słowa ust twoich.

Niechay wyśpiewuią po drogach pańskich: ponieważ wielka iest chwała Pana Boga naszego.

Ponieważ wysoki Pan, a iednakowo ma wzgląd na podłe rzeczy: y wysokie rzeczy zdaleka poznaie.

Ieżeli będę zostawać w pośrzodku utrapienia, ożywisz mnie: y na gniew nieprzyiacioł moich podniosłeś rękę Twoię, y zbawiła mnie prawica twoia.

Pan odda za mnie: Panie miłosierdzie twoie na wieki: dziełami rąk twoich nie racz gardzić.

Chwała Oycu y Synowi &c.

MODLI-

MODLITWY
do miłosierdzia Bożego.

Modlitwa. I.

OBrono maiących nadzieie w Tobie BOZE, bez ktorego nie masz nic stałego, ani Swiętego: pokaż nad nami wielkie miłosierdzie Twoie, abyśmy za twoim rządem y powodem tak zażywali dobr doczesnych, żebyśmy nie utracili wiecznych. Przez Pana naszego IEZUSA Chrystusa, ktory z tobą żyie, y krolule w iedności Ducha Swiętego, BOG na wieki wiekow. Amen.

Modlitwa II.

BOZE ktory wszechmocność Twoię naybardziey przepuszczaniem y zmiłowaniem obiawiasz: pokaż nad nami wielkie miłosierdzie twoie, abyś nas do twoich obietnic

bieżących, niebieskich dobr uczynił uczestnikami przez Pana naszego IEZUSA Chrystusa. &c.

Modlitwa III.

WSzechmogący wieczny BOZE, ktory hoynością łaski twoiey y zasługi proszących przewyższasz y żądze ich: wyley na nas miłosierdzie twoie, abyś odpuścił to, o co się sumnienie lęka, y darował to, czego sobie, modlitwa nasza obiecuie. Przez Pana naszego IEZUSA Chrystusa &c.

Modlitwa IV.

NIewymowne nam Panie miłosierdzie twoie łaskawie pokaż, abyś nas razem y od grzechow naszych oczyścił, y od kary ktorąśmy za nich zasłużyli, wybawił. Przez Pana naszego IEZUSA Chrystusa &c.

Modlitwa

Modlitwa V.

WSzechmogący wieczny BOZE, ktoryś powiedział: *Uczynię miłosierdzie, komu zechcę:* zechciey też nademną uczynić wielkie miłosierdzie twoie w teraznieyszym utrapieniu, ucisku, y dolegliwości moiey, ale osobliwie w godzinę śmierci y skonania mego: w ten czas miłosierny Boże, pokaż mi się być miłosiernym, w ten czas pokaż mi się być łaskawym y litościwym: a ia miłosierdzie twoie na wieki wyśpiewywać y opowiadać będę. Przez Pana naszego IEZUSA Chrystusa. &c.

O ODPUSTACH.

Swięta Bożego Ciała.

CHcąc naywyżsi Pasterze Kościoła Bożego, zachęcić lud Chrześciański do uszanowania Swięta y

całey oktawy Bożego Ciała, rożne na to y wielkie pozwolili odpusty, ktore aby każdy mogł wiedzieć, tu ich podaię:

1mo. Ktoby pościł Wigilią Bożego Ciała, siedmset dni odpustu.

2do. Ktoby był na pierwszych nieszporach, to iest w Wigilią Bożego Ciała, pięćset dni odpustu.

3tio. Ktoby był na komplecie w tenże dzień wigilii; dwieście dni odpustu.

4to. Ktoby był na Iutrzni we Swięto Bożego Ciała, pięćset dni odpustu.

5to. Ktoby był na prymie, dwieście dni odpustu. Na tercyi, dwieście dni. Na Sexcie, dwieście dni. Na nonie, dwieście dni.

6to. Ktoby był na Mszy Swiętey w Swięto Bożego Ciała, pięć set dni od-

odpustu. Ktoby był na Processyi solenney, dwieście dni. Ktoby był na drugich nieszporach tegoż dnia, pięćset dni. Na komplecie, dwieście dni.

ODPUSTY.

Na każdy dzień przez cała oktawę Bożego Ciała.

1mo. Kto będzie na Iutrzni w ktorykolwiek dzień oktawy, trzysta dni odpustu. Na nieszporach; trzysta dni. Na Mszy świętey, trzysta dni.

2do. Kto będzie na prymie, tercyi, Sexcie, nonie, komplecie, y processyi, za każdą godzinę z tych wszystkich, y za processyą, codzień, trzydzieści dni odpustu.

Ex Bullis summorum Pontificum. Urbani IV. Martini V. Eugenii IV.

ODPU-

ODPUSTY.

Na one słowa: *Niech będzie pochwalony przenayświętszy Sakrament:*

1mo. Kto wymowi te słowa kiedykolwiek: *Niech będzie pochwalony przenayświętszy Sakrament.* Ma sto dni odpustu. Także kto się kłaniaiąc, y adoruiąc przenayświętszy Sakrament, wymowi pomienione słowa, tyleż ma Odpustu.

2do. Kto wymowi pomienione słowa po spowiedzi y kommunij świętey, ma odpust zupełny. Także, kto pomienione słowa mowi pięc razy, uwolnią duszę z czyśca.

3tio. Kto ma pomienione słowa napisane w domu, albo w pokoiu, ma Odpust zupełny. Także kto czyta te słowa, albo nieumieiąc czytać, czyni adoracyą Nayświętszemu Sakramento-

kramentowi, ma Odpust zupełny; co wszystko trzeba rozumieć, ieżeli się spowiedał y kommunikował.

4to. Kto konaiący wymowi te słowa ustami, albo przynaymniey sercem, ten ma Odpust zupełny, y odpuszczenie wszystkich grzechow.

Urbanus VI. ad instantiam Eminentissimi Cardinalis Magalloti ex sorore Nepoti concessit.

o ODPUSTACH

Kościoła Katedralnego Przemyskiego.

PO dawszy informacyą o Odpustach Swięta y całey oktawy Bożego Ciała, niezawadzi tu wspomnieć, y przywieść wielkie odpusty kościoła Katedralnego Przemyskiego, teraz niedawno za osobliwym staraniem J. W. y Nayprzewielebnieyszego Imć.

Imći. X. ALEXANDRA ANTONIEGO FREDRA Biskupa Przemyskiego otrzymane, o ktorych, aby lepsza była informacya, kładzie się tu naprzod Przywiley Przeświętney Kapituły Kościoła Lateranenskiego, z ktorego, iako inkorporacya Kościoła Katedralnego Przemyskiego do Swiętego Kościoła Lateranenskiego Rzymskiego, tak y same Odpusty zrozumieć się mogą: powtore kładzie się Proces, albo Uniwersał Jaśnie Wielmożnego Jmć. X. Biskupa Przemyskiego ogłaszaiący pomienione odpusty.

PRIVILEGIUM.

Unionis, Submissionis, Aggregationis, & Incorporationis.

Ecclesiæ Cathedralis Premislienſis.

Sacrosanctæ Lateranensi Ecclesiæ.

Omniũ

Omnium Urbis & Orbis Ecclesiarũ

Matri & Capiti.

una cum.

EXtensione, concessione, & applicatione quorumvis Indultorum, Privilegiorum, facultatum, Indulgentiarum, & aliarum Spiritualium Gratiarum dictæ Sacrosanctæ Lateranensi Ecclesiæ, a summis Pontificibus datarum, ex speciali Rescripto Sanctissimi Domini N. Domini Benedicti Papæ XIII. feliciter Regnantis.

COLLATUM

Annô, quo Deus in Unione Hypostatica, mundum ingressus, ut Privilegiũ Redemptionis tribueret generi humano.

Anno. 1729.

CAPITULUM & CANONICI.

Sacrosanctæ Lateranensis Ecclesiæ.

Omniũ Urbis & Orbis Ecclesiarũ Matris & Capitis.

Dile-

Dilecto Nobis in Christo Reverendissimo Domino ALEXANDRO FREDRO, Episcopo Premislienſi, Salutem in Domino ſempiternam & Sinceram in Eo charitatem. Singularis devotionis affectus, quem erga Sacro-ſanctam Lateranenſem Eccleſiam gerere comprobaris; non indignè promeretur, ut voti tuis, per quæ Divinus cultus, & animarū ſalus procuratur, quantùm ex benignitate Sedis Apoſtolicæ poſſumus, favorabiliter annuamus. Exhibita ſiquidem, nobis pro parte tua petitionis ſeries continebat, quod Tu ob ſingularis devotionis affectum, quem ad Salvatorem Dominum Noſtrum IESUM Chriſtum, & ad utrosq; Sanctos vetè Dei amicos, Ioanem Baptiſtam, & Ioannem Evangeliſtam, eisq; dedicatam Sacroſanctam Lateranenſem Eccleſiam, geſſiſti, & ad præſens majori Devotionis ardore, inflammatus geris, ſummopere exoptas, inſignem Eccleſiam tuam Cathedralem, exiſtentem in Civitate Premisliæ, Sacroſanctæ Noſtræ Lateranenſi Eccleſiæ unire, aggregare, ſubmittere, & incorporare, ad hoc, ut Indulgentias, facultates & alias ſpirituales Gratias, ejusdem Noſtræ Sacroſ: Lateran: Eccleſiæ, ipſi inſigni Eccleſiæ Cathedrali Tuæ, concederemus, & propterea nobis ſupplicari, feceris. Nos igitur attendentes piam petitionē

petitionem Tuam, animabus Chriſti fidelibus, valde utilem, rationabilem, proficuam ac licitā eſſe; attento Sanctiſſimi D. N. Benedicti Papæ XIII. feliciter Regnantis favorabili Reſcripto, ſub Datt: apud Sanctum Petrum die X. currentis Martij. Anni 1729. Derogatorio Literis Apoſtolicis, & quibuscunq; in contrarium facientibus, in Authentica forma Nobis exhibito, quod in Noſtro Archivo aſſervatur, Tuis precibus annuere volentes, una cum Illuſtriſſimo & Revendiſſimo Domino ALEXANDRO Tanari ſignaturæ SSmi. D. N. Papæ votante, Eminentiſſimi & Reverendiſſimi D.D. Benedicti Sanctæ Mariæ in Via lata. S R.E. Diaconi, Cardinalis Pamphilii nucupat: & Noſtræ Sacroſanctæ Lateranenſis Eccleſiæ Archipresbyteri Vicario, in Papali Romano Noſtro Lateranenſi Patriarchio, ut moris eſt capitulariter congregati; Authoritate Noſtra Ordinaria, & qua vigore Indultorum & Privilegiorum Apoſtolicorum, Nobis Eccleſiæq; Noſtræ Lateranenſi à ſummis Romanis Pontificibus conceſſorum, & confirmatorum, funimur, in quorum uſûs poſſeſſione ſumus, ac ante facultate ut ſupra, nobis vigore laudati reſcripti SSmi D. N. Benedicti Papæ. XIII. xhibiti, delegata, omniq; alio meliori, quo oſſumus modo, enuntiatam Unionē. Aggregationem,

gationem,

gationem, ſubmiſſionem, & Incorporationi
prædictæ inſignis Eccleſiæ Tuæ Cathedrali
admittimus & incorporamus, ac eandem in
Noſtræ Sacros: Lateran: Eccleſiæ, tanquam
membrum Ejusdem, juxta Facultatem à ſum-
mis Romanis Potificibus Nobis conceſſam, ac
iuxta Sacros: Concil: Trident: Decreta recipi-
mus: nec non in Domino concedimus, atq;
elargimur Indulta, facultates, Indulgentias, ac
alias ſpirituales gratias, quibus Sacroſanctæ
Noſtra Lateranen: Eccleſia potitur, & gaudet,
& quarum ſeries hæc eſt. Ab initio ſiquidē
Conſtantino Magno Imperator, poſtquam in
ea, per Sacrum Baptiſmum, à S: Sylveſtro Papa
fuit mundatus à lepra; dixit: Ecce Palatium
meum in Eccleſiam Dei converti! effunde ergo
ſuper eam Tuam largam benedictionem, pro
omnibus confluentibus ad eam. Et S. Sylve-
ſter reſpondit, Dominus Noſter JESUS Chri-
ſtus, qui te à lepra mundavit, & ſanctificavit
Sacro Fonte Baptiſmatis, per ſuam miſericor-
diam, purificet, & mundet, omnes accedentes
ad eam ſine lethali peccati labe, & ſit illis in
remedium omnium peccatorum. Inſuper in
Ara maxima; ſunt quadraginta octo annorū
Indulgentiæ & totidem quadragenæ, ac tertiæ
partis omnium peccatorum remiſſio. Item
S. Sylveſter Pontifex conceſſit; Sacello cui

Nomen

Nomen eſt mortuorum, apud Sacrarium dictæ
Eccleſiæ, quod quoties quis Sacrum in ara ibi
collocata celebraverit, extrahat è purgatorii
pœnis animam unam. Item Bonifacius Papa
VIII. dixit: quòd ſi quis causâ devotionis, ora-
tionis, aut peregrinationis, ad Sedem Noſtram
Lateranenſem acceſſerit, ab omni peccati im-
munditia liber exiſtat. Item in Feſto Dedica-
tionis Baſilicæ Salvatoris, cujus Icon Romano
populo mirabiliter apparuit, dum à Beato Syl-
veſtro Papa conſecraretur, die Nona Novem-
bris eſt Indulgentia Plenaria. Item S. Gre-
gorius Pontifex, qui eandem Baſilicam ab
Hæreticis devaſtatam, moxq; reſtitutā, denuo
conſecravit, ac confirmavit Indulgentias o-
mnes per B. Sylveſtrum, & alios conceſſas.
Item Dominicâ primâ Quadrageſimæ, habetur
ſtatio, & Indulgentia plenaria, omnium pecca-
torum remiſſio. Item Diminica Palmarum, eſt
ſtatio & omnium peccatorū remiſſio. Item in
die Cœnæ Domini, eſt ſtatio, & plenaria omniū
peccatorum remiſſio. Item Sabbathô Sanctô,
eſt ſtatio, & plenaria omnium peccatorum re-
miſſio. Item Sabbathô in Albis eſt ſtatio, &
quàm plurimæ Indulgentiæ. Item à die VI.
Maji uſq; ad XV. Menſis Auguſti, ſunt in eadē
Eccleſia Lateranenſi, quàm plurimæ Indulgen-
tiæ. Item 2da die Rogationum, eſt Statio, &

R quàm

quàm plurimæ Indulgentiæ. Item in Vigilia Pentecostes, est Statio, & quàm plurimæ Indulgentiæ. Item in Vigilia Nativitatis S. Ioannis Baptistæ, à primis vesperis, usq; ad occasum solis dici sequentis, est Indulgentia plenaria. Item in Festo Transfigurationis D. N. IESU Christi, plurimæ sunt Indulgentiæ. Item in die Decollationis S. Ioannis Baptistæ, sunt permultæ Indulgentiæ. Item in Festo S. Ioannis Apostoli & Evangelistæ, habetur Statio, & plurimæ Indulgentiæ. Item Eugenius Papa IV. quotidie concessit Lateranensi Ecclesiæ, Indulgentiam plenariam, & omnium peccatorum remissionem, omnibus Christi fidelibus verè confessis, & contritis, visitantibus præfatam Ecclesiam Lateranensem, ut apparet ex sua Bulla sub Datt die 2. Iunii. 1446. Item in Sacello S. Ioannis Baptistæ, quod dicitur in Fonte, ubi Constantinus Imperator Salutari aqua aspersus est, & in quod ob loci Sanctitatem, nunquam fœminæ ingrediuntur, quotidie est omnium peccatorum remissio. Item in Sacello Divi Laurentii quod vocatur *Sancta Sanctorum*, ubi est Imago Salvatoris D. N. J. Christi, opere divino depicta, plurimæ & pretiosissimæ Reliquiæ Sanctorum, atq; in illud ob maximam loci Sanctitatem, nunquam mulieribus ingredi licitum est, sunt plurimæ & infinitæ Indulgentiæ, ut in fronte illius hæc verba declarant: *Non est in toto Sanctior Orbe locus.* Item in sacello Divi Thomæ, apud maximam ejusdem Ecclesiæ Aram, orientem versùs, in quo locatur Arca veteris Testamenti, unà cum Moysis virga & Aaronis baculo, simulq; magna mensa, in qua Christo Dominus, cum Discipulis suis cænavit, plurimæ habentur Indulgentiæ. Item Innocentio Pontifex dixit: adeò magnæ & infinitæ sunt Indulgentiæ Lateranensis Ecclesiæ, ut numerari nunquam possint; nisi à solo Deo, quas omnes egomet confirmo. Deniq; Bonifacius Pontifex dixit: si scirent homines, quot sunt Indulgentiæ in S. Ioannis Lateranensi Ecclesia, à multis Pontificibus concessæ, non est opus Hierosolymitanum Sepulchrum, neq; Galitiæ S. Iacobum invisere. Quas equidem Indulgentias, Facultates, & alias Spirituales gratias, in vim facultatum Nobis ut supra concessarum, supra dictæ pariter insigni Ecclesiæ Tuæ Cathedrali dono concedimus, atq; elargimur. Volumus autem, ut deinceps perpetuis futuris temporibus, singulô Decimô quintô Annô, à Data præsentium hujusmodi Nostrarum Literarum submissionis, aggregationis, renovationem, sive confirmationem à Nobis petere & obtinere tenearis; succedentesq; Tui, sive

Capitulum & Canonici ipſius Cathedralis teneantur; alias elapſo dictô terminô, ac per Te, & Succeſſores Tuos, ſive Capitulum & Canonicos, non petita & obtenta præfatarum Literarum renovatione, ſive confirmatione, ab omni jure, quod Tibi per præſentes acquiritur, illico cadas, Succeſſoresq; Tui, ſive Capitulum & Canonici cadant, ac Literæ nullius ſunt vigoris, & roboris. Non obſtantibus in contrarium facientibus quibuscunq; Datum Romæ apud Lateranum Anno a Nativitate D. N. J. Chriſti Milleſimo Septingenteſimo Vigeſimo Nono Die verò XXIX Menſis Martii: Pontificatûs autem SSmi in Xto Patris & D. N. D. Bendicti Divina Providentiâ Papæ. XIII. Anno ejus Quintô.

Anch. Fran: de Graffis Canonicus Matthæus. Laterán: Comm: (L.S.) *Forolivius Fabritius Sinibaldus Capit. La: Can. Vic: Canonicus.*

ALEXAN-

ALEXANDER ANTONI

z Pleßowic y Przędzela

FREDRO

z Boſkiey, y Stolice Swiętey Apoſtolſkiey Łaſki, Biſkup Przemyſki.

CAłemu Duchowieńſtwu, y wſzyſtkim ludziom prawowiernym Dyecezyi Naſzey Przemyſkiey, w Chryſtuſie nam miłym, zdrowia dobrego od Pana Boga. Przewyżſzaiąca y celuiącą wſzelkie, tak ſamego Rzymu, iako y wſzyſtkiego Swiata, Bazyliki, Kościoła Lateraneńſkiego, pod tytułem Zbawiciela Pana Naſzego IEZUSA Chryſtuſa zoſtaiącego, y dwiema Swiętym prawdziwie Przyiaciołom Bożym, S. Ianowi Chrzcicielowi y S Ianowi Ewangeliście poświęconego godność, a przy tym uprzywileiowana wielkiemi Prerogatywami, y preeminencyami zacność, wewnętrznym ku pobożności obroconym upatruiąc okiem, á iawnie y iaśnie, nietylko z tąd pochodzącą widząc; że ieſt wielce Swięta Bazylika, prym trzymaiąca, a prawie Głowa, y Matka Kościołow po całym Swiecie yw ſamym Rzymie będacych, że ſię nad niego świętſze nie znayduie na świecie mieyſce!

y że Papieſkim Rzymſkim zoſtaiąc Patryarchiō, iedyną y właſną Oyca S. Stolicą ieſt y Katedrą. Albo z tąd naybardziey, że nieźliczonemi y nigdy nieſkończonemi ubogacony Odpuſtami, y Duchownemi darami, ktorych za przyznaniem Naywyżſzego Kościoła woiuiącego Rządzcę y Paſterza Innocencyuſza Papieża, żaden z śmiertelnych ludzi z komputować niepotrafi, chyba ſam Bog: A iako wyrokiem ſwoim obiaśnił Bonifacy oſmy Papież: iż gdyby ludzie wiedzieli, iakie Odpuſty zkompendyowane ma w ſobie Kościoł Lateraneńſki, nie trzeba by im udawać ſię y chodzić do Ierozolymſkiego Grobu, ani do do Galicyi S. Iakoba. A tak znamienitą tego Kościoła poznawſzy ſtymę, ktożby ſobie nie życzył zbawiennym progreſſem, ku pożytkowi duſz wiekuiſtemu, choćby naymnieyſzą tey łaſki otrzymać cząſtkę? Coż bowiem droższego ieſt, iako kiedy kto nieograniczone dzieła Chryſtuſowe, dla odkupu ludu ſwego wydane, y zaſługi wſzyſtkich Swiętych, za małą ulatuiącego czaſu godzinę, y pokorną modlitwy ofiarę, w Swiątnicy Pańſkiey przy uſprawiedliwieniu ſię Maieſtatowi Boſkiemu oddaną, na wieczny ſobie żywot ściąga, y obeymuie; przez tey, ktorą ma Kościoł S. władzy, dyſtrybutę. A przeto my dla

my dla tey, ktorą nieſiemy nad Owieczkami Chryſtuſowemi, ſtraży y ſtarania, chcąc y uſilnie pragnąc, aby lud naſzey Duchowney powierzony opiece, w zbawienne mogł nieuſtannie opływać łaſki, y ſkarby; tudzież aby Katedralny naſz Kościoł, Tytułem Przenaydoſtoynieyſzey Begarodzice Panny, y S. Iana Chrzciciela zaſzczycaiący ſię, ku pomnożeniu więkſzey chwały Boſkiey, y zbawieniu Duſz Chrześciańſkich, dla wzniecenia nabożeńſtwa w ſercach ludzkich, iakim, ze ſkarbu Stolice S. Apoſtolſkiey Duchownym był opatrzony darem, do ktoregoby prawowierny każdy ubiegaiąc, y uczęſzczaiąc, nieuchybny duſzy ſwoiey, pożytek odbierac, a oraz przy ſkruſzonym ſercu, łacniey y ſnadniey, miłoſierdzie Boſkie, y tu y na tamtym świecie doſkonałe mogł ſobie ziednać błogoſławieńſtwo. Wnieśliśmy o toż ſamo gorące proźby do Swiętego Oyca teraznieyſzego Papieża Benedykta XIII. ktory z niewypowiedzianey dobroci ſwoiey, łaſkawie przyiąwſzy proźby naſze, zlecił Nayprzednieyſzemu Kollegium Prałatow y Kanonikow Kościoła ſwego Lateraneńſkiego, aby tego Kościoła Indulgencyi udzielili. Ci zaś iako o tym wyraźnie wzwyż wypiſane Diploma y przywiliy w ſobie zamyka, z ſamego Oryginału

 ſwego

swego wyięty, za wyraźnym reskryptem tegoż Oyca S. nie tylko Kościoł naśz Katedralny do iedności wspomnionego Lateraneńskiego Kościoła przyięli, ziednoczyli, przyłączyli, y inkorporowali, do tego iako by w iednym dostoyności Stopniu *uti membrũ suum*, z tymże Lateraneńskim Kościołem postawili, y porownali. Ale też udzielili y nadali te wszystkie przywileie, wolności, Odpusty, y inne Duchowne łaski, y dary, ktore tey S. Bazylice Naywyżśi Papieże nadali, y udzielili z między ktorych Odpustow są takie. A naprzod kiedy Wielki Konstantyn Rzymski Cesarz, po przyięciu Chrztu S. od powierzchownego y wewnętrznego został oczyszczony trądu, przez S. Sylwestra Papieża na instancye tegoż Cesarza, wszystkim, ktorzy by do tego Kościoła z Nabożeństwem udali się, pozwolone iest wszelkich grzechow odpuszczenie. 2do. Do tego nadana u wielkiego Ołtarza Indulgencya: czterdziestu y ośm lat, y tyleż razy, czterdzieści dni, a przy tym, trzeci części wszystkich grzechow odpuszczenie. 3tio. Tenże S. Sylwester, Kaplicy ktora się zowie: Umarłych, nadał Odpust, iż ktoryby Kapłan przy Ołtarzu tam będącym Mszą Swięta odprawił, wybawi iednę duszę z Czyśca, 4to. Bonifacyusz Papież. VIII. postanowił, nowił: iż ieżeliby kto, bądź z nabożenstwa, bądź dla modlitwy, bądź dla peregrynacyi Kościoł Lateraneński nawiedził, od wszelkiey zmazy grzechowey aby wolny został, to iest, aby Odpustu zupełnego dostąpił. 5to. Na Swięto Dedykacyi, albo Poswięcenia Bazyliki Salwatora, dnia dziewiątego Listopada zupełny Odpust. 6to. W Niedzielę pierwszą Postu Wstępna nazwana, iest Stacya y Odpust zupełny. 7mo. Także w Niedzielę kwietną, iest Stacya y wszystkich grzechow odpuszczenie. 8vo. W wielki Czwartek iest Stacya, odpust zupełny, y wszystkich grzechow odpuszczenie. 9no. Także w wielką Sobotę Stacya, y tenże Odpust zupełny. 10mo. Item w sobotę przed Przewodnią Niedzielą, iest Stacya y Odpust zupełny. 11mo. Item od dnia Szostego Maia, aż do dnia piętnastego Miesiąca Sierpnia, tamże w Kościele Lateraneńskim, codziennie zupełny Odpust. 12mo Item w Poniedziałek na krzyżowe dni, iest Stacya, y Odpust zupełny. 13tio. Item w Wigilią, to iest w Sobotę przed Zielonemi Swiątkami, iest Stacya, y Odpust zupełny. 14to. Item w Wigilią Narodzenia S. Iana Chrzciciela, od pierwszych Nieszporow, aż do zachodu słońca, drugiego dnia, Odpust zupełny. 15to. W dzień y na Swięto Przemienienia

Pańskie-

Pańskiego wielorakie Indulgencye, to iest Odpust zupełny. 16to. Także w dzień y na Swięto Dekollacyi, albo Scięcia S. Iana Chrzciciela, wielorakie Odpusty. 17mo. Także na Swięto S. Iana Apostoła y Ewangelisty, pod czas Swiąt Bożego Narodzenia, iest Stacya, y Odpust zupełny. 18vo. Przy tym Eugeniusz Papież IV nadał na każdy dzień Odpust zupełny wszystkim prawowiernym ludziom prawdziwie skruszonym, y Spowiadaiącym się, a oraz nawiedzaiącym ten Kościoł. 19no. Także w Kaplicy S. Iana Chrzciciela codziennie zupełne grzechow odpuszczenie. 20mo. Także w Kaplicy S. Thomasza wielkie są Odpusty. 21. Także w Kaplicy S. Wawrzyńca wielorakie y nie skończone Indulgencye są, albo Odpusty zupełne. Oprocz tego są wielkie niezliczone Indulgencye w tym tam Kościele, iako się wyżey o nich namieniło. Dla czego że też same wszystkie tak w ogolności, iak w szczegulności, Odpusty y Indulgencye, naszemu Kościołowi Katedralnemu Przemyskiemu, S. Stolica Apostolska pozwoliła, udzieliła, y nadała. Niech będą pewni, y niech wiedzą wszyscy prawowierni; iż wspomnionych wszystkich mogą dostąpić Odpustow, y Indulgencyi, byleby tylko skruszonym sercem Spowiadali się y Kommunikowali na te

wyrażone

wyrażone wyżey dni y Swięta w Kościele naszym Katedralnym, tak iakoby to w samym Lateraneńskim Kościele czynili: Ofiaruiąc Modlitwy swoie, za podwyższenie Kościoła S. Katolickiego, za szczęśliwe powodzenie y rządy Oyca S. Papieża, za wykorzenienie Herezyi, za zgodę Panow Chrześciańskich, zgoła modlitwy, nabożeństwo, y dobre swoie uczynki stołuiąc, y przyłączaiąc do intencyi Kościoła Swiętego. A nawet y ci, tegoż mogą dostąpić zupełnego Odpustu, ktorzyby do kommuniy y Spowiedzi przyść nie mogąc, przynaymniey z żalem za grzechy y skruszonym sercem, czyli to codziennie, czyli kiedykolwiek, nawiedzili nasz Kościoł Katedralny Przemyski, albo ieżeli by był nieotwarty ieszcze Kościoł, przynaymniey przy drzwiach kościelnych, y tam paciorek, y modlitwę iaką, albo inne pacierze nabożnie zmowili, ofiaruiąc to, na wspomniona intencya. A że w tym Przywileiu znayduią się specyfikowane niektore Kaplice y Ołtarze, do ktorych nadane są Odpusty. Przeto my niżey wyrazonym applikuiemy, y przyłączamy ie mieyscom, y Ołtarzom. A naprzod sub n. 2do. położone Odpusty, tym wszystkim, ktorzyby albo sami mieli, albo przynaymniey bądź to spiewaney wielkiey, bądź Wotywy, iako to Ciernio-

wey.

wey, Drzewa Swiętego, o Nayświętszey Pannie Bolesney w Poniedziałki, Srzody, y Piątki, albo inne dni, słuchali Mszy Swiętey przed wielkim Ołtarzem, lubo by też przed tymże Ołtarzem nabożnie modlili się. Powtore Indulgencye na wybawienie duszy iedney sub n. 3. Wyrażone applikuiemy ie Kaplicy y Ołtarzowi S. Krzyża, to iest Pana IEZUSA Ukrzyżowanego, codziennemi łaskami y Dobrodzieystwy, y ledwie nie cudami słynącego. Potrzecie sub n. 19. & 20. Wypisane przyłączaią się y udzielaią do Kaplicy y Ołtarza Nayświęt. Sakramentu, zdawna pod tytułem S. Thomasza zostaiącey. Poczwarte Przyłączamy y nadaiemy Kaplicy y Ołtarzowi wspomnionemu Pana IEZUSA Ukrzyżowanego, przy ktorey Kaplicy iest Ołtarz S. Wawrzyńca. Dla Stacyi zaś w te dni, iako wyżey wyrażone są y na ten czaś zupełnych Odpustow dezygnuiemy te Ołtarze w Kościele naszym, ktore z Tabliczkami z napisem. *Tu iest Stacya*, będą wyznaczone. A te Ołtarze w przeznaczone wyżey dni, obchodzić będzie trzeba, y przed każdym Ołtarzem poklęknawszy, powinien każdy zmowić, albo kilka pacierzy, albo iakie inne nabożeństwo, czyli paciorki odprawić, czyli też modlitewkę pobożną odmowić, na intencyą, dostąpienia

Odpu-

Odpustu. Uważcież tedy Prawowierni ludzie, iak wiele sobie przez nawiedzenie y uczęszczanie do naszego Kościoła Katedralnego, y tam przy usprawiedliwieniu się Bogu, wylanie modlitew, słuchanie nabożeństwa; tudzież częste bywanie na Mszach, Kazaniach, Nieszporach, Processyach; iak wiele mowię Duchownych możecie duszom waszym, do zbawienia pożytkow? iak wiele od winy, y od karania dostąpić zupełnych Odpustow, tak właśnie iakobyście w samym Rzymie, w pomienionym Lateraneńskim byli Kościele, imaginacyą sobie czyniąc. Byleście tylko sami, tak znamienitego skarbu y daru niezaniedbywali, byleście duszom swoim tak znacznego pożytku nie uymowali, byleście ze wszelkim nabożeństwem na to mieysce przybywali. Więc że tak osobliwe Kościołowi Katedralnemu y ludowi Dyecezyi naszey z łaski Stolice S. Apostolskiey konferowane mamy dary, za słuszną rzecz sądziemy, iak prędko ten Przywiley, do rąk naszych przyszedł, aby ku pomnożeniu większey Chwały Pana Boga, y dusz ludzkich zbawienia, te Odpusty, solennie do Katedry naszey wprowadzone były. Na ktory akt dzień 4. Miesiąca Czerwca Roku teraznieyszego naznaczamy. Aby zaś o tych łaskach, darach,

Ducho-

Duchownych, y o Odpuſtach, każdemu ſię dostało wiedzieć, ninieyſzy Uniwerſał naſz na całą Dyecezyą naſzę, po wſzyſtkich Kościołach zwyczaynym Proceſſem *viâ curſoriâ* rozeſłać y publikować nakazaliśmy, y nakazuiemy: aby z tąd większa a większa Bog w Troycy iedynego, roſła Chwała, y Duſzom Chrześciańſkim zbawienny pożytek. Dan w Radymnie, w Pałacu naſzym Biſkupim dnia 18. Mieſiąca Stycznia Roku Pańſkiego 1730.

Alexander Antonius Epiſcopus. (*Locus. Sigilli.*) *Caſimirꝰ Czulicz Notariꝰ Aplicꝰ ac Curiæ ſuæ Illmæ Celſitud: Actuariꝰ*

EJ Drzewiecka NSOP.

Ten

Ten przywiłyi, proceſſ, y Odpuſty Prześwietnego Kościoła Katedralnego Przemyſkiego dla tego tu przywiodłem, aby napotym od każdego z oſobna łatwiey mogły być miane, czytane, y wiedziane, nie tylko tam, gdzie ſą, doſtatecznie ogłoſzone, ale też y na inſzych dalſzych mieyſcach. Maiąc zaś ludzie tak wielki, y nieoſzacowany ſkarb Odpuſtow, aby ich ſzacować umieli, czy raniem onych, aby ſię do zyſkania ich zachęcali, y żadnego ſpoſobnego czaſu do uczęſzczania tak wielkich łaſk nie opuſzczali, a potym przez to ſamo godne zażywanie y uczęſzczanie pomienionych Odpuſtow, aby żywot wieczny otrzymali. Amen.

Cokol-

Cokolwiek tu napisałem, t
wszystko poddaię zdaniu Kościo
Swiętego Rzymskiego.

KONIEC.

ERRATA DRUKU
tak maia bydź czytane

Liczb. 3. Wierszu. 11. ciężko. Czytay ciężko
Liczb. 17. Wier. 3. pzez. Czytay przez.
Liczb. 29. Wier. 2. do tak Czytay od tak
Liczb. 32. Wier. 7. stali się Czytay stali się
Liczb. 32. Wier. 11. prydłuższa Czytay przydłuższa
Liczb. 34. W. 1. obudwia Czytay obuwia
Liczb. 35. W. 4. od tego Czytay do tego
Liczb. 45. W. 8. nie masz Czytay nie mięsa
Liczb. 46. W. 3. Caly Czytay cały
Liczb. 47. W. 3. duchowna, Czytay duchowna
Liczb. 58. W. 3. wydzierać Czytay wybierać
Liczb. 58. W. 6. Sakramentalnie, Czytay Sakramentalne
Liczb. 58. W. 19. niezdało Czytay nie udało
Liczb. 68. W. 17. spuszcie Czytay Spuśćcie
Liczb. 71. W. 1. codzienie Czytay codziennie
Liczb. 73. W 3. Nłebieskie Czytay Niebieskie
Liczb. 77. W. 12. wszyscy Czytay wszyscy robotnicy
Liczb. 77. W. 19. Tu Czytay Cię
Liczb. 83. W. 13. Kwie Czytay Krwie
Liczb. 84. W. 8. zmiłował Czytay zmiłowało
Liczb. 87. W. 1. w niebowstąpienie Czytay w niebowstąpieniu.
Liczb. 93. W. 17. też Czytay toż
L. 44. W. 18. gorciącego Czytay goreiącego.

Liczb.

L. 97. W. 7. dałeś się Czytay dałoś się
L. 97. W. 9. miłosciw Czytay miłosciwe
L. 97. W. 10. wylałeś Czytay wylałoś
L. 97. W. 15. przywiodłeś Czytay przywiodłoś
L. 98. W. 2. ani Czytay a nim,
L. 109. W. 1. Dzoeń Czytay dzień
L. 109. W. 9. pzed Czytay przed
L. 111. W. 18 Przenayświętsza. Czytay Przenayświętsza
L. 116. W. 15. wszstkich Czytay wszystkich
L. 119. W. 5. kwie Czytay krwie
L. 119. W. 17. fercem Czytay sercem
L. 121. W. 15. powszechego Czytay powszechnego
L. 122. W. 9. pzez zasługi Czytay przez zasługi
L. 145. W. 1. szczęscić Czytay szczęscie
L. 173. W. 10. wymowiany Czytay wymowiony
L. 181. W. 6. gtzechy Czytay grzechy
L. 181. W. 19. zwierchności Czytay zwierzchności
L. 187. W. 11. moim Czytay mam
L. 203. W. 12. skońnczywszy Czytay skończywszy
L. 205. W. 17. stałem się nieiako Czytay stałem się iako
L. 225. W. 14. Krolu. Czytay Kroluie
L. 228. W. 16. pzyzwiy Czytay przyzwiy
L. 229. W. 8. Ioppon Czytay Ioppen
L. 251. W. 10. Nepoti Czytay Nepotis.

WESTCHNIENIE.

Do Nayświwiętszey Maryi Panny.

Przedziwna Boga naszego Matko niepokalanie poczęta Nayświętsza Marya Panno Krolowa Nieba i ziemi i Pani całego świata, Krolowa Korony Polskiey. Matko świętey nadziei i słodkiey pociechy i miłosierdzia, ktoraś Juliuszowi Maneylowi Krolową Polską zwać się kazała Ktoraś naywięcey w Polskim Krolestwie cudownych i łaskawych Obrazow swoich mieć raczyła Ktoraś iuż nie raz zagniewanego na Polskę Syna Twego Pana naszego JEZUSA Chrystusa przebłagała Teraz teraz pod Twoię Opiekę uciekamy się w tey teraźnieyszey potrzebie Krolestwa Polskiego nie racz gardzić proźbą naszą a zachoway nas od wszelkiego upadku Swięci Patronowie Krolestwa Polskiego i Patronki wspomożcie proźby nasze oto zostaliśmy pochańbieni u Sąsiadow naszych pośmiewiskiem i igrzyskiem u tych ktorzy są w okolicy naszey, Boże odrzuciłeś nas zruynowałeś nas rozgniewałeś si[illegible] na nas dla grzechow naszych zmiłuy sie [illegible] nami. Day nam ratunek w teraźn[illegible] nad utrapieniu boć omylny ratunek l[illegible]eyszym moż nas Boże Zbawic[illegible]dzki Wspoły Imienia Twego [illegible] nasz a dla Chwa- [illegible] bądź miłościw grzechom naszym My lud Twoy i Owce pastwiska Twego będziemy opowiadać Chwałę Twoię

XVIII. 568

i Mi